

LUTY 2021

T3

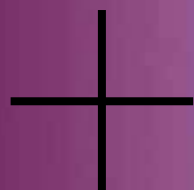
OBIEKTY POŻĄDANIA

PERŁY WZORNICTWA

Bezbłędnie wyglądające
technologie!

HTC WIRELESS EARBUDS

Esencja
dobrego
dźwięku



W ZBLIŻENIU

YAMAHA SR-C20A

SONY KD-48A9

CHROMECAST Z GOOGLE TV

SAMSUNG HW-Q950T

HUAWEI MATE 40 PRO

SAMSUNG TU7100

GRADO GT220



**AUDIO
NA NOWY ROK**

Sprzętowe premiery
muzyczne



**PONADczasowy
DESIGN**

Filozofia marki
Bang & Olufsen



APLIKACJE NA POPRAWĘ ŻYCIA

Produktywność, kreatywność i dobra zabawa

eprasa.pl 28001006f0

NR 2/2021
INDEXS: 256714

8,90 zł w tym VAT 8%
ISSN: 2080-7198



DENON

TWÓJ NASTRÓJ W TWOICH RĘKACH

Z GŁOŚNIKAMI
BEZPRZEWODOWYMI
DENON HOME

WWW.DENON.PL

Zbudowane w oparciu o 110 lat doświadczeń głośniki serii Denon Home wypełnią Twój dom doskonałym brzmieniem - całkowicie bezprzewodowo. Możesz cieszyć się słynną jakością dźwięku Denon, po mistrzowsku dostrójonego i płynnie przesyłanego z ulubionych usług przez Wi-Fi, AirPlay2 lub Bluetooth®, nawet w wysokiej rozdzielczości. Dzięki wbudowanej technologii HEOS możesz grupować głośniki lub podłączać je do amplitunerów AV lub soundbarów Denon.



DENON HOME 150.

Kwintesencja stylu w kompaktowej obudowie - głośnik bezprzewodowy do każdego pomieszczenia, nawet tych wilgotnych, jak kuchnia, czy łazienka.



DENON HOME 250.

Poznaj wielkie HiFi o małych rozmiarach. To głośnik do średnich i większych pomieszczeń, w których zaprezentuje imponującą scenę dźwiękową.



DENON HOME 350.

Słuchaj wspaniałego dźwięku w każdym, nawet najdalszym zakątku swojego domu. Ten flagowy głośnik ma moc i klasę do wypełnienia nawet największych pomieszczeń.

DOSKONAŁOŚĆ W KAŻDYM DŹWIĘKU

Głośniki bezprzewodowe Denon Home są zbudowane tak, aby zapewnić niesamowitą jakość dźwięku. Ich zaawansowane konstrukcje akustyczne składające się z wysokiej klasy przetworników wysokotonowych i niskotonowych, a także wzmacniacze klasy D zapewniają doskonałość w każdym pojedynczym dźwięku. Czujniki zbliżeniowe przycisków na górnym panelu przywitają Cię świeceniem, gdy zbliżysz do nich dłoń, by w łatwy sposób sterować głośnikiem dotykowo. Używając przycisków szybkiego dostępu możesz zapisać swoje ulubione internetowe stacje radiowe, unikając kłopotów z szukaniem. Możesz też użyć komend głosowych. We współpracy z inteligentnym głośnikiem lub za pomocą smartfona możesz, w zależności od regionu, używać Amazon Alexa, Google Assistant lub Apple Siri. Ustawienia? Wszystko zrobisz w kilka minut za pomocą smartfona i darmowej aplikacji HEOS.



POCZUJ ENERGIĘ JAK NA KONCERCIE NA ŻYWO

My Baby, zespół z Amsterdamu, na dużych scenach festiwalowych, takich jak Glastonbury lub Lowlands czuje się jak ryba w wodzie. Jego członkowie jednogłośnie są pełni pochwały dla eksperckiego sposobu strojenia dźwięku w głośnikach Denon Home. „Jeśli chodzi o dźwięk, wszyscy jesteśmy bardzo drobiazgowi” - mówi Cato, główny wokalista i gitarzysta - „beziprzewodowe głośniki Denon Home pozwalają, by cała energia nagrania wybrzmiała w Twoim salonie.”

**CZAS NA ZMIANY.
CZAS NA DENON.**

Więcej:



28001006fo

T3

Od redakcji

Ach, luty. Powietrze jest aż ciężkie od pożądania do obiektów, które zostały ujawnione na targach Consumer Electronics Show. Spoiler: już teraz jesteśmy na nie gotowi!

Zamiast sprowadzać nas do Las Vegas w gigantycznych, hermetycznie zamkniętych kulach sferycznych, organizatorzy mądrze zdecydowali, że w tym roku uściśniemy sobie dłonie tylko wirtualnie. W rezultacie w nowe telewizory, laptopy i inne gadżety wpatrywaliśmy się za pośrednictwem ekranów, rezygnując z produkcji smogu i dwudniowego jet laga.

„Śliczne” nowinki zainspirowały nas do przygotowania zestawienia inspirujących perełek technologicznego wzornictwa. Do tego dołożyliśmy wywiad z geniuszami designu podkategorii sprzętów audio, ekspertami Bang & Olufsen, o tym, jak marka tworzy swoje ikoniczne projekty.

Jeśli jednak myślisz, że przedkładamy formę nad treść - zastanów się jeszcze raz, a najlepiej przejrzyj bieżący numer, w którym jak zwykle przeczytasz mnóstwo testów. Zwracam też uwagę na nasz przewodnik po super wydajnych i lekkich laptopach, czy zestawienie aplikacji, które mogą „zrobić ci dzień”! Tymczasem wracamy za miesiąc, by pokazać ci, co poza wyższymi temperaturami szykuje dla nas wiosna!

Marcin Kubicki,
redaktor naczelny
marcin.kubicki@magazynt3.pl

NASI LUDZIE



MICHAŁ LIS
Sekretarz

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.



AGNIESZKA STRADECKA
Redaktor

Entuzjastka rozwiązań mobilnych, dobrej herbaty i gier RPG. Z inżynierską precyzją testuje każdy sprzęt niezależnie od miejsca, w którym aktualnie się znajduje.

NIE TYLKO NA PAPIERZE



STRONA INTERNETOWA

Strona T3 to twoja codzienna dawka newsów ze świata technologii. Możesz tu również znaleźć testy sprzętowe i felietony naszych redaktorów.

TABLETY I SMARTFONY

Interaktywne wydanie „Magazynu T3” to ta sama treść w nowoczesnej formie. Edycja skrojona na twojego iPada lub urządzenie z systemem Android.



Spis treści



071

PERŁY WZORNICTWA

Niektóre gadżety nie tylko perfekcyjnie działają, ale także bezbłędnie wyglądają. Oto garść pięknych zdobyczy technologii, które wprowadzą odrobinę elegancji do każdego otoczenia.

058

LAPTOPY DO ZADAŃ SPECJALNYCH

Wybierz komputer, stworzony z myślą o twoich potrzebach.



064

WSZYSTKO GRA W 2021

Oto krótki przewodnik po wyjątkowych sprzętach i akcesoriach audio, które umilą ci nie tylko najbliższe 12 miesięcy.



083

APLIKACJE NA POPRAWĘ ŻYCIA

Zwiększ produktywność, obudź w sobie kreatywnego ducha i baw się dobrze.



090

ULTRAPRZENOŚNE LAPTOPY

Premiera procesora Apple M1 na dobre zmieniła sposób, w jaki patrzymy na mobilny sprzęt do pracy.

UWOLNIJ POTĘŻNE BRZMIENIE GDZIEKOLWIEK JESTEŚ

Z NOWYM GŁOŚNIKIEM
BEZPRZEWODOWYM JBL
XTREME3



www.jbl.pl



HORYZONT

008
PULS

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku.



020
500+

Poznaj unikatowy, wielozadaniowy system audio, który zastąpi nie tylko głośniki komputerowe czy soundbara.



021
NEO QLED

Technologia obrazu, która zachwyci zarówno kinomanów, jak i graczy.

024
STYL

Zakupy odzieżowe i coś dla fanów marek premium.



AUTOPSJA

038
RECENZJA

JBL Horizon 2, Yamaha SR-C20A, TP-Link Archer AX73, Razer Hammerhead True Wireless Pro, Sony KD-48A9, Samsung HW-Q950T, Huawei Mate 40 Pro, HTC Wireless Earbuds, Samsung TU7100, Grado GT220 oraz Microsoft Surface Laptop Go.



044
MOTORYZACJA

Najciekawsze modele samochodów, jakie możesz znaleźć w salonach.



056
ROZRYWKA

Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

ANTRAKT



097
LISTA ZAKUPÓW

Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i najatrakcyjniejszych gadżetów na rynku, dobrze trafiłeś. Crème de la crème to konkretny i dokładny przewodnik po świecie technologicznych zakupów.

PRENUMERATA

Zaprenumeruj i oszczędzaj!



Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3” znajdziesz na 96 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.avt.pl/prenumerata.



WiFi 6

Szybki internet bez opóźnień

Archer AX73



Technologia
WiFi 6



Prędkość
do 5400 Mb/s



Dobry zasięg
6 anten



Podłącz nawet
200 urządzeń



Gigabitowe
porty



Technologia
TP-Link OneMesh



Ochrona
HomeShield



Łatwa konfiguracja
i zarządzanie
(aplikacja Tether)

www.tp-link.com.pl

HORYZONT

Najciekawsze zdobycze świata technologii zmierzające w twoim kierunku

Prowadzący Michał Lis

ROTEL A11 TRIBUTE / CD11 TRIBUTE

● 2 700 PLN (A11 Tribute)/2 000 PLN (CD11 Tribute),
www.tophifi.pl

Ken Ishiwata był jedną z największych legend świata audio, w swojej przeszło czterdziestoletniej karierze realizując wzniosłą ideę tworzenia doskonale brzmiących urządzeń, które pozostaną cenowo dostępne dla przeciętnego słuchacza. Echa tej filozofii odnajdziemy w jednym z jego ostatnich projektów, stworzonym wraz z japońską marką Rotel: zintegrowanym wzmacniaczu A11 i odtwarzaczem CD11 ze specjalnej edycji Tribute.

Ten pierwszy to kunsztownie wykonane centrum domowego systemu audio. Oprócz czterech par złączy analogowych RCA do dyspozycji otrzymujemy przedwzmacniacz gramofonowy MM oraz łączność Bluetooth z kodekami aptX i AAC. Wykorzystane w nim układy zostały perfekcyjnie dostrojone przez Kena Ishiwatę, co zapewnia naturalny, sugestywny i wyrazisty dźwięk. Dzięki dużemu transformatorowi i mocy 50 W na kanał, A11 Tribute potrafi napędzać nawet duże, trudne doysterowania kolumny.

Idealnym uzupełnieniem wzmacniacza będzie odtwarzacz CD11 Tribute. Miłośnicy srebrnych krążków docenią jego odporną na wpadanie w wibracje konstrukcję, precyzję dostrojenia poszczególnych komponentów dźwiękowych oraz na nowo zaprojektowane obwody zasilania, zmodyfikowane tak, by jak najdokładniej zmniejszać powstawanie zakłóceń. Obok takiego mistrzostwa nie da się przejść obojętnie.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Obydwa urządzenia utrzymane są w tym samym, minimalistycznym stylu, i dostępne w srebrnej i czarnej wersji kolorystycznej.



Subiektywnie...



Pięknie brzmiący
hołd dla prawdziwej
legendy świata audio

Michał Lis, Redaktor T3

MUZYCZNA PERFEKCJA

A11 i CD11 Tribute są wyposażone w przetworniki cyfrowo-analogowe od Texas Instruments, dostrojone specjalnie do potrzeb danego modelu. Dzięki temu oferują one ekspresyjne i wciągające brzmienie.

**NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI**

Sterowanie obydwoma urządzeniami jest intuicyjne i wygodne. Oprócz przycisków na przednim panelu możemy skorzystać z dołączonego pilota, a niewielki wyświetlacz pozwoli nam natychmiast sprawdzić status urządzenia.

ZEWOLNOŚCI

Dzięki modułowi Bluetooth, do A11 Tribute bezprzewodowo podłączymy kompatybilne źródła dźwięku: smartfona, laptopa lub przenośny odtwarzacz muzyczny. Kodeki aptX i AAC zadbają o wysoką jakość transmisji dźwięku.

TARGUS UV-C LED DISINFECTION LIGHT

● www.targus.com

Prawda jest taka, że klawiatury to jedne z najlepszych siedlisk dla drobnoustrojów. Pomiedzy klawiszami znajdują się okruszki jedzenia, kurz i wszystko inne, z czym nasze palce miały kontakt w ciągu dnia. Na rynku znajdziemy sporo dezynfekujących „pudełek” UV-C dla smartfonów, ale to pierwsze tego typu urządzenie do czyszczenia klawiatur.

Działa ono na prostej zasadzie - wystarczy zostawić nasze burkowe akcesoria pod promieniem UV-C, emitowanym przez lampę, na pięć minut, a światło całkowicie zniszczy DNA wszystkich mikrobów, zabijając je na miejscu. W razie potrzeby czyszczenie można powtarzać co godzinę. Dzięki czujnikowi bliskości urządzenie automatycznie wyłączy się, gdy zbliżysz do niego dłoń.

SUBIEKTYWNIE: Skąp swoją klawiaturę w oczyszczającym świetle lampy od Targus.



T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



NOBLECHAIRS EPIC MERCEDES-AMG GAMING CHAIR

● 1 900 PLN, www.noblechairs.com

Której drużynie Formuły 1 kibicujesz? Niezależnie od tego, co podpowiada ci serce, plecy podziękują ci za ten stylowy fotel gamingowy Noblechairs Epic, sygnowany przez Mercedesa. Na uwagę zasługuje mnóstwo opcji dostosowujących ułożenie oparcia, siedziska i podłokietników w taki sposób, by perfekcyjnie obejmowały one twoją sylwetkę. Dodatkowy komfort zapewni miękkie podparcie odcinka lędźwiowego i karku.

Osadzony na stalowej ramie fotel, pokryty został materiałem, udającym skórę, ale bardziej przewiewnym i przyjemniejszym podczas długich sesji przy grze. Wszystko zaś jest pieczołowicie ozdobione haftowanymi emblematami Mercedes-AMG Petronas oraz szwami w oficjalnych barwach drużyny.

SUBIEKTYWNIE: Nie tylko dla entuzjastów gier wyścigowych.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



XRSPACE MANOVA

● 2 250 PLN, www.xrspace.io

5G przypuściło udany szturm na nasze smartfony, a powoli trafia także na inne platformy. Laptopy, tablety, urządzenia smart home... czemu by więc nie VR?

W skład projektu Manova wchodzi nie tylko zaprezentowany obok headset, działający na procesorze Snapdragon 845 oraz wyposażony w modem 5G, LTE i moduł Wi-fi, ale także wirtualny świat, po którym będziemy się za jego pomocą poruszać. Ma on być realistycznym, rozbudowanym uniwersum, zasiedlonym przez awatary użytkowników i umożliwiającym spotkania w prywatnym gronie lub na publicznych imprezach.

Wbudowany system śledzenia ruchów dłoni pozwoli nam łatwo wchodzić w interakcje z wirtualnymi obiektami, a lekka konstrukcja zapewni wygodną zabawę w każdej sytuacji.

SUBIEKTYWNIE: VR, który obiecuje zaspokoić nasz głód spotkań ze znajomymi - w domu i poza nim.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



SONY SPATIAL REALITY DISPLAY

● 18 330 PLN, www.sony.pl

Jeśli na co dzień nie pracujesz z grafiką trójwymiarową, prawdopodobnie po spojrzeniu na powyższą cenę w głowie kołata ci się jedno pytanie: „dlaczego to tyle kosztuje?”. Odpowiedź jest prosta: Sony Spatial Reality Display wykorzystuje kamerę śledzącą ruchy gałek ocznych, potrafiącą wykryć aktualne położenie źrenic, i system mikrosoczewek pokrywający 15,4-calowy ekran 4K do przeniesienia efektów twojej pracy do wspaniałego trójwymiaru.

Spójrz na wyświetlacz, a urządzenie pokaże ci wybrany obiekt w 3D; jeśli w międzyczasie zaczniesz patrzeć na niego pod innym kątem, sprzęt automatycznie dostosuje wyświetlanie do pozycji twoich oczu. Trochę jak ekran starym Nintendo 3DS, ale o ile bardziej zaawansowany...

SUBIEKTYWNIE: Szansa na zajrzenie w przyszłość trójwymiarowych wyświetlaczy.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



TP-LINK ARCHER VR300

● 260 PLN, www.tp-link.com.pl

Wi-fi 6 to miły dodatek dla fanów smart home i entuzjastów streamingu, ale dla wielu użytkowników nie jest on wcale niezbędny. Jeśli zależy ci przede wszystkim na stabilnym i szybkim połączeniu, ta niedroga propozycja Wi-fi 5 od TP-Link może okazać się strzałem w dziesiątkę.

Archer VR300 ma wbudowany modem VDSL2 i zapewnia prędkości transferu rzędu 867 Mb/s w paśmie 5 GHz i 300 Mb/s w 2,4 GHz. Cztery anteny zadbają o regularne pokrycie przestrzeni domowej sieci.

Router może być sterowany z poziomu aplikacji mobilnej *Tether*. Oprócz generalnych ustawień i aktualizacji oprogramowania daje ona dostęp do dodatkowych funkcji, w tym narzędzi kontroli rodzicielskiej oraz opcji stworzenia sieci dla gości.

SUBIEKTYWNIE: Wszystkie najpotrzebniejsze funkcje w jednym tanim, zgrabnym i praktycznym routerze.

TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



INKBOOK CALYPSO PLUS

● 530 PLN, www.inkbook.pl

Jak tam plany przeczytania 52 książek w 2021 roku? Gwarantujemy, że z inkBookiem Calypso Plus pochłoniesz jeszcze więcej pozycji, ponieważ w zestawie z czytnikiem otrzymasz w prezencie do wyboru 30-dniowy dostęp do EmpikGO lub 60-dniowy abonament Legimi. Sześciocalowy ekran e-Ink Carta o rozdzielczości 212 ppi otrzymał podświetlenie o regulowanym natężeniu i barwie, dzięki czemu czytanie będzie komfortowe w każdych warunkach.

Urządzenie obsługuje wszystkie najważniejsze formaty książek, w tym ePub, MOBI, TXT, DOC czy PDF-y; posiadane ebooki łatwo przeniesiesz na czytnik przez Wi-fi za pomocą funkcji „wyślij na inkBook”. Lekturę uprzyjemni ci intuicyjny, dotykowy interfejs i polskojęzyczne menu.

SUBIEKTYWNIE: Nowy model lekkiego i praktycznego czytnika, dzięki któremu teraz możesz słuchać także audiobooków przez urządzenia Bluetooth (słuchawki/głośnik)!

TECHNOMIERZ

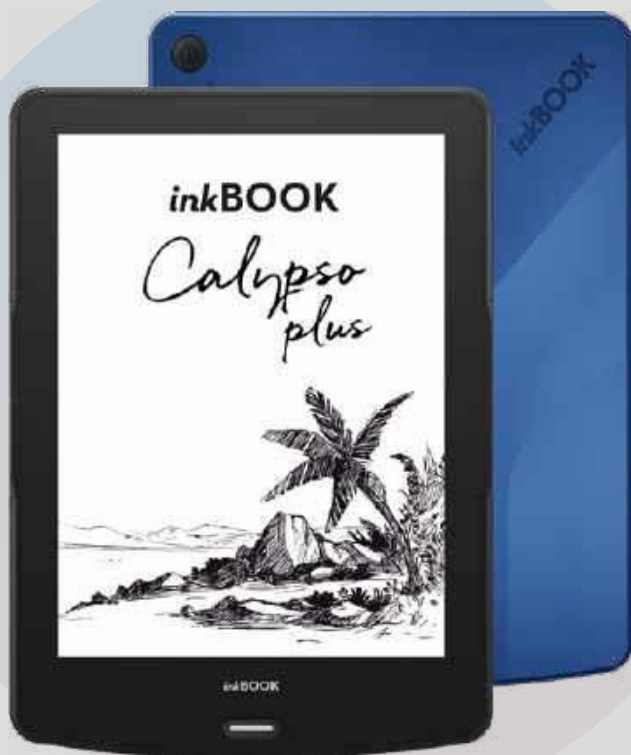
DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



THULE VECTOR ALPINE

● 7 000 PLN, www.thule.com/pl

Czasy, w których samochodowe bagażniki dachowe psuły design pojazdu, odchodzą w niepamięć. Thule Vector Alpine to praktyczna przestrzeń bagażowa, która po prostu dobrze wygląda - dzięki niskiemu profilowi i aerodynamicznemu kształtowi pasuje on i do zadziornych hot-hatchy, i do eleganckich sedanów.

Kufer jest ponadto praktyczny i bezpieczny: o przewożone rzeczy zadba wzmocniona pokrywa i wyściełana filcem podłoga, a specjalny system mocowania PowerClick wskazuje, kiedy został on prawidłowo umieszczony na dachu.

Dzięki przesuniętej do przodu konstrukcji nie musimy obawiać się, że Thule Vector Alpine zablokuje możliwość otwierania pokrywy bagażnika. Zintegrowany system oświetlenia ułatwia korzystanie z boxa w nocy.

SUBIEKTYWNIE: Jeśli w kufrze twojego wymarzonego auta jest miejsce tylko na siatkę z zakupami i trójkąt ostrzegawczy, Thule Vector Alpine rozwiąże twoje problemy z pakownością.



Ts TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



JBL TUNE 215 BT

● 180 PLN, www.jbl.com.pl

Tune 215 BT to przedstawiciel starej szkoły tworzenia dousznych słuchawek Bluetooth - lekkich, praktycznych „pchełek” połączonych nieprzesadnie długim przewodem i wyposażonych we wbudowanego pilota sterowania. Te od JBL otrzymały nawet dwa, symetrycznie umieszczone po obydwu stronach kabla, dzięki czemu w trakcie intensywnego treningu lub włączenia się po mieście, nie będziemy odczuwać dyskomfortu, wywołanego wiszącym przy uchu ciężarem. Lekki, płaski przewód uchroni nas natomiast przed ich splątaniem.

O wysoką stabilność i jakość połączenia zadba Bluetooth 5.0. Jedno dwugodzinne ładowanie to nawet 16 godzin słuchania muzyki, korzystania z pomocy asystenta głosowego i rozmów przez telefon - w sam raz na długą wycieczkę.

SUBIEKTYWNIE: Niedrogie, praktyczne słuchawki BT, które po prostu miło jest mieć przy sobie.

Ts TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



CREATIVE
OUTLIER AIR
V2 + AIR
SPORTS V2

● 350 PLN (Air V2)/400 PLN (Air Sports V2),
www.pl.creative.com

Ciepło przyjęte modele słuchawek true wireless od Creative doczekały się swojej odświeżonej edycji, poprawiającej nie tylko komfort noszenia, ale także wrażenia odsłuchowe.

Pomiędzy Outlier Air V2 i Outlier Air Sports v2 znajdziemy wiele podobieństw: obydwa modele otrzymały wsparcie dla opatentowanej technologii Super X-Fi Ready, pozwalającej uzyskać wrażenia dźwiękowe porównywalne z wielokanałowym systemem audio. Grafenowe przetworniki 5,6 mm wsparte są przez Bluetooth 5.0 i kodeki SBC, AAC i aptX, co oznacza, że podczas słuchania do naszych uszu dotrą wszystkie muzyczne szczegóły.

Nie zabrakło także mikrofonów do prowadzenia rozmów telefonicznych - obsługują one technologię Qualcomm cVC 8.0, która izoluje dźwięki tła, przekazując rozmówcom tylko nasz głos. Douszne wkładki są lekkie, kompaktowe i stabilne; dzięki wodoodporności IPX5 nadają się na trening. Jedno ładowanie to nawet 12 godzin słuchania i dodatkowe 22 godziny w etui ładującym.

Czym wyróżnia się model Outlier Air Sports V2? To specjalna edycja, która powstała we współpracy z profesjonalnymi sportowcami. Zawiera ona dodatkowe silikonowe końcówki, przepuszczające odgłosy otoczenia, przeznaczone do treningu w terenie, a także wygodną opaskę na nadgarstek z kieszonką na słuchawkę.

SUBIEKTYWNIE: Prawdziwie bezprzewodowa propozycja dla obywateli miasta i sportowców.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



Outlier Air Sports V2 ozdobione są pomarańczowymi akcentami, dzięki którym łatwo odróżnimy je od podstawowej wersji Air V2.



AUDIO PRO SW-10

● 1 800 PLN, www.tophifi.pl

Nie ma to jak dodatkowe uderzenie basu - no dobra, może twoi sąsiedzi mają na ten temat nieco inne zdanie. Odpowiednia reprodukcja niskich tonów potrafi „zrobić” ścieżkę dźwiękową filmu lub imprezę, dlatego nie warto oszczędzać na tym elemencie domowego audio. Oto SW-10, muzyczny sześcian z wielkimi radiatorami umieszczonymi na bocznych ściankach - nie tylko przykuwają one wzrok, ale także rozpraszają niskie tony po całym pomieszczeniu.

Subwoofer osadzony jest na minimalistycznych, stabilnych nóżkach. Wewnątrz znajduje się cyfrowy wzmacniacz o mocy 200 W, a na tylnej ścianie - komplet złączy pozwalających na podłączenie go nie tylko do kolumn A26 i A36, ale dowolnych sprzętów audio w twoim domowym systemie.

SUBIEKTYWNIE: Basy, które czuć nie tylko w uszach, ale także w kościach i ścianach.

TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



FOCAL ARIA 936 K2

● 9 000 PLN/szt., www.fnce.pl

Najbardziej efektywnym elementem kolumn od FNCE są bez wątpienia ich woofery i przetwornik średniotonowy. Żółte membrany K2 mają bogatą historię i jeszcze bogatsze właściwości akustyczne - dzięki wykorzystaniu sztywnych, ale lekkich włókien aramidowych i szklanych, ich drgania są w pełni kontrolowane, co przekłada się na precyzyjny i czysty dźwięk.

Oprócz nich, kolumny Aria 936 K2 otrzymały także aluminiowo-magnezowy tweeter, odpowiedzialny za wyrazistą reprodukcję tonów wysokich. Całość zamknięta jest w obudowie, wykonanej z ultrasztywnego MDF. Gwarantuje to odporność na wibracje i neutralność brzmienia, a na dodatek bezbłędnie wygląda - elegancka szarość podkreśla unikatową barwę przetworników.

SUBIEKTYWNIE: Aria 936 K2 zapewnią ci doskonałe wrażenia wizualne i muzyczne.

TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



MARMITEK BUZZ LO

● 450 PLN, www.salonydenon.pl

W obecnych czasach najbezpieczniej jest ograniczać kontakty międzyludzkie do niezbędnego minimum. Inteligentny dzwonek Buzz LO pozwoli ci podejrzeć, kto zdecydował się odwiedzić cię, i porozmawiać z gościem z każdego miejsca na świecie (lub z kanapy w salonie).

Urządzenie ma także czujnik ruchu i system powiadomień - jeśli zauważy ono podejrzany ruch przed twoimi drzwiami, natychmiast wyśle ci powiadomienie na telefon. Nagrania z kamery mają rozdzielczość 1080p i obejmują pole widzenia 145°; możesz zapisywać je na urządzeniu mobilnym lub karcie SD do 128 GB.

Buzz LO pracuje w zakresie temperatur od -20°C do 50°C. Sprzęt jest wodoodporny w klasie IP54, dlatego nadaje się dla posiadaczy domków jednorodzinnych.

SUBIEKTYWNIE: Drobiazg, ale dzięki niemu poczujesz się bezpieczniej niż kiedykolwiek.

TECHNOMIERZ



DALI OBERON 9

● 4 000 PLN/szt., www.salonydenon.pl

Kolumny podłogowe dla koneserów, będące częścią serii Oberon, cenionej ze względu na swoją muzyczną plastyczność i uniwersalność. Ten model został wyposażony w trzy przetworniki niskotonowe, dwa o średnicy 9 cali i jeden siedmiocalowy, którym towarzyszy miękka kopułka tweetera.

Wykorzystuje on unikatową konstrukcję Dali, umożliwiającą uzyskanie optymalnego punktu odsłuchu na szerokiej przestrzeni - w praktyce oznacza to, że aby cieszyć się perfekcyjnym brzmieniem, nie musimy siedzieć w jednym miejscu. Technologia SMC redukuje natomiast powstawanie zakłóceń.

Jak wszystkie produkty Dali, również i Oberon 9 wyróżniają się przepięknym wzornictwem i perfekcyjnie dopracowanym wykończeniem.

SUBIEKTYWNIE: Największy przedstawiciel serii Oberon najlepiej nada się do dużych pomieszczeń, przede wszystkim salonów.

TECHNOMIERZ



DENON HOME SOUND BAR 550

● 3 000 PLN, www.salonydenon.pl

Ciepło przyjęta linia głośników Denon Home powiększyła się właśnie o kolejny wyjątkowy produkt. Home Sound Bar 550 to kompaktowy, stylowy soundbar utrzymany w tej samej stylistyce, co pozostałe urządzenia z serii - minimalistyczny, wykończony miękką tkaniną i przykuwający wzrok gładkimi liniami. Ma on także czujnik zbliżeniowy, dzięki któremu panel sterowania podświetla się za każdym razem, gdy wyciągniemy w jego stronę dłoń.

Wewnątrz eleganckiej obudowy kryje się sześć przetworników, perfekcyjnie dostrojonych do wspólnej pracy i dostarczania nam zbalansowanego brzmienia. Home Sound Bar 550 jest ponadto kompatybilny z Dolby Atmos i DTS:X 3D, co pozwala uzyskać przestrzenny, realistyczny dźwięk podczas seansu lub słuchania muzyki.

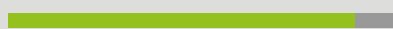
Tę ostatnią prześlemy nań za pośrednictwem Wi-Fi, Apple AirPlay 2 oraz Bluetootha, jak również poprzez system multiroom HEOS. Dla miłośników rozwiązań smart home przeznaczone zostało natywne wsparcie dla Alexy oraz sterowniki inteligentnego oprogramowania Control4, Crestron czy Elan.

Jeśli posiadamy inne produkty z serii Denon Home, możemy bezprzewodowo podłączyć je do Home Sound Bar 550, tworząc tym samym system kina domowego. W razie potrzeby uzupełnimy go także o opcjonalny, bezprzewodowy subwoofer DSW-1H.

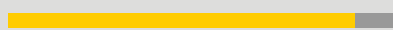
SUBIEKTYWNIE: Home Sound Bar 550 nie wymaga do działania innych urządzeń z serii Home, ale przyznaj, będzie fantastycznie wyglądał w otoczeniu pozostałych głośników.

T3 TECHNOMIERZ

DESIGN



WYKONANIE



FUNKCJE



Funkcja Quick Select umożliwia ustawienie skrótu do ulubionego źródła dźwięku lub stacji radiowej, którą następnie przywołamy poprzez pilota lub aplikację.



JBL TUNE 215 TWS

● 450 PLN, www.jbl.com.pl

Słuchawki true wireless od JBL dostępne są w trzech modnych kolorach, więc nie powinniśmy mieć problemów z dopasowaniem ich do swojego stylu. Dzięki funkcji Dual Connect możemy wybrać, czy chcemy korzystać z obydwu wkładek jednocześnie czy tylko z jednej; w tym drugim przypadku możemy ładować drugą słuchawkę w etui.

Pod względem dźwiękowym Tune 215 TWS stawiają na dynamikę i moc. To kolejna propozycja JBL wykorzystująca technologię Pure Bass, podkreślającą niskie tony i zapewniającą brzmieniu miłe ciepło i głębię. Jedno ładowanie wkładek przekłada się na około 5 godzin słuchania muzyki, a w etui znajdziemy akumulator, pozwalający na ich czterokrotne uzupełnienie „do pełna”.

SUBIEKTYWNIE: Modny dodatek do każdego outfitu, który zaskoczy cię głębokim, kolorowym brzmieniem.

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



SANDISK IXPAND LUXE

● Od 240 PLN, shop.westerndigital.com/pl

USB-A wciąż cieszy się popularnością, ale nie trudno zauważyć, że ten typ złącza powoli ustępuje szybszemu i bardziej wszechstronnemu USB-C - przykładowo, niektóre ultrabooki w ogóle nie mają większego portu.

Nośnik od SanDisk przeznaczony jest właśnie dla posiadaczy tego typu urządzeń, którzy korzystają także ze sprzętu Apple; oprócz klasycznego USB-C otrzymał on bowiem także dodatkowe złącze Lightning. Jest ono umieszczone pod wytrzymałą obudową, która w czasie transportu obraca się, by chronić je przed uszkodzeniem.

Przechowywane na dysku pliki mogą być zabezpieczane hasłem - ustawimy je w dedykowanej aplikacji *iXpand*. Sprzęt potrafi także tworzyć automatyczne kopie zapasowe zdjęć i filmów przy każdym podłączeniu go do iPhone'a lub iPada.

SUBIEKTYWNIE: Niezawodny sposób na wieczny brak miejsca w pamięci wewnętrznej smartfona.

TECHNOMIERZ

DESIGN

WYKONANIE

FUNKCJE



ANTRAKT

Technologia warta uwagi

NOWY ROK, NOWY JA

VxV wprowadzają do oferty FiR Audio zupełnie nowy język wzornictwa - ich minimalistyczne, aluminiowo-plastikowe wykończenie natychmiast przykuwa uwagę.



FIR AUDIO VXV

Ozdobione czarno-białą, kontrastową grafiką FiR Audio VxV to prawdziwy cud miniaturyzacji. W ich graficznych, aluminiowych obudowach znalazło się aż pięć przetworników, perfekcyjnie dostrojonych w autorskiej technologii Direct Aperture, znanej z flagowej serii M.

Odpowiednie ułożenie poszczególnych komponentów pozwoliło podkreślić dynamikę basów i osiągnąć efekt dźwięku szerszego niż w klasycznych monitorach dousznych; swoją charakterystyką przypomina on raczej otwarte konstrukcje nauszne. Całość uzupełnia kabel Specimen 25, zaprojektowany specjalnie z myślą o tym modelu i zakończony zbalansowanym złączem 2,5 mm TRRS. Podczas projektowania FiR Audio VxV, producentowi przyświecała jedna myśl - stworzyć sprzęt, którego po prostu będzie się miło słuchało. Słuchawki potrafią wydobywać smakowite szczegóły z każdego gatunku, dostarczając słuchaczowi czystej radości z obcowania z muzyką.

5 000 PLN, www.mp3store.pl

CREATIVE SBS E2500

Poznaj unikatowy, wielozadaniowy system audio, który zastąpi nie tylko głośniki komputerowe czy soundbara.



Popularność systemów muzycznych typu „wszystko w jednym” nie słabnie, w szczególności wśród mieszkańców kawalerek. Dzięki nim nie musimy wybierać pomiędzy ładnym brzmieniem, a możliwością swobodnego poruszania się po pokoju bez potykania o przewody od amplitunera lub zawadzania o kolumny.

Możliwości takich praktycznych rozwiązań z roku na rok stają się coraz bardziej imponujące - wystarczy spojrzeć chociażby na stworzony z myślą o polskim rynku zestaw **Creative SBS E2500**. Na pierwszy rzut oka mamy do czynienia z głośnikami komputerowymi, którym towarzyszy potężny subwoofer. W jednostkach satelitarnych zamknięte zostały przetworniki o mocy 7,5 W na kanał, a sercem głośnika niskotonowego jest 15-watowy przetwornik, skierowany w dół, zamknięty w sztywnej obudowie wykonanej z MDF.

Konfiguracja ta może udźwiękować nasze gry komputerowe, jak również z powodzeniem zastąpić soundbara pod telewizorem; do podłączenia urządzenia wystarczy złącze liniowe audio. Obsługę ułatwi praktyczny pilot, za pomocą którego możemy nie tylko ustawić głośność systemu lub przeskoczyć do kolejnego utworu, ale także wybrać źródło odtwarzania i dostosować ustawienia korektora do aktualnych potrzeb.

Creative SBS E2500 potrafi bowiem pełnić rolę rozbudowanego systemu muzycznego z łącznością Bluetooth 5.0

z kodekiem SBC i obsługą radia analogowego FM w zakresie 87,5 - 108 MHz. Pozwala to cieszyć się audycjami radiowymi i lokalnie strumieniowaną muzyką ze smartfona. Proces parowania jest dziecinnie łatwy, a dzięki dużej stabilności połączenia możemy oddalić się ze źródłem dźwięku od systemu, bez obaw o nagłe zerwanie łączności.

Na obudowie subwoofera znajduje się ponadto złącze USB-C, obsługujące pamięci przenośne flash. Po podłączeniu kompatybilnego nośnika, SBS E2500 zmienia się w zaawansowany odtwarzacz plików MP3. Ponadto do dyspozycji otrzymujemy wyjście słuchawkowe, w sam raz na samotne seanse filmowe i długie godziny zarwane przy ulubionej grze.

To, w jakim trybie pracuje zestaw, sprawdzimy na czytelnym wyświetlaczu, umieszczonym na subwooferze. Wskaże on wszystkie najważniejsze informacje na temat statusu urządzenia, od aktualnie obsługiwanego źródła i głośności odtwarzania, aż po wybrane ustawienia korektora. Niezależnie od wybranego trybu pracy, SBS E2500 zaskoczy nas brzmieniem: mocnym, głębokim i dynamicznym.

Jeśli szukasz funkcjonalnego zestawu głośnikowego, koniecznie sprawdź ten intrygujący sprzęt od Creative, szczególnie, że został on naprawdę sympatycznie wyceniony - zapłacisz za niego jedynie 240 PLN. Więcej informacji znajdziesz na stronie www.euro.com.pl.





SAMSUNG

neo qled

Technologia obrazu, która zachwyci zarówno kinomanów, jak i graczy.

Wykorzystywana przez Samsunga technologia QLED okazała się przełomowym rozwiązaniem, udowadniającym sceptykom, że telewizory z podświetleniem mogą oferować bogactwo koloru i głębię kontrastu dorównującą, a nawet w niektórych aspektach przewyższającą matryce OLED. Firma Samsung udoskonala ją od lat, jednocześnie prowadząc badania nad nowymi technologiami wyświetlania i obróbki obrazu.

Efekt jej wyteżonej pracy poznaliśmy w styczniu, podczas wirtualnych targów CES 2021. Oto matryce Neo QLED wykorzystujące zupełnie nowe źródło światła z precyzyjną kontrolą podświetlenia oraz stworzony z myślą

o nim procesor obrazu. Przyjrzyjmy się, jak działa technologia od Samsunga, i w jaki sposób może ona zamienić nasze pokoje dzienne w sale kinowe.

POTĘGA MINIATURYZACJI

Podobnie jak ekrany QLED, matryce Neo QLED wykorzystują dedykowane podświetlenie, którego źródłem są diody LED, pozwalające na uzyskanie odpowiedniej jasności i wybarwienia każdego piksela. Różnica tkwi przede wszystkim w źródle światła: to zastosowane w technologii nowej generacji nosi nazwę Quantum Mini LED. Wykorzystuje ono cieniutkie mikrowarstwy, wypełnione malutkimi, gęsto upakowanymi diodami LED – ich wielkość to zaledwie

**WYKORZYSTANE
W NEO QLED
MIKROSKOPIJNE
DIODY SĄ
CZTERDZIEŚCI RAZY
MNIEJSZE OD TYCH
KLASYCZNYCH**

1/40 wysokości klasycznej diody.

Za sterowanie podświetleniem odpowiedzialna jest technologia Quantum Matrix, która eliminuje efekt aureoli dookoła jasnych obiektów na ciemnym tle i dba o to, żeby do każdej spośród mikroskopijnych diod docierało tyle światła, ile powinno. Taka konstrukcja pozwala na precyzyjne dozowanie światła w mikroskali, umożliwiając uzyskanie dramatycznych, perfekcyjnie ostrych i doskonale kontrolowanych kontrastów.

Technologia wpływa także na grubość matrycy – telewizory Neo QLED są perfekcyjnie smukłe. Wysmakowany design uzupełnia niemal bezramkowy ekran Infinity One Design i opcjonalny moduł do zarządzania kablami Slim One Connect.

MÓZG OPERACJI

Neo QLED to jednak nie tylko sam ekran, ale także towarzyszące mu podzespoły. Sercem technologii jest procesor obrazu Neo Quantum, stawiający na wydajność i szybkość pracy. O jego mocy najlepiej świadczą zaawansowane algorytmy skalowania zawartości – chip korzysta z nawet 16 różnych modeli sieci neuronowych, stworzonych po to, by z wyczuciem i dokładnością wyświetlać niższe rozdzielczości w przepięknym 8K lub 4K, bez szpecących obraz szumów i artefaktów. Upscaling w telewizorach Samsunga wygląda tak realistycznie, że trudno zorientować się, że nie mamy do czynienia z filmem w natywnym 4K!

Ponadto w telewizorach Neo QLED znajdziemy udoskonaloną technologię Dźwięku Podążającego za Obiektem Pro, dopasowującą sposób odtwarzania odgłosów do tego, co aktualnie dzieje się na ekranie, oraz zupełnie nowe rozwiązanie SpaceFit Sound. To ostatnie jest wyprawieniem dla posiadaczy salonów o nieregularnym kształcie: technologia analizuje przestrzeń dookoła urządzenia i kalibruje brzmienie w oparciu o jej kształt i wielkość.

Do sterowania sprzętem wykorzystamy wydajnego pilota, zasilanego energią słoneczną – koniec



SERCEM TECHNOLOGII JEST PROCESOR OBRAZU NEO QUANTUM, STAWIAJĄCY NA WYDAJNOŚĆ I SZYBKOŚĆ PRACY

ze zużywaniem baterii i obciążaniem środowiska! Dzięki dodatkowym technologiom telewizor Neo QLED zamieni się także w ekran peceta lub uzupełnienie konsoli; o tym jednak szerzej opowiemy w dalszej części artykułu.

MAGIA NOWOŚCI

Neo QLED okazał się niekwestionowaną gwiazdą CES 2021, ale warto także

wspomnieć o innych nowościach Samsunga. Linia MICRO LED powiększyła się właśnie o modele stworzone z myślą o komercyjnych użytkownikach – dotychczas na rynku dostępne były jedynie telewizory o gigantycznych przekątnych 110 i 99 cali.

Urządzenia z tej serii wyposażone są w diody o wymiarach opisywanych w mikrometrach, które nie wymagają dodatkowego podświetlenia. Ekran może składać się z nawet 24 milionów samodzielnie sterowanych punktów, co przekłada się na realistyczne wrażenia w trakcie każdego seansu. W praktyce – zapiera dech w piersiach.



NOWOŚCI W SERII NEO QLED

Quantum Mini LED - nowe źródło światła, wykorzystujące mikroskopijne diody LED,

Quantum Matrix - technologia sterująca podświetleniem diod, zapobiegająca efektowi rozmazania,

Neo Quantum - wydajny procesor obrazu z funkcjami AI oraz zaawansowanym systemem skalowania,

Infinity One Design - prawie bezramkowe wzornictwo telewizorów Neo QLED,

Slim One Connect - nowy sposób estetycznego porządkowania kabli.

NEO QLED DLA GRACZY

Sprawdź, dlaczego nowa propozycja Samsunga to najlepszy „gamingowy telewizor” na rynku.

Obecna generacja konsol oferuje fantastyczne możliwości. Dorównująca pecetom specyfikacja i obietnica płynnej gry w jakości 4K (a w przyszłości nawet 8K!), pozwalają przenieść się do wirtualnych światów z niespotykanym jak dotąd realizmem i płynnością. Aby w pełni skorzystać z tych dobrodziejstw, niezbędny jest jednak odpowiedni telewizor. W linii Samsung Neo QLED i QLED z 2021 r. znajdziemy wszystkie funkcje, których będziemy potrzebować w trakcie zabawy – poznajmy je bliżej.

Podczas wyświetlania obrazu w grze, liczy się nie tylko odwzorowanie kolorów i głębia kontrastów, ale także szereg innych czynników nieobecnych podczas wyświetlania filmów. Telewizor musi zapewniać odpowiednio płynne odświeżanie, dbać o to, żeby animacje się nie rwały, a input lag był jak najniższy. Niezbędnym dodatkiem jest tutaj Tryb Gry, czyli możliwość dostosowania sposobu pracy sprzętu do specyfiki tego medium.

Po jego włączeniu, automatycznie otrzymamy superniskie opóźnienie poniżej 10 ms, wsparcie dla zmiennej częstotliwości odświeżania do 120 Hz oraz dynamiczną korektę czerni, pozwalającą na dostrzeżenie wszystkich szczegółów, kryjących się w ciemnych punktach ekranu. Tryb Gry korzysta także

z technologii Dźwięku Podążającego za Obiektem, umożliwiającego lokalizację wszystkich odgłosów w przestrzeni dookoła nas, co dodatkowo zwiększa realizm rozgrywki.

W tym roku jedną z najważniejszych nowości jest Game Bar – przydatny, intuicyjny widżet zawierający najważniejsze skróty, pozwalające dostosować wyświetlanie obrazu do swoich preferencji. Za jego pomocą łatwo sprawdzimy aktualną liczbę klatek na sekundę i input lag, włączymy HDR oraz przełączymy wyjście dźwięku. Game Bar pozwoli także łatwo przełączyć się pomiędzy różnymi formatami ekranu, od klasycznego 16:9 aż po kinowe 21:9 oraz ultraszerokie 32:9. Ta ostatnia funkcja dostępna jest w modelach od Q70A wzwyż.

Wsparcie dla łączności HDMI 2.1 wskazuje, że na urządzeniach z serii Neo QLED i QLED 2021 zagramy w rozdzielczości 4K i częstotliwości odświeżania 120 kl./s. Wybrane telewizory otrzymały także wsparcie dla technologii AMD FreeSync Premium Pro, dbającej o to, żeby wyświetlany obraz nie klatkował, a latencja pozostawała na jak najniższym poziomie. Idealnie pasuje ona do obecnej generacji konsol, opartej na układach graficznych AMD Radeon. Nowością jest również wsparcie dla konkurencyjnej technologii

NVIDIA G-Sync, w sam raz dla graczy, którzy wybrali karty z serii GeForce.

Gdy do tego wszystkiego dodamy niezrównaną jakość obrazu, sugestywne kontrasty i szerokie kąty widzenia, otrzymamy smakowitą kąsk dla wszystkich fanów wirtualnej rozgrywki.

**NIEZBĘDNYM
DODATKIEM
JEST TRYB GRY,
DOSTOSOWUJĄCY
SPOSÓB PRACY
TELEWIZORA DO
SPECYFIKI GIER**



Z MIŁOŚCI DO MODY

Walentynki, samotne wyprawy w teren czy eskapady z najbliższymi – te elementy garderoby sprawdzają się w każdej sytuacji.

1



2



1 PŁASZCZ LEE

Bosmanka to zwracający uwagę element stroju, w szczególności, jeśli pozostaje wierna oryginalnemu krojowi. Mając to na uwadze, Lee wprowadziło kilka ulepszeń, które utrzymują jej elegancki wygląd i wizualny efekt ciężkości. Kołnierz został wykonany z przytulnej tkaniny sherpa, zaś wewnątrz jest ciepłutko pikowane w romby. Dopełnieniem są klasyczne, ocieplane i w pełni zakryte kieszenie. Co najlepsze, całość wykonano z mieszanki wełny z materiałem pochodzącym z recyklingu, co czyni z niej idealną propozycję dla osób zatroskanych o los planety.

450 PLN, www.lee.pl

2 KURTKA WRANGLER

Kurtka Outrider All Terrain Gear to lekka warstwa wierzchnia, która jednocześnie zapewnia ciepło i komfort w mroźniejszą pogodę. Model outdoorowy wyposażony został w kaptur ze sznurkiem, zamek z przodu i regulowany pas w talii, dzięki czemu zapewni ci komfort przez cały dzień. Kurtka ma zapinaną kieszeń na piersi i dwie kieszenie na biodrze, więc zawsze będziesz miał łatwy dostęp do niezbędnych rzeczy, takich jak klucze czy portfel. Dodatkowo kurtka wzmocniona jest ocieplaną wkładką i ma rękawy z otworami na kciuki dla jeszcze większej funkcjonalności.

500 PLN, www.wrangler.pl

3 BUTY KEEN

Nowy bohater zimowych wypraw - buty trekkingowe Revel IV Polar - jest świetnym przykładem nowych standardów w kwestii właściwości technicznych i ochrony środowiska. Do dyspozycji otrzymasz kołnierz z siateczki, zintegrowany z cholewką język oraz ocieplenie wierzchniej warstwy stworzone w technologii KEEN. Buty zostały wykonane z materiałów zawierających przetworzony plastik PET. Są to nowe rozwiązania w kolekcji jesienno-zimowej i znaczący postęp w kierunku ponownego wykorzystania jednorazowych opakowań plastikowych.

470 PLN, www.keen.pl

3



DLA NIEJ

BOBBI BROWN CRUSHED SHINE JELLY STICK



Lekkie i mocno napigmentowane pomadki, które wygładzą i dodadzą blasku ustom. Mówi się, że uśmiech jest najpiękniejszą ozdobą każdej kobiety. Jeśli to prawda, warto uzupełnić go odpowiednio dobranymi akcesoriami, na przykład błyszczkami o uniwersalnych kolorach i doskonałych właściwościach pielęgnacyjnych. Nowa, imitowana linia Crushed Shine Jelly Stick od BB

(135 PLN/szt.) łączy w sobie te dwie zalety, dostarczając modnych i niezrównanie komfortowych barw na każdą okazję.

Błyszczek nadaje ustom delikatny połysk za sprawą naturalnych olejków owocowych z moreli, czereśni i papai. Jego żelowa formuła nie lepi się i nie zostawia śladów, dzięki czemu nadaje się na każdą okazję, a wygodne opakowanie pozwoli poprawić makijaż nawet bez lusterka. Ponadto Crushed Shine Jelly Stick zawierają odżywczy kwas hialuronowy, co gwarantuje efekt jędrnych, wilgotnych i pełnych ust.

Do wyboru mamy aż sześć odcieni pasujących do każdego koloru skóry, od soczystego różu Tahiti, poprzez lekko zgaszone fioleto (Cranberry, Lilac) i odcienie nude (Honey), aż po odważną czerwień Candy Apple i żywiołową pomarańcz Papaya. Takie kolory na pewno ożywią każdą zimową stylizację!

Błyszczki Crushed Shine Jelly Stick znajdziesz w wybranych perfumeriach Douglas i na www.douglas.pl.

DOTYK LUKSUSU

Bobbi Brown Vitamin Enriched Eye Base



Baza do cieni do powiek to sekret wielu profesjonalnych makijaży - pozwala ona utrwalić kolory i wygładzić powierzchnię skóry, która staje się idealnym płótnem do wyrażania swoich artystycznych inspiracji. Vitamin Enriched Eye Base od Bobbi Brown to

nie tylko lekka, delikatna baza, ale także krem pielęgnacyjny stworzony z myślą o delikatnej i cienkiej skórze wokół oczu. Kwas hialuronowy nawilża i odświeża cerę, a koktajl witaminowy pozwala ją delikatnie rozświetlić. Dzięki niej skóra będzie promienna i doskonale odżywiona, wyglądając świetnie także bez makijażu.

180 PLN, www.douglas.pl

**DLA WAS**

JO MALONE LONDON SCARLET POPPY

Odkryj nieznane oblicze jednego z najpiękniejszych kwiatów świata.

Swojskie, subtelne, skromne - maki nie mają tej samej uwodzicielskiej reputacji, co na przykład róże lub lilie. Czy te dobrze znane, pospolite kwiaty mogą stać się synonimem zmysłowości? Najnowszy zapach Scarlet Poppy od Jo Malone London udowadnia, że jak najbardziej.

Inspiracją do opracowania tej wyjątkowej kompozycji stał się mak szkarłatny, wywodzący się z dzikich, azjatyckich stepów. Jego nuta zapachowa wydaje się tak samo egzotyczna jak miejsce pochodzenia, dlatego towarzyszą jej nieco delikatniejsze akcenty: aksamitny irys, gładki heliotrop, słodki jęczmień i jasna, pociągająca fasonka tonka.

Dzięki przebrzmiewającym w tle akcentom figowym i zwieńczającemu całość zapachowi piżma, propozycja Jo Malone London ma smakowity, soczysty charakter z wyraźnie uwodzicielskim podtekstem. To wyrazisty dodatek na długie zimowe wieczory, rozgrzewający zmysły i zapraszający do otulenia się nim jak ciepłym szalem.

Jak wszystkie kompozycje z kolekcji Cologne Intense, również Scarlet Poppy powstało z wyselekcjonowanych składników i woni z całego świata. Aby zwrócić uwagę na inspiracje towarzyszące powstawaniu zapachu, marka zdecydowała się na zamknięcie go w ekskluzywnym, czerwonym flakonie przywodzącym na myśl świeżo otwarte kwiaty maku.

Scarlet Poppy jest dostępny w dwóch pojemnościach: 50 ml (430 PLN) oraz 100 ml (670 PLN). Zapach znajdziesz w wybranych perfumeriach Douglas oraz na www.douglas.pl.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



DOMOWA TWIERDZA

Kamerki eufyCam 2 Pro dbają także o nasze bezpieczeństwo – strumieniowane wideo zabezpieczone jest 256-bitowym szyfrowaniem, a bezprzewodowe jednostki otrzymały system antykradzieżowy.



EUFYCAM 2 PRO

Kamerki bezpieczeństwa często wiążą się z ukrytymi kosztami - już po zakupie okazuje się, że oprócz samego urządzenia niezbędny jest także abonament, umożliwiający zapis nagrań w chmurze. Zestaw eufyCam 2 Pro nie wymaga żadnych dodatkowych opłat: klarowne nagrania w rozdzielczości 2K zapisywane są w hubie, a w razie potrzeby możemy zarchiwizować je na nośniku USB (choć chętni mogą też skorzystać ze wspomnianej chmury). To prosty w konfiguracji sprzęt, który do ochrony naszego mienia wykorzystuje sztuczną inteligencję. Algorytmy potrafią rozpoznawać poruszające się obiekty, dzięki czemu nie będą bombardować nas notyfikacjami za każdym razem, gdy w polu widzenia pojawi się zwierzę. Pomocne jest także określenie stref, w których kamera wykrywa ruch. W przypadku zaobserwowania niepokojącej sytuacji, eufyCam 2 Pro poinformuje nas o niej i umożliwi przeproszenie intruza za pomocą syreny alarmowej lub dwukierunkowej komunikacji. Dzięki noktowizorowi od Sony, eufyCam 2 Pro dba o nasze bezpieczeństwo także w nocy. Kamerki są ponadto odporne na niekorzystne warunki atmosferyczne w klasie IP67, a jedno ładowanie baterii starcza na 12 miesięcy pracy.

2 000 PLN (dwie kamery i centrala), www.salonydenon.pl



AUTOPSJA

Recenzje, które pozwolą wam podjąć
wyłącznie dobre decyzje

——— Prowadzący Marcin Kubicki ———



28

**ARCHER AX73,
SONY 48A9, YAMAHA
SR-C20A I INNE**

36

**HTC WIRELESS
EARBUDS**

44

MOTORYZACJA

56

ROZRYWKĄ

JAK TESTUJEMY?

Udany zakup to świadomy zakup, dlatego też spróbujemy zrobić wszystko, aby biorąc na warsztat najróżniejsze produkty, wyłowić z technologicznych odmętów prawdziwe perły.

Autopsja jest działem różniącym się nieco od standardowych działów z testami obecnymi w wielu branżowych magazynach technologicznych. Dlaczego? Ponieważ w obroty bierzemy w nim niemalże wyłącz-

nie te produkty, na których nam najbardziej zależy i na które z czystym sumieniem bylibyśmy w stanie wydać swoje własne ciężko zarobione pieniądze.

Jeśli kiedykolwiek na łamach tych stron znajdziecie opis sprzętu lub oprogramowania ocenionego najniżej wobec przyjętych przez nas kategorii, to znaczy że w pełni zasłużył on na swój przykry los i pomimo

pozornej atrakcyjności ostatecznie okazał się nie warty większej uwagi.

Przy przeprowadzaniu testów w tym dziale postanowiliśmy również nagradzać najlepiej oceniane produkty różnymi wyróżnieniami, które mogą być dla was trochę lepszym wyznacznikiem tego, czy dany sprzęt zasługuje na wasze zainteresowanie z jakiegoś ściśle określonego względu.

WYRÓŻNIENIA



To wyróżnienie trafia tylko do najlepszych produktów w swojej klasie.



To wyróżnienie trafia do zwycięzców naszych testów porównawczych.



Nagroda dla produktów, które dominują w danej kategorii niezależnie od ostatecznego werdyktu.



Dla urządzeń wyróżniających się dbałością o najmniejsze stylistyczne detale.



SŁODKA DRZEMKA

JBL Horizon 2

Radiobudzik, który może odtwarzać muzykę przez Bluetooth.

SPECYFIKACJA

Przetwornik

2x 38 mm

Moc wyjściowa

2x 4 W

Zakresy DAB, FM

Łączność 2x

USB-A,

Bluetooth 4.2

Bateria 210 mAh

550 PLN

www.jbl.com.pl



Jaka pobudka, taki dzień, a w moim przypadku powinna być ona łagodna i naturalna.

Nie znoszę wwiercających się w mózg dźwięków, przypominających syreny alarmowe (budzą skutecznie, ale jakim kosztem), dlatego z ciekawością wypróbowałem malutki radiobudzik Horizon 2 od JBL.

Sprawdźmy, czy ten designerski maluch ma w sobie wystarczająco dużo mocy, by przerwać mój sen.

Urządzenie wygląda, jak stworzone z myślą o nowoczesnych sypialniach. Stylowe, powleczone mięciutką tkaniną i wyposażone w dwa porty do ładowania urządzeń elektronicznych – do pełni szczęścia brakowało mi tylko ładowarki Qi, chociaż ze względu na kulistą formę głośnika jej integracja mogłaby okazać się niemożliwa. Zamiast tego otrzymujemy czytelny zegar z czujnikiem jasności oraz wbudowaną lampkę nocną, subtelną i nie rażącą w oczy; jest trochę za słaba do czytania, ale podczas wstawania w nocy sprawdziła się idealnie.

Chociaż Horizon 2 nie jest kompatybilny z żadną aplikacją mobilną, sterowanie nim okazało się dziecin-

nie proste. Umieszczone w górnej części głośnika pokrętło pozwala szybko ustawić czas budzenia, zmienić głośność odtwarzania oraz włączyć drzemkę; w pamięci znajduje się miejsce dla trzech ulubionych stacji, które można następnie przywołać dedykowanym przyciskiem. Spojrzenie na panel sterowania zdradza także, że Horizon 2 może zapamiętać dwa alarmy. Każdy z nich może być przypisany do innej stacji radiowej, a ich status widoczny jest na wyświetlaczu.

Sercem radiobudzika jest tuner, obsługujący stacje cyfrowe DAB oraz częstotliwości analogowe FM. Mieszkam w zasięgu tego pierwszego, dlatego nie omieszkalem sprawdzić, jak działa w praktyce. Horizon 2 bez problemu łapie sygnał, wypełniając pomieszczenie stonowanym, dość ciepłym brzmieniem. Podwójny przetwornik równomiernie rozprzestrzenia dźwięk po mojej sypialni, zapewniając mi delikatną, acz stanowczą pobudkę. Również wyszukiwanie i odtwarzanie stacji FM przebiegło płynnie. Na szczególną pochwałę zasługuje sposób, w jaki urządzenie przekazuje głos spikerów – brzmią oni żywo i zrozumiale.

W przeciwieństwie do wielu podobnych sprzętów Horizon 2 nie ma modułu Wi-fi (na przykład

do strumieniowania muzyki ze Spotify). Zamiast tego dostajemy wsparcie dla Bluetooth 4.2. Horizon 2 został również wyposażony w dwa porty USB. Dzięki nim można ładować urządzenia zewnętrzne, np. smartfon lub tablet.

Zostawmy jednak z boku funkcje dodatkowe, ponieważ JBL Horizon 2 zrobił na mnie największe wrażenie jako stylowy budzik, dziecinnie prosty w obsłudze i oferujący świetną jakość dźwięku. Polecam go nie tylko śpiochom, ale także każdemu kto poszukuje ciekawego dodatku do swojej sypialni.

T3

WERDYKT

Plusy Przyjemne, ciepłe i szczegółowe brzmienie. Efektowny design. Możliwość ładowania urządzeń elektronicznych. Wbudowana lampka nocna.

Minusy Brak modułu Wi-fi.

Podsumowując JBL Horizon 2 co prawda nie ułatwi porannego wstawania, ale za to na pewno je uprzyjemni.

OCENA **82**/100



DŁUGOŚĆ DŹWIĘKU SAMOTNOŚCI

Yamaha SR-C20A

Testujemy krótki, ale potężny soundbar od Yamahy.

SPECYFIKACJA

Przetworniki 2x pełnozakresowy, 1x zintegrowany subwoofer

Standardy Dolby Audio

Łączność wejście

analogowe RCA, wejście cyfrowe optyczne, wyjście HDMI, Bluetooth

Wymiary 600 x 94 x 64 mm

Waga 1,8 kg

900 PLN
www.tophifi.pl

Znaleźnienie odpowiedniego miejsca na soundbara może stanowić prawdziwe wyzwanie, w szczególności w małych mieszkaniach. Najnowszy kompaktowy soundbar Yamahy, SR-C20A, powstał właśnie z myślą o takich trudnych warunkach – mierzy on zaledwie 60 cm, może być umieszczony na ścianie, a dla większej oszczędności miejsca ma wbudowany subwoofer. Posłuchajmy zatem, jak brzmią na nim filmy, gry i utwory muzyczne.

Chociaż niewielki, sprzęt prezentuje się atrakcyjnie. Krótka, płaska belka SR-C20A pokryta została przyjemną w dotyku tkaniną; z przodu znalazło się miejsce dla diod, sygnalizujących status soundbara, a na górnej ścianie – podstawowe przyciski sterowania.

Do dyspozycji dostajemy także wybór portów: wejście RCA, wejście optyczne i łącze HDMI z eARC, niestety tylko jedno; dodatkowo przesłaliśmy na niego muzykę przez Bluetooth 5.0. Odrobinę zabrakło nam także wyjścia subwoofera, na wypadek, gdybyśmy chcieli wzbogacić system audio o dedykowany głośnik niskotonowy. Plusem okazała się natomiast możliwość sterowa-

nia SR-C20A za pomocą aplikacji mobilnej *Sound Bar Remote App*, dającej szczegółowy dostęp do ustawień urządzenia; do dyspozycji otrzymujemy także dedykowanego pilota, chociaż w praktyce najczęściej korzystaliśmy z przejrzystej i intuicyjnej aplikacji.

Niewielki soundbar Yamahy został wyposażony w dwa przetworniki pełnozakresowe, po jednym na każdy kanał, oraz zintegrowany subwoofer z dwoma radiatorami pasywnymi. Konfiguracja ta sprawdza się przede wszystkim w niewielkich mieszkaniach i niezbyt dużych pomieszczeniach: po włączeniu opcji „rozszerzenie basu”, testowa kawalerka wypełniła się soczystym, donośnym brzmieniem. Urządzenie korzysta z funkcji wirtualnego udźwiękowienia przestrzennego, sugestywnie rozpraszając odgłosy dookoła słuchacza lub otaczając go muzyką.

SR-C20A potrafi grać z dużym wyczuciem i muzykalnością, dostarczając realistycznych efektów dźwiękowych i wzorowo akcentując dialogi. Wypowiadane przez aktorów kwestie brzmią czysto i klarownie za sprawą funkcji *Clear Voice*, automatycznie wyłapującej ludzki głos i wyróżniającą go na tle reszty dźwięków.

Na dodatek soundbar może pracować w kilku trybach: „Gra” najlepiej sprawdzi się podczas rozgrywki (dzięki niskiemu profilo-

wi, SR-C20A nadaje się zresztą do podłączenia do komputera), a ten muzyczny całkiem nieźle radził sobie z różnym repertuarem, także podczas strumieniowania Bluetooth.

Kompaktowy soundbar od Yamahy to doskonała propozycja dla osób dysponujących niewielką powierzchnią do udźwiękowania swojej przestrzeni życiowej. Zawiera on wszystko, czego potrzeba do szczęścia, gdy do dyspozycji masz kilkanaście metrów sześciennych, ale marzysz o dużym i mocnym brzmieniu.

T3

WERDYKT

Plusy Pełnokrwiste, realistyczne brzmienie, także w trybie surround. Prostota obsługi. Możliwość podłączenia do komputera.

Minusy Stosunkowo mało opcji łączności - tylko jeden port HDMI i brak wyjścia subwoofera.

Podsumowując Kompaktowe wymiary i naturalne brzmienie czynią z SR-C20A idealną propozycję do małych domów i pomieszczeń.

OCENA **84**/100



PODZIELNOŚĆ UWAGI

TP-Link Archer AX73

Sprawdźmy, co potrafi router Wi-fi 6 od TP-Link.

SPECYFIKACJA

Obsługiwane

pasma

2,4 GHz, 5 GHz

Zabezpieczenia

WPA, WPA2,
WPA3, WPA/
WPA2-Enterprise
(802.1x)

Łączność Wi-fi 6,
4x LAN, 1x WAN,
USB-A

Wymiary 272,5 ×
147,2 × 49,2 mm

800 PLN

www.tp-link.com.pl

TP-Link konsekwentnie rozbudowuje swoją ofertę routerów Wi-fi 6. Na łamach „Magazynu T3” gościli już zarówno konstrukcje stworzone z myślą o graczach i dużych domach, jak i niedrogie, kompaktowe urządzenia przeznaczone do małych mieszkań. Archer AX73 plasuje się gdzieś pośrodku tej oferty – router obiecuje zapewnić dostęp do sieci w czterech pokojach. Czas przetestować te zapewnienia w iście ekstremalnych warunkach.

Nietypowy design urządzenia jest jego niewątpliwą zaletą: geometryczny wzór na górnej części obudowy (usprawnia on zresztą chłodzenie podzespołów) i jednolicie czarne anteny wręcz proszą się o ich wyeksponowanie. Na rynku wciąż znajdziemy sporo routerów, których wygląd zachęca do ich ukrycia, co negatywnie wpływa na ich możliwości; na szczęście w tym przypadku tego problemu po prostu nie ma.

Do pierwszej konfiguracji Archera AX73 wykorzystaliśmy aplikację *Tether*; proces ustawiania sieci i przygotowywania jej do pracy zajął jedynie kilka minut. Oprócz łączności Wi-fi 6 router może pochwalić się

także czterema gigabitowymi portami LAN, w sam raz do podłączenia komputera lub konsoli. Dodatkowy port USB 3.0 służy natomiast do podłączania nośników USB i zamienieniu ich tym samym w praktyczne dyski sieciowe.

Mieszkanie, w którym testowaliśmy Archera AX73, znajduje się w dużym bloku, gdzie prawie każdy sąsiad dysponuje swoim domowym Wi-fi, a ze względu na zdalną pracę i naukę „godziny szczytu” występują przez cały dzień. Router sprawdził się naprawdę nieźle w tych niełatwych warunkach – na iPhone 12 uzyskaliśmy prędkość rzędu 650 Mb/s w sąsiedztwie urządzenia i 520 Mb/s dwa pomieszczenia (i dwie betonowe ściany) dalej. Również urządzenia bez obsługi standardu Wi-fi 6 działają bez większego zająknięcia, także wtedy, gdy w sieci znajduje się sporo gadżetów.

Archer AX73 okazał się odporny na sytuacje, w których w jednym pomieszczeniu strumieniowane są filmy z YouTube’a, w drugim – HBO GO na telewizorze, a w międzyczasie domownicy sprawdzają coś jeszcze na telefonach; połączenia nie rwą się, zamiast tego utrzymując stabilność, pozwalającą na wygodne korzystanie ze wszystkich źródeł sieciowych. Zgodnie z zapewnieniami TP-Link, w sieci może jednocześnie pracować ponad 200 urządzeń, co czyni z routera idealny dodatek do inteli-

gentnych domów.

Wspomniana już aplikacja *Tether* jest przydatna także po zakończeniu konfiguracji, służy ona bowiem do zarządzania ustawieniami sieci. Wraz ze sprzętem otrzymujemy dostęp do ochrony antywirusowej podłączonych urządzeń, narzędzi kontroli rodzicielskiej i zabezpieczeń stworzonych z myślą o produktach smart home. Router działa także w standardzie OneMesh, dzięki czemu możemy polecić go posiadaczom większych domów i mieszkań – stabilna sieć MESH zwiększy zasięg internetu i umożliwi cieszenie się walorami Archera AX73 na większej powierzchni.

T3

WERDYKT

Plusy Stabilne i sprawne działanie pod dużym obciążeniem. Dostęp do wielu funkcji dodatkowych. Prosta konfiguracja połączona z eleganckim designem.

Minusy Zajmuje stosunkowo dużo miejsca.

Podsumowując TP-Link Archer AX73 został zaprojektowany z myślą o entuzjastach smart home, ale przyda się też wszystkim osobom zamkniętym w domowych biurach.

OCENA **85**/100



Z PRĘDKOŚCIĄ DŹWIĘKU

Razer Hammerhead True Wireless Pro

Czy te prawdziwie bezprzewodowe słuchawki zapewnią nam płynną rozgrywkę?

SPECYFIKACJA

Przetwornik

10 mm

Pasmo

przenoszenia

20 Hz - 20 kHz

Łączność

Bluetooth 5.1

z AAC i SBC,

USB-C

ANC tak

Wymiary etui

63 x 50 x 25 mm

Waga z etui

100 g

870 PLN

www.razer.com/eu

Rynek bezprzewodowych słuchawek dla graczy rozwija się coraz bardziej – dzięki łączności 2,4 GHz – lag pomiędzy audio i obrazem staje się właściwie niewyczuwalny, a kłódkę na urządzeniach mobilnych pozwalają osiągnąć ten sam efekt przy wykorzystaniu Bluetootha. Najnowsze słuchawki true wireless od Razera obiecują płynne udźwiękowanie, ANC i niezrównane brzmienie. Sprawdźmy, jak jest naprawdę...

Hammerhead True Wireless Pro kryją się w kompaktowym etui ładującym. Ich design przywodzi na myśl słuchawki od Apple, acz stworzone w charakterystycznym stylu Razera. Lekkie wkładki pewnie trzymają się w uszach; ułożenie można dopasować za pomocą dołączonych końcówek (do wyboru: silikonowych lub piankowych). Słuchawki są do tego odporne na wodę w klasie IPX4, dzięki czemu możemy zabrać je na siłownię.

Zielone logo Razera to nie tylko ozdoba – znajduje się ono na dotykowym panelu sterowania. Jedno stuknięcie wznawia lub zatrzymuje odtwarzanie, przyciśnięcie aktywuje tryb aktywnej redukcji hałasu, a podwójne dotknięcie pozwala przeskakiwać do kolejnego utworu. Domyśl-

nie obydwie słuchawki otrzymały ten sam zestaw komend, ale tutaj do akcji wkracza aplikacja Razer Hammerhead True Wireless, w której możemy samodzielnie przypisać gesty do konkretnych akcji. Apka zawiera także equalizer z kilkoma domyślnymi ustawieniami oraz możliwością stworzenia własnego profilu i włączenie trybu gamingowego o niskiej latencji.

Razer chwali się, że Hammerhead True Wireless Pro zostały uhonorowane oficjalną certyfikacją THX. Rzeczywiście, słuchawki brzmią imponująco – mimo kompaktowych wymiarów potrafią one wygenerować mocne, głębokie basy, które nie przesłaniają innych tonów. Już w ustawieniach domyślnych muzyka brzmi dynamicznie i naturalnie, bez nadmiernego „ściśnięcia” przestrzeni dźwiękowej. Brakowało nam jedynie wsparcia dla kodeka aptX, które mogłoby dodatkowo podkreślić muzyczne wrażenia.

Słuchawki dobrze wypadły po włączeniu trybu ANC. W tym ostatnim nie mamy co liczyć na efekt całkowitego odcięcia od świata zewnętrznego, ale system potrafi umiejętnie wytłumić najbardziej irytujące odgłosy, zaburzające spokój klasycznego home office.

Hammerhead True Wireless Pro to przede wszystkim słuchawki dla graczy, które w trybie gamingowym obiecują latencję rzędu 60 ms. W bardziej skomplikowanych

tytułach był on właściwie koniecznością: po jego włączeniu efekty dźwiękowe nie rozjeżdżały się z obrazem, co sporadycznie zdarzało się podczas korzystania z samego Bluetootha.

Wszystkie te dodatki nie pozostają jednak bez wpływu na długość pracy na jednym ładowaniu – tutaj przy włączonym ANC wyciśniemy zaledwie 4 godziny, a etui pozwoli doładować słuchawki jeszcze cztery razy. To naprawdę niedługo, acz do grania w tytuły mobilne powinno jak najbardziej wystarczyć.

T3

WERDYKT

Plusy Czyste, naturalne i głębokie brzmienie. Tryb niskiej latencji umożliwia płynną grę. Wygodne dopasowanie. System aktywnej redukcji hałasu.

Minusy Krótki czas pracy na jednym ładowaniu. Brak wsparcia dla aptX.

Podsumowując Hammerhead True Wireless Pro to przede wszystkim propozycja dla graczy mobilnych, ale docenią ją także melomani.

OCENA **84**/100



MAŁE JEST PIĘKNE

Sony KD-48A9

Telewizor o niewielkiej przekątnej i wielkich możliwościach.

SPECYFIKACJA

Przekątna 48 cali **Ekran** OLED 3840x2160 px **System operacyjny** Android TV 9 **HDR** Dolby Vision, HDR10, HLG **Łączność** 4x HDMI, 3x USB, Ethernet, minijack, wyjście audio, Bluetooth 4.2, Wi-Fi 5 **Dźwięk** Dolby Atmos, DTS **Wymiary** 1069 x 624 x 58 mm **Waga** 13,9 kg

7 500 PLN
www.sony.pl

Ech, pamiętacie czasy, w których ekrany 48 cali były uznawane za wręcz ogromne? Teraz mianem „dużego formatu” określamy urządzenia o przekątnej rzędu 65-70 cali, co nie zmienia faktu, że mniejsze telewizory wciąż cieszą się dużą popularnością – niektórzy po prostu nie mają miejsca na nic większego. Sony KD-48A9 udowadnia, że nawet w małym formacie możemy cieszyć się profesjonalną jakością obrazu.

Po rozpakowaniu pudełka, przywitał mnie elegancki ekran OLED – chociaż jest on stosunkowo gruby jak na ten typ wyświetlacza, to wciąż kawał pięknego sprzętu. W tylnym wybrzuszeniu kryją się najważniejsze złącza, w tym cztery wejścia HDMI. Niestety, żadne z nich nie obsługuje pełnego standardu 2.1 (czyli 4K/120 Hz i zmiennej częstotliwości odświeżania), co może zasmucić posiadaczy najnowszej generacji konsol; na otarcie łez otrzymujemy tryb gaminowy z niskim lagiem wejściowym.

Na tym etapie wyczerpałem wszystkie poważne zastrzeżenia, które miałem do KD-48A9, ponieważ telewizor okazał się po prostu rewelacyjny. Po włączeniu pierwszego sezonu

Altered Carbon, 48-calowa matryca rozblysnęła feerią nasyconych, świetlistych barw, ostro przecinających perfekcyjne płyty czerni. Już w domyślnych ustawieniach sprzęt potrafi po prostu wbić w fotel, serwując mieszaninę realistycznych kolorów i wyrazistych kontrastów oraz wydobywając na światło dzienne wszystkie szczegóły, kryjące się w ciemnych obszarach scen.

Na uwagę zasługuje także sposób, w jaki KD-48A9 odwzorowuje ruch, z płynnością i naturalnością godną flagowego modelu. Panel nie jest specjalnie jasny, ale przyznam, że zauważyłem to dopiero po ustawieniu telewizora tyłem do dużego, odsłoniętego okna; w większości przypadków oglądanie filmów w jasnych pomieszczeniach okazało się jak najbardziej możliwe.

Propozycja Sony otrzymała wsparcie dla większości najważniejszych standardów HDR (HDR10, HLG i Dolby Vision), a na froncie audio możemy liczyć na udźwiękowanie Dolby Atmos. Pod tym względem KD-48A9 również wypadł dobrze – wbudowane głośniki potrafią emitować czyste, mocne basy (to dzięki zintegrowanemu subwooferowi) i realistyczne efekty specjalne, a przestrzeń dźwiękowa okazała się otwarta i sugestywna.

Telewizor działa na Androidzie TV 9, mocno przeprojektowanym przez

Sony. W tym wydaniu system operacyjny od Google działa sprawnie i intuicyjnie. Wśród apek streamingowych brakowało jedynie *Apple TV*, ale producent zapowiada, że pojawi się ona w bliskiej przyszłości.

Czy telewizor o przekątnej 48 cali może zapewnić nam prawdziwie kinowe wrażenia? Sony KD-48A9 pokazuje, że jego przepiękny ekran i zaawansowany system dźwiękowy z powodzeniem mogą rywalizować z wieloma większymi matrycami.

T3

WERDYKT

Plusy Naturalny, soczysty i kontrastowy obraz z głębokimi czerniami. Sugestywny, mocny dźwięk. Funkcjonalny system oparty na Androidzie. Elegancka stylistyka.

Minusy Brak pełnej funkcjonalności HDMI 2.1.

Podsumowując Małe jest piękne! Sony KD-48A9 zamyka high-endową jakość obrazu i dźwięku w eleganckiej, kompaktowej formie.

OCENA **85**/100



STUDYUM W CHROMIE

Chromecast z Google TV

Testujemy najnowszą odsłonę telewizyjnej „przystawki” od Google.

SPECYFIKACJA

Jakość wideo

4K/60 Hz
HDR HDR10,
HDR10 +,

Dolby Vision

Audio Dolby
Digital, Dolby
Digital Plus,
Dolby Atmos

Łączność Wi-fi
5, HDMI, USB-C

Wymiary 163
x 61 x 13 mm
(streamer), 129
x 38 x 18 mm
(pilot)

330 PLN

www.store.google.com

Podstawowy streamer Chromecast był dostępny na rynku od tak dawna, że jego odświeżenie wydawało się po prostu kwestią czasu. Tym razem Google postanowiło pójść nieco inną ścieżką i zamiast prostej „przystawki” do strumieniowania zawartości ze smartfona, zafundowało nam pełnoprawny system smart TV. Sprawdźmy, czy warto w niego zainwestować.

To lekkie, plastikowe urządzenie mieści się w dłoni, a dołączony doń pilot okazał się jeszcze mniejszy. Jakość wykonania nie odbiega od poprzednich streamerów od Google, acz szkoda, że producent nie wyprofilował krawędzi pilota lub nie pokrył ich lekko gumowanym tworzywem – w trakcie testów wielokrotnie wyslizgiwał mi się on z rąk. Urządzenie ma również mikrofon do komunikacji z Asystentem Google oraz specjalny przycisk przywołujący wirtualnego pomocnika.

Chromecasta z Google TV (wiem, mało chwytliwa nazwa) podłączymy do telewizora za pomocą portu HDMI; umieszczone z drugiej strony złącze USB-C służy do doprowadzenia mocy do streamera. Warto mieć na uwadze, że niektóre telewizory z portami USB

nie będą w stanie go zasilić, dlatego najłatwiej podpiąć sprzęt bezpośrednio do gniazdka. „Przystawka” nie otrzymała także złącza Ethernet, zatem jedynym sposobem jej podłączenia do sieci jest Wi-fi.

Po uruchomieniu nowego Chromecasta, w oczy rzuca się interfejs Google TV – przejrzysty, acz dość powolny. Zawartość podzielona została na kilka zakładek: filmy, seriale, transmisje na żywo i dostępne aplikacje, jak również osobny dział „dla ciebie”, w którym znajdziemy pozycje wybrane w oparciu o to, co poprzednio oglądaliśmy w podłączonych serwisach streamingowych. Interfejs obsługuje większość popularnych usług, od YouTube aż po Netflix, Amazon Prime Video czy HBO GO. W chwili pisania niniejszego artykułu, Apple TV było jeszcze niedostępne na platformie, ale Google obiecuje, że wsparcie dla niego zostanie dodane już wkrótce.

Chromecast z Google TV potrafi strumieniować zawartość w jakości 4K i 60 Hz oraz HDR we wszystkich najważniejszych standardach. Przekłada się to na naprawdę niezłą reprodukcję obrazu, z soczystymi kolorami i wyrazistymi kontrastami na czele. Urządzenie nie laguje podczas strumieniowania i automatycznie wybiera transmisję w wysokiej jakości, co szczególnie doceniłem podczas oglądania filmów na YouTube.

Na tym tle dość blado wypada

jednak udźwiękowienie – owszem, streamer jest kompatybilny z Dolby Atmos, ale nawet w połączeniu z high-endowym zestawem kina domowego efekty dźwiękowe brzmiały płasko i głucho, chociaż dobiegały z odpowiedniego kierunku. Dziwi także brak wsparcia dla Google Stadia – jakość 4K/60 Hz wydaje się wręcz stworzona do streamingu gier wideo. Szkoda, bo gdyby nie te niedociągnięcia, Chromecast z Google TV mógłby być naprawdę ciekawym streamerem.

T3

WERDYKT

Plusy Dobra jakość obrazu i wsparcie dla najważniejszych standardów HDR. Kompatybilny z większością serwisów streamingowych. Przejrzysty interfejs...

Minusy ...który obciążony jest sporym lagiem i nie jest zbyt atrakcyjny. Pilot wysuwa się z dłoni. Płytkie, mało porywające audio.

Podsumowując Czas telewizji spod znaku Google jeszcze nie nadszedł.

OCENA **67**/100



ELITA BRZMIENIA

Samsung HW-Q950T

Flagowy soundbar uzupełnieni nasze domowe kino?

SPECYFIKACJA

Liczba kanałów

9.1.4

Moc całkowita

546 W

Standardy

dźwięku

Dolby Digital

Plus, Dolby True

HD, Dolby Atmos

HDR HDR10+

Łączność 2x

wejście HDMI,

wyjście HDMI,

wejście optyczne,

Bluetooth z SBC,

Wi-fi, Samsung

SmartThings,

Alexa, Spotify

Connect

5 000 PLN
www.samsung.pl

Są dwa rodzaje soundbarów – te, które mają naśladować pracę pełnowymiarowego systemu surround, oraz te po prostu będące jego częścią. Testowany dziś Samsung HW-Q950T zalicza się do tej drugiej kategorii, mamy tu bowiem do czynienia z rozbudowanym systemem 9.1.4, zamkniętym w czterech bezprzewodowych pudełkach. Brzmi interesująco, a jak jest w praktyce?

Flagowy soundbar Koreańczyków to atrakcyjny, acz masywny sprzęt – sama „dźwiękowa belka” waży 7 kg i ma aż 123 cm długości. Znalazienie miejsca dla takiego giganta może być karkołomnym zadaniem, dlatego w zestawie otrzymujemy uchwyty do mocowania go na ścianie. Soundbarowi towarzyszy równie okazały subwoofer z wooferskim skierowaniem w bok i tylnym portem bass-reflex oraz dwie satelity tylne, każda wyposażona w dwa przetworniki.

Głośniki wewnątrz soundbara ułożone są w taki sposób, by zapewnić jak najszerzą scenę dźwiękową. Część z nich obsługuje kanały wysokości, odbijające się od sufitu i otaczające nas dźwiękiem z każdej strony. Do sterowania HW-Q950T możemy wykorzy-

stać mały panel, umieszczony na górze „belki”, chociaż w praktyce częściej korzystaliśmy z intuicyjnego pilota oraz Amazon Alexy.

W tylnej części soundbara znajduje się komplet portów, w tym wyjście HDMI eARC do podłączenia telewizora. Do dyspozycji otrzymujemy także łączność Wi-fi (do konfiguracji urządzenia niezbędna jest aplikacja *SmartThings*) i Bluetooth; brakuje natywnego wsparcia dla AirPlay 2 czy Chromecasta, ale na otarcie łez Samsung dorzucił kompatybilność ze Spotify Connect.

HW-Q950T ma łącznie 20 przetworników, które pracują w konfiguracji 9.1.4. Przy odpowiednim ustawieniu głośników, konfiguracja ta potrafi serwować nam imponująco mocne, realistyczne brzmienie ozdobione ładnie wyodrębnionymi detalami i wystarczającą ilością basu, by poinformować sąsiadów, że właśnie staliśmy się posiadaczami high-endowego systemu audio. Kanały są wyraźnie odseparowane, a odgłosy dobiegają z właściwych kierunków. Posiadacze kompatybilnych telewizorów Crystal UHD oraz QLED Samsunga mogą skorzystać z dodatkowej funkcji Q-Symphony, łączącej głośniki telewizora i przetworniki soundbara w zgodnie współgrającą całość, dzięki czemu oba urządzenia będą grały jednocześnie.

Przyczepić się można jedynie do

reprodukcji tonów wysokich, które mają w sobie coś ostrego i kłującego w uszy; o ile w trakcie oglądania filmów nie sprawiało nam to zbyt wielkiego dyskomfortu, podczas słuchania muzyki mocno dawały nam się one we znaki. Same basy, chociaż głębokie, czasami brzmiały monotonna. Na pochwałę zasługuje natomiast średnica, kolorowa i szczegółowa.

Mimo drobnych muzycznych niedociągnięć, HW-Q950T naprawdę błyszczy w kwestii przestrzennego odwzorowania brzmienia. To warta rozważenia propozycja dla kinomanów spragnionych realistycznego udźwiękowienia filmów i seriali.

T3

WERDYKT

Plusy Sugestywny, mocny dźwięk surround z wyraźnie zaznaczonymi kanałami wysokości. Dużo opcji łączności. Stylowe wzornictwo.

Minusy Drobne problemy przy reprodukcji sopranów i niskich tonów. Cena.

Podsumowując Samsung HW-Q950T nie jest pozbawiony wad, ale nie przesłaniają one tego, co w soundbarach najważniejsze – realistycznego udźwiękowienia.

OCENA **90**/100



PROSIMY NIE APLIKOWAĆ

Huawei Mate 40 Pro

Ciąg dalszy zmagania Huawei z aplikacjami - a raczej z ich brakiem.

SPECYFIKACJA

Procesor Kirin 9000 5G
Ekran 6,76 cala OLED
 2772x1344 px
RAM 8 GB
Pamięć wewnętrzna 256 GB
Bateria 4 400 mAh
Aparat tylny 50 Mpix + 20 Mpix + 12 Mpix
Aparat przedni 13 Mpix
System operacyjny Android 10
Wymiary 162,9 x 75,5 x 9,1 mm
Waga 212 g

5 400 PLN

www.consumer.huawei.com/pl



Widać, że odcięcie od usług Google nie służy Huawei. Od wielu miesięcy producent usilnie stara się zastąpić *Sklep Play*, *Gmaila*, *Mapy* i inne aplikacje, do których stracił dostęp w wyniku handlowych obostrzeń pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Firma próbuje odnaleźć się w nowej sytuacji z różnym skutkiem: w Mate 40 Pro przeszkadzał mi jednak nie tylko brak dostępu do apek Google.

Flagowiec Huawei to okazały, świetnie wykonany produkt, acz dość nieporęczny - te 212 g naprawdę czuć w dłoni. 6,76-calowy ekran OLED ma niezłą rozdzielczość 2772x1344 px, na dodatek okraszona odświeżaniem 90 Hz. Wyświetlacz jest jasny i ostry; jego harmonię burzy podłużne, umieszczone w lewym górnym rogu wycięcie na 13-megapikselową kamerę do selfie, której towarzyszy czujnik głębi. Wykonane nią fotki wyglądają dobrze, są kolorowe i ostre, chociaż algorytmy obróbki obrazu mają tendencję do nadmiernego rozmywania tła.

Zdecydowanie lepiej wychodzą zdjęcia z tylnego, potrójnego aparatu. Tutaj do dyspozycji otrzymujemy

50-megapikselowy aparat główny, ultraszerokie „oczko” 20 Mpix oraz teleobiektyw 12 Mpix z pięciokrotnym zoomem optycznym. Układ szczególnie dobrze radzi sobie w fotografii w słabym oświetleniu - na fotki wkrada się jedynie nieznaczny szum, a kolory pozostają naturalne i zbalansowane. Tylne kamera lepiej radzi sobie także w trybie portretowym, gdzie efekt bokeh prezentuje się naturalnie i subtelnie.

Możliwości fotograficzne to zdecydowanie najmocniejsza strona Mate 40 Pro. Pod względem wydajności mamy tu do czynienia z dość typowym flagowcem, wystarczająco szybkim, by odpalić większość apek bez zająknięcia, ale nie wyróżniającym się na tle konkurencji. Telefon ma modem 5G i głośniki stereo, jak również wsparcie dla ładowania Qi. Jedno pełne uzupełnienie baterii starczało mi na niecały dzień, czyli podobnie jak w porównywalnych flagowcach.

Największy problem stanowią same aplikacje - niestety, *AppGallery* wciąż nie może rywalizować ze *Sklepem Play* pod względem asortymentu. Owszem, znajdziemy w nim niektóre spośród popularnych programów, na przykład *Netflix* i *Spotify*, ale takiego *WhatsAppa* czy mobilnego klienta *Twittera* już nie ma. Zawsze pozostają nam zewnętrzne sklepy z aplikacjami typu APKPure, do których wejdziemy

z poziomu przeglądarki, chociaż i one nie pomogą nam w zdobyciu programów Google. Te ostatnie po prostu nie działają na Mate 40 Pro, a zastępujące je apki okazały się znacznie mniej użyteczne od tych oryginalnych.

Nie twierdzę, że Huawei nigdy nie pozbiera się po ciosie zadany mu przez amerykański rząd; być może w przyszłości *AppGallery* stanie się pełnoprawnym, bogatym sklepem z aplikacjami. Na chwilę obecną to jednak tylko marzenie, zaś Mate 40 Pro - cień fajnego smartfona, którym mógłby być, gdyby nie polityka.

T3

WERDYKT

Plusy Fantastyczny aparat fotograficzny. Wysoka wydajność.
Minusy Ubogi wybór aplikacji. Brak dostępu do usług Google. Zbyt duże wycięcie na przedni aparat. Cena.

Podsumowując Mate 40 Pro dobitnie pokazuje, że Huawei jeszcze nie opanowało sztuki robienia smartfonów bez usług Google.

OCENA **61**/100

SPECYFIKACJA

Przetworniki 6 mm pełnozakresowe
 Pasmo przenoszenia 20 Hz - 20 kHz
 Impedancja 16 Om Mikrofon MEMS
 Łączność Bluetooth 5.0 Bateria
 6 godzin (24 godziny całkowicie)



EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA

HTC Wireless Earbuds

Czy za dwie stówki można kupić dobre słuchawki true wireless?

199 PLN
www.htc.com/pl

T o zrozumiałe, że bezprzewodowy sprzęt audio bywa znacznie droższy od tego „okablowanego” – w końcu podczas jego tworzenia producent musi zadbać nie tylko o samo brzmienie, ale także szereg innych czynników wpływających na jakość transmisji Bluetooth, czas pracy na baterii i minimalne opóźnienie dźwięku w stosunku do obrazu. Na szczęście technologie te stają się coraz bardziej dostępne, co oznacza,

że słuchawki true wireless nie muszą być koszmarnie drogie. HTC Wireless Earbuds kosztują zaledwie 200 PLN – sprawdźmy, czy warto je wybrać.

Mimo niskiej ceny prawdziwie bezprzewodowe słuchawki od HTC prezentują się naprawdę porządnie. Ich plastikowe etui sprawia wrażenie solidnego i wytrzymałego: w przypadku tanich słuchawek prawdziwą plagą jest skrzypiący, niestabilny zawias, ale tutaj nie zauważyliśmy tego problemu. Futerał zdobi duże logo producenta i dioda sygnalizująca status urządzenia.

Same wkładki również nie zawiodą pod względem jakości wykonania. Słuchawki wygodnie układają się w kanale słuchowym, pozostając na miejscu podczas spacerowania i wykonywania codziennych obowiązków. Z uwagi na brak wodoodporności nie



polecamy ich jednak jako sprzętu dla pływaków.

Wireless Earbuds dość dobrze tłumią odgłosy świata zewnętrznego w sposób pasywny; w tym przedziale cenowym nie mamy co liczyć na dedykowany system ANC. Aby obniżyć koszty, HTC zdecydowało się także na zrezygnowanie z kolejnego popularnego dodatku, czyli ładowania bezprzewodowego Qi. W zamian otrzymujemy natomiast port USB-C, stosunkowo rzadko spotykany w tanich urządzeniach.

Zdziwiająco dobry okazał się również czas pracy na baterii: w trakcie testów wkładki wyładowywały się średnio po 5,5-6 godzinach naprzemiennego słuchania i rozmów przez telefon. Etui ładujące pozwala uzupełnić akumulatorki jeszcze trzykrotnie, co łącznie daje niemal cały dzień korzystania z Wireless Earbuds – naprawdę nieźle w porównaniu nawet z wieloma droższymi konkurentami.

Esencja dźwięku

Przejdźmy jednak do najważniejszego aspektu słuchawek, czyli ich możliwości akustycznych. Chociaż sama specyfikacja nie powala, w praktyce sprzęt daje z siebie wszystko. Propozycja HTC brzmi znacznie lepiej od podobnie wycenionych modeli true wireless, oferując zbalansowany, klarowny dźwięk o niezłej dynamice i wyraźnym rozdziale kanałów stereo. Scena dźwiękowa, chociaż nie specjalnie wyrafinowana, nie jest

wcale klaustrofobiczna. Dobrze słychać to w nagraniach koncertowych; śpiew i okrzyki tłumu zarysowane są w nich wyraźnie z tyłu, co daje przyjemne wrażenie uczestnictwa w imprezie pod samą sceną.

6-milimetrowe przetworniki potrafią wygenerować satysfakcjonujące natężenie basów i wyraźnie zaznaczyć wysokie tony. Szczególnie fajnie brzmią na nich gatunki muzyczne typu pop czy R'n'B, gdzie wokale znajdują się „blisko słuchacza” – sprzęt HTC ładnie reprodukuje głos i muzykę w tle, nie rozmywając żadnego z elementów miksu. Niezła okazała się także jakość dźwięku przekazywanego przez mikrofon; rozmówcy nie mieli problemu ze zrozumieniem nas nawet w nieidealnych warunkach.

Wireless Earbuds nie mają dedykowanej aplikacji mobilnej; zamiast niej do sterowania wykorzystamy panele dotykowe, umieszczone na obydwu wkładkach. Obsługa urządzenia nie nastręczyła nam specjalnych problemów: dwukrotne stuknięcie umożliwia przyjęcie lub zakończenie rozmowy telefonicznej, przywołanie asystenta głosowego oraz zatrzymanie czy wznowienie odtwarzania, zaś przytrzymanie paneli – przeskoczenie do następnego lub poprzedniego utworu.

Przydatną funkcją okazała się także możliwość korzystania z jednej wkładki jednocześnie; co ciekawe, każda ze słuchawek może być sparowana z innym urządzeniem mobilnym, o ile

Mimo niskiej ceny słuchawki Wireless Earbuds potrafią bardzo długo pracować na jednym ładowaniu.

znajdują się one od siebie w odległości większej niż 10 metrów. Łączność Bluetooth 5.0 jest stabilna i nie rwie się w niespodziewanych momentach, co pomaga przełknąć brak wsparcia dla kodeków AAC i aptX.

HTC stworzyło Wireless Earbuds w jednym celu – by wypełnić pewną lukę na rynku niedrogich słuchawek true wireless. Ich dźwięk może nie brzmi tak wysmakowanie i subtelnie jak w najdroższych modelach prawdziwie bezprzewodowych, a na dodatek nie mają one aktywnej redukcji hałasu, bezprzewodowego ładowania Qi czy innych kosztownych bajerów, ale trzeba z czystym sumieniem przyznać, że w codziennych, praktycznych zastosowaniach sprawdzają się one po prostu doskonale.

T3

WERDYKT

Plusy Wygodna, ergonomiczna konstrukcja.

Intuicyjne sterowanie. W tym przedziale cenowym bardzo dobra jakość dźwięku i rozmów telefonicznych. Cena.

Minusy Brak ANC, wsparcia dla kodeków aptX/AAC czy ładowania bezprzewodowego.

Podsumowując HTC Wireless Earbuds to jedno z najlepszych prawdziwie bezprzewodowych słuchawek z najbardziej przystępnej cenowo półki. Polecamy!

OCENA 85 /100



SPECYFIKACJA

Wymiary 43, 50, 55, 58, 65, 70, 75 cali Ekran 3840x2160 px LED System operacyjny Tizen HDR HDR10+, HLG Łączność 2x HDMI, 1x USB, Bluetooth 4.2, Wi-fi 5 Dźwięk 2.0 20 W Wymiary 963 x 558,4 x 59,2 mm - 1672,2 x 957,7 x 59,5 mm Waga 8,1-30,4 kg

KINO DLA KAŻDEGO

Samsung TU7100

Testujemy niedrogi, inteligentny telewizor o wyjątkowej jakości obrazu.

Od 1 500 PLN
www.samsung.pl



a łamach „Magazynu T3” przeważnie przedstawiamy telewizory z najwyższej półki – technologiczne cudowniki, po brzegi wypełnione

innowacyjnymi algorytmami obróbki obrazu i dźwięku. Nie należy zapominać o tym, że stanowią one jedynie wierzchołek potężnej góry lodowej, jaką jest rynek urządzeń RTV. W praktyce wielu klientów szuka prostszego sprzętu, który zapewnić im będzie bardzo dobrą jakość obrazu za niezbyt wygórowaną cenę.

Samsung to weteran tego segmentu rynkowego, i to nieprzypadkowo. Wystarczy spojrzeć na TU7100, który nie tylko przewyższa większość podobnie wycenionych urządzeń, ale może stawać w szranki także z droższymi urządzeniami.

Telewizor dostępny jest w różnych wariantach, od małego ekranu 43-calowego aż po całkiem



pokażne 75 cali. Zaferowanie klientom wyboru to dobry ruch ze strony Samsunga, w szczególności, że sprzęt został naprawdę korzystnie wyceniony. Dla porównania – gdybyśmy zdecydowali się na zakup TU7100 w każdym dostępnym wymiarze, i tak wydalibyśmy znacznie mniej pieniędzy niż przy wyborze przepięknego flagowca 8K Q950TS o przekątnej 85 cali.

Mimo niewygórowanej ceny TU7100 otrzymał bogatą specyfikację. Panel LED ma rozdzielczość 4K, a z tyłu kryją się dwa porty HDMI, jeden USB, tuner telewizji naziemnej i slot CI. Do dyspozycji otrzymujemy także cyfrowe wyjście optyczne, a jeden z portów HDMI obsługuje eARC, zatem nadaje się do połączenia z soundbarem. Telewizor jest kompatybilny z HDR w standardzie HLG i HDR10+; niestety, Samsung wciąż nie przekonał się do konkurencyjnego standardu Dolby Vision.

Pod względem udźwiękowienia TU7100 wypada nieco słabiej. Dwa głośniki potrafią generować całkiem sporo basów, ale przy głośniejszych ustawieniach brzmią one dość płasko i krzykliwe. Jeśli zależy nam zatem na realistycznym dźwięku, koniecznie musimy sparować telewizor z soundbarem.

Wrażenie głębi

TU7100 ma grubość 60 mm, z czego większość miejsca zajmuje podświetlenie, rozmieszczone wzdłuż krawędzi telewizora. To rozwiązanie typowe dla urządzeń z tej półki cenowej, ale trzeba przyznać, że Samsung niezwykle umiejętnie

poradził sobie z jego wdrożeniem. Matryca generuje wyraziste, sugestywne kontrasty, a głębokie czernie i czyste tony bieli zwracają uwagę mnóstwem pieczołowicie oddanych szczegółów. Urządzenie precyzyjnie dozuje światło, dzięki czemu przez większość czasu trudno w ogóle się zorientować, że mamy do czynienia z krawędziowym podświetleniem; zdradzają je właściwie tylko czarne paski, otaczające obraz w filmach w formacie 21:9, które lekko się świecą.

Ten niezwykle poziom detaliczności zaobserwowaliśmy także w innych aspektach obróbki obrazu. Paleta kolorystyczna jest szeroka, naturalna i realistyczna, bez problemu oddając subtelne różnice barw i odcienie skóry. Choć w trybie HDR telewizor okazał się dosyć ciemny, nie mieliśmy problemu z wyłapaniem wszystkich szczegółów danej sceny; jak najbardziej możliwe było także oglądanie filmów w jasno oświetlonych pomieszczeniach.

TU7100 najlepiej prezentuje swoje umiejętności podczas seansu materiału w jakości 4K, trzeba jednak przyznać, że całkiem nieźle radzi sobie także ze skalowaniem filmów w natywnej rozdzielczości 1080p. Czasami zdarzają się delikatne rozmycia lub wygładzenia części obrazu, acz przez większość czasu trudno w ogóle zauważyć, że mamy do czynienia z zawartością po upscalingu.

Do sterowania telewizorem służy niewielki pilot, jak na nasz gust zbyt przeładowany przyciskami. Ponadto

Paleta barw jest szeroka, sugestywna, a odcienie skóry ujmują naturalnością.

TU7100 to sprzęt smart home, działający na autorskim systemie operacyjnym Tizen. Osobiście jesteśmy fanami interfejsu Samsunga – jest przejrzysty i szybki, a także kompatybilny z większością aplikacji streamingowych. Do dyspozycji otrzymujemy również łączność Bluetooth 4.2.

Wydaje nam się, że TU7100 okaże się dla wielu klientów strzałem w dziesiątkę. Wysoka jakość obrazu i wiele dostępnych rozmiarów rekompensują tu niedociągnięcia budżetowego sprzętu, w tym dość średnie audio i stosunkowo małą liczbę portów HDMI (przydałby się przynajmniej jeden dodatkowy...). Jeśli szukasz niedrogiego telewizora z podświetleniem ekranu, w tym przedziale cenowym raczej nie znajdziesz lepszej propozycji.

T3

WERDYKT

Plusy Kolorowy, żywy i kontrastowy obraz.

Bardzo dobre skalowanie zawartości.

Przyjazny interfejs użytkownika.

Minusy Przy głośniejszych ustawieniach audio potrafi brzmieć płytko. Brak Dolby Vision.

Tylko dwa porty HDMI.

Podsumowując Jeszcze kilka lat temu dobry telewizor 4K w takiej cenie był jedynie marzeniem, ale TU7100 już teraz może trafić do twojego salonu.

OCENA 82 /100



SPECYFIKACJA

Przetworniki 8 mm pełnozakresowe **Pasma przenoszenia** 20 Hz – 20 kHz **Impedancja** 32 Ohm
Łączność Bluetooth 5.0 **Kodeki audio** aptX, AAC, SBC **Bateria** 6 godzin + 30 z etui

KLAPKI NA USZACH

Grado GT220

Słuchawki true wireless, które oferują świetne brzmienie... i niewiele więcej.

1 250 PLN
www.gradolabs.com

Marka Grado znana jest przede wszystkim z dużych, referencyjnych modeli nausznych o otwartej konstrukcji, kunsztownie ozdobionych elementami wykonanymi z wypolerowanego, szlachetnego drewna. Właśnie dlatego wielu miłośnikom ich sprzętu tak trudno było sobie wyobrazić, jak miałyby wyglądać prawdziwie bezprzewodowe słuchawki sygnowane przez

Grado – w końcu zamknięte, douszne wkładki stanowią właściwie antytezę tego, w jaki sposób producent zawsze podchodził do sprzętu audio. GT220 pasują do filozofii marki w jednej istotnej kwestii: tak mocno skupiają się one na jakości audio, że zapominają o wszystkich innych istotnych funkcjach, które oferują nam konkurenci.

W niewielkim etui, oznaczonym dużym logiem Grado, spoczywają dwie kompaktowe wkładki, wykonane z solidnego plastiku. Słuchawki są naprawdę malutkie i lekkie; paradoksalnie utrudnia to ich ścisłe



dopasowanie do kanału słuchowego. Instrukcja przekonuje, że do uzyskania dobrej izolacji pasywnej wystarczy lekko przekręcić wkładki, ale w praktyce proces dopasowywania GT220 do moich uszu zajął znacznie dłużej, niż powinien. Nie nadają się one również na siłownię, ponieważ producent nie pomyślał o wyposażeniu sprzętu w wodoszczelną warstwę ochronną. Sytuację ratują dołączone do zestawu trzy rozmiary silikonowych końcówek, całkiem wygodnych i przyjemnych dla ucha.

Wkładki zostały wyposażone w duże płytki dotykowe. Na każdej niemal całą powierzchnię zajmuje logo Grado. Litera G podświetla się na różne kolory w zależności od aktualnego statusu urządzenia. Za pomocą gestów możemy zwiększyć lub zmniejszyć głośność, przeskoczyć do następnego czy poprzedniego utworu, wstrzymać albo wznowić odtwarzanie, obsłużyć nadchodzące połączenie telefoniczne oraz przywołać wirtualnego pomocnika. Do wyboru mamy Asystenta Google i Siri; dedykowany mikrofon w każdej słuchawce dba o przejrzystość rozmów telefonicznych oraz dokładność przekazywania komend głosowych, ale oprócz mojego głosu zbierał on także sporo odgłosów otoczenia.

Nic w konstrukcji Grado GT220 nie wskazuje na to, że mamy do czynienia ze sprzętem za ponad 1 200 PLN. Leciutkie etui ładujące, ważące zaledwie 42 g, i plastikowe wykończenie słuchawek wyglądają jak przeniesione żywcem z urządzenia

z niskiej półki. Zdziwiło mnie także, że na tym pułapie cenowym producent nie zdecydował się na wykorzystanie aptX HD lub aptX Adaptive, a jedynie podstawowej wersji kodeka Qualcomm.

Długość pracy na jednym ładowaniu okazała się przeciętna – 6 godzin plus kolejne 30 w etui ładującym. Jak zawsze należy pamiętać, że głośne słuchanie muzyki powoduje szybsze wyładowanie się akumulatora.

Skupieni na brzmieniu

Mógłbym jeszcze długo wymieniać wszystkie negatywne strony GT220: a to nie znajdziemy w nich aktywnej redukcji hałasu, a to nie mamy co liczyć na aplikację mobilną z equalizerem. Słuchawki bronią się na jednym froncie, czysto muzycznym. Ich brzmienie robi spore wrażenie – jest pełne, głębokie i mocne, detaliczne, ale jednocześnie spójne. Nie znajdziemy tutaj zbędnej koloryzacji czy przekłamań, a jedynie swobodną, naturalną reprodukcję tonów.

W utworach koncertowych moją uwagę zwróciła dokładność, z jaką GT220 przedstawiają głos ludzki – usłyszymy nie tylko wszystkie aspekty wokalnej techniki muzyka, ale także ciche oddechy nabierane przed wyrzuceniem z siebie kolejnej nuty. Basy są mocne, mięsiste, acz zaprezentowane bez przesady, a soprały brzmią czysto i świetliście. Słuchawki gorzej sprawdzają się podczas odtwarzania mniej harmonicznymi gatunków muzyki, na przykład

Plastikowe wykończenie etui i słuchawek nie sprawia rewelacyjnego wrażenia.

w utworach noise'owych, gdzie odrobinę rozmywają szorstkość i surową fakturę dźwięku. Większość melomanów powinna być jednak usatysfakcjonowana ich brzmieniem.

Gdyby GT220 nie były aż tak drogie lub otrzymały więcej funkcji dodatkowych, mógłbym z czystym sumieniem polecić je części czytelników. Niestety, na tej półce cenowej możemy znaleźć inne fantastycznie brzmiące produkty, które dodatkowo oferują aktywną redukcję hałasu, możliwość sterowania za pomocą aplikacji mobilnej lub funkcję personalizacji dźwięku. Na ich tle propozycja Grado prezentuje się naprawdę blado i ubogo, chociaż pod względem muzycznym nie mam jej wiele do zarzucenia.

T3

WERDYKT

Plusy Angażujące i szczegółowe brzmienie. Niezły czas pracy na baterii.

Minusy Problemy z dopasowaniem do uszu. Brak ANC, aplikacji mobilnej i wielu innych funkcji. aptX jedynie w wersji podstawowej.

Podsumowując Gdybyśmy oceniali samą jakość dźwięku, GT220 uzyskałyby o jakieś 20 punktów więcej, ale niestety - w tej cenie oczekiwaliśmy czegoś lepszego.

OCENA **67**/100

SPECYFIKACJA

Ekran 12,4 cala 1526x1024 px **Procesor** Intel Core i5-1035G1 **RAM** 8 GB **Pamięć wewnętrzna** 128 GB **Bateria** do 13 godzin **System operacyjny** Windows 10 **Wymiary** 278,2 x 205,7 x 15,7 mm **Waga** 1,11 kg



PRACA U PODSTAW

Microsoft Surface Laptop Go

Testujemy najtańszego laptopa w ofercie Microsoftu.

3 660 PLN
www.microsoft.com/pl

Dotychczasowa oferta Microsoftu skierowana była przede wszystkim do klientów o zasobnych portfelach – urządzenia z serii Surface miały ambicje znaleźć się

na półce premium tuż obok produktów Apple. Jej najnowszy przedstawiciel, Surface Laptop Go, odchodzi od tej koncepcji, stawiając przede wszystkim na relatywnie niską cenę.

W zamyśle to komputer dla studentów, uczniów i osób, które potrzebują niedrogiego sprzętu do podstawowych zastosowań – wysyłania maili, sporządzania dokumen-

tów tekstowych, przeglądania stron internetowych czy strumieniowania filmów. Problem w tym, że propozycja Microsoftu miewa kłopoty nawet z tak prostymi czynnościami.

Surface Laptop Go otrzymał jasny, ostry ekran dotykowy 12,4 cala o rozdzielczości 1536x1024 px. Wskazuje ona, że mamy do czynienia z formatem obrazu 3:2, idealnym do przewijania długich dokumen-



tów lub stron internetowych i zdecydowanie mało przekonującym podczas oglądania filmów o proporcjach 21:9.

Matrycę otaczają ramki, nieprzesadnie grube, ale zauważalne; sporo przestrzeni obcięte zostało szczególnie u dołu ekranu. Jakość wykonania jest mocną stroną laptopa: urządzenie sprawia wrażenie solidnego i wytrzymałego, a smukły, estetyczny design prezentuje się nieźle niezależnie od tego, czy zamkniemy pokrywę, czy też ją uchylimy.

Podczas pracy na Surface Laptop Go brakowało nam podświetlenia klawiszy – w sprzęcie przeznaczonym do pracy w każdych warunkach to miły dodatek – ale samo pisanie nie nastręczyło nam specjalnych frustracji. Klawisze są dość duże i responsywne. Podobne wrażenie wywołał w nas trackpad, stosunkowo mały, ale precyzyjny.

Kolejną mocną stroną komputera jest jego przenośna konstrukcja. Surface Laptop Go waży zaledwie 1,11 kg, na tyle mało, by wygodnie podtrzymywać go jedną dłonią. Do dyspozycji otrzymujemy port USB-C i USB-A, minijacka 3,5 mm oraz złącze Surface Connect służące do podłączania różnych akcesoriów Microsoftu.

Na górnej ramce umieszczona jest kamera internetowa 720p, która... nie obsługuje sztandarowego produktu firmy z Redmond, Windows Hello. Zamiast niej otrzymujemy czytnik linii papilarnych, wbudowany w przycisk startu, chociaż na

ten luksus możemy liczyć tylko w wyższych konfiguracjach.

Pod powierzchnią

Testowany egzemplarz Surface Laptop Go był wyposażony w procesor Intel Core i5-1035G1 10. generacji, któremu towarzyszyło 8 GB pamięci RAM i dysk SSD 128 GB. To w sumie najniższa konfiguracja warta rozważenia – najtańsza wersja ma zaledwie 4 GB RAM-u i 64 GB miejsca na dysku, co utrudnia sensowną pracę w kilku oknach przeglądarki naraz lub multitasking pomiędzy kilkoma programami.

Dodatkowa pamięć operacyjna zdecydowanie usprawnia działanie urządzenia – czynności takie jak edycja dokumentów tekstowych czy przeglądanie sieci, odbywają się płynnie i bez większego zająknięcia. Podczas bardziej zasobożernych procesów (na przykład edycji zdjęć) Surface Laptop Go potrafił się mocno nagrzać, przez co trzymanie go na kolanach stawało się niekomfortowe. Nie ma co liczyć na jakiegokolwiek poważne granie lub kodowanie wideo; przy tak wymagających zajęciach komputer staje się frustrującym co powolny. Dużo zależy zatem od użytkownika – jeżeli szukasz sprzętu stricte do pracy biurowej, procesor Core i5 da radę.

Spore zastrzeżenia mamy także do czasu pracy na baterii. Dwugodzinne strumieniowanie filmu przy maksymalnej jasności ekranu wyczerpało akumulator ze 100 do 73%, co daje około sześciu godzin intensywnej pracy na jednym ładowaniu.

Jakość wykonania jest naprawdę niezła - szkoda, że z wydajnością nie jest tak samo.

Gdy matryca była w połowie przegaszona, komputer potrafił wytrzymać jakieś 9-10 godzin na baterii – w porównaniu z innymi ultrabookami to nieszczególny wynik.

Siłą Surface Laptop Go miała być jego cena, jednak i na tym froncie urządzenie nie wypada zbyt pozytywnie. Najtańsza wersja kosztująca 3 tysiące złotych, okazała się śmiesznie słaba, a droższe konfiguracje zaczynają zbliżać urządzenie do pułapu cenowego lepszej konkurencji. Szkoda, że podczas cięcia kosztów Microsoft nie pomyślał o tym, że rezygnacja z niektórych funkcji obniży nie tylko cenę komputera, ale także poziom satysfakcji jego użytkowników.

T3

WERDYKT

Plusy Ostro, responsywny ekran w formacie 3:2. Solidna budowa. Radzi sobie z podstawowymi czynnościami.

Minusy Klawiatura bez podświetlenia. Przeciętny czas pracy na baterii. Najniższa konfiguracja jest bardzo słaba. Cena. Brak konkurencyjności.

Podsumowując Microsoft miał ciekawy pomysł na niedrogi laptop, ale Surface Laptop Go jest obciążony zbyt wieloma niedociągnięciami, by w ogóle zwracać na niego uwagę.

OCENA **62**/100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 160 km/h

0-100 km/h 7,3 sekundy

Silnik elektryczny Moc

204 KM Moment obrotowy

310 Nm Maksymalny zasięg

(WLTP) 420 km



W WERSJI EKO

Volkswagen ID.3

Czy ten kompaktowy „elektryk” okaże się wart swojej ceny?

Cena modelu testowego
194 390 PLN

Minęło sporo czasu, zanim Volkswagen zrealizował złożoną w 2016 roku obietnicę wyprodukowania elektrycznego kompaktu, a jeszcze więcej, zanim samochód ten trafił na polski rynek. Producent chwali się jednak, że ID.3 to model przełomowy, który przekona kierowców na całym świecie do zainwestowania w elektromobilność. Czy po kilku dniach spędzonych za jego kółkiem, będę miał podobne odczucia?

ID.3 powstał na bazie płyty podłogowej MEB, stworzonej z myślą o autach bezemisyjnych. Ten niezbyt masywny pojazd wygląda, jak stwo-

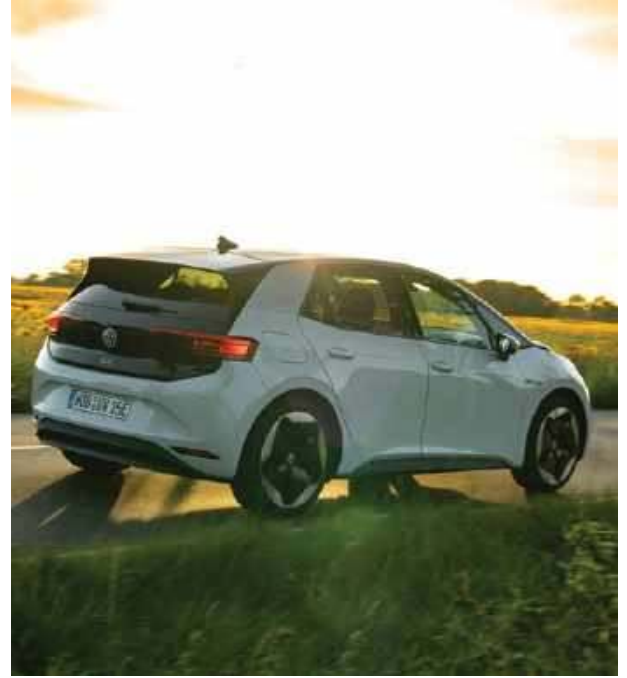
rzony według wzorca nowoczesnych „elektryków” – brak atrapy, krótka maska i obła sylwetka wskazują, z jakim typem samochodu mamy do czynienia. Jednocześnie nie jest on nadmiernie udziwniony (zupełnie jak BMW i3), a w jednolitej bieli ozdobionej czarnymi wstawkami prezentuje się całkiem atrakcyjnie.

Prawdziwy szok przeżyłem jednak po wejściu do kabiny – rany, jak tam przestronnie! Volkswagenu wi jakimś cudem udało się uzyskać rozstaw osi rzędu 2 770 mm, którego nie powstydziliby się nawet niektórzy przedstawiciele segmentu D. Oznacza to, że gdy fotel kierowcy lub pasażera jest odsunięty maksymalnie do tyłu, siedząca na kanapie osoba dorosła nie będzie miała problemu ze znalezieniem komfortowej pozycji. Do dyspozycji otrzy-

ma ona także porty USB, kilka kieszeni i podłokietnik.

Umieszczony w podłodze akumulator pozwolił natomiast wygospodarować imponująco dużo miejsca w kufrze – bagażnik ma aż 385 l i regularny, praktyczny kształt. Pod podłogą ukryty został niewielki schowek na przewód ładujący; większość miejsca z tyłu zajmuje napęd elektryczny. Niestety, Volkswagen nie zdecydował się na ciekawsze zagospodarowanie przestrzeni pod maską, gdzie spokojnie mógłby wydzielić dodatkową przestrzeń na bagaż.

ID.3 okazał się wygodny nie tylko dla pasażerów – z przyjemnością zasiadłem również na fotelu kierowcy. W kabinie dominują jasne kolory i niebieskie elementy ozdobne. Już w podstawie otrzymujemy możli-



wość głosowej obsługi systemu multimedialnego – asystentka Volkswagena całkiem nieźle radzi sobie z interpretacją poleceń, chociaż mija chwila, zanim je wykona. W praktyce korzystałem z jej pomocy częściej niż z samej infocentryki, której interfejs jest niepotrzebnie skomplikowany.

Ciekawym dodatkiem okazała się podświetlana listwa wzdłuż przedniej szyby, która podczas korzystania z nawigacji pełni rolę dodatkowego kierunkowskazu: przed skrętem miga ona w stronę, w którą powinniśmy jechać. Do dyspozycji otrzymujemy także pełen komplet najważniejszych systemów asystujących oraz kamerę cofania; dziwi jedynie brak wsparcia dla CarPlay i Android Auto.

Pod maską, pardon, podłogą

bagażnika Volkswagena ID.3 kryje się napęd elektryczny o mocy 204 KM. Dzięki niemu samochód sprawia wrażenie lżejszego, niż jest w rzeczywistości, niezwykle chętnie zrywa się do jazdy i plastycznie rozpędza. Przez większość czasu w kabinie panuje niemal idealna cisza, chociaż przy prędkościach autostradowych zaczynałem słyszeć pewne świsty powietrza. Osadzony w podłodze akumulator obniża środek ciężkości pojazdu, co daje wrażenie sunięcia przy powierzchni drogi. Dodajmy do tego miękkie, sprężyste zawieszenie, a otrzymamy naprawdę sympatyczny model jazdy.

Jedno ładowanie akumulatora o pojemności 58 kWh ma przekładać się na maksymalny zasięg 420 km. Cóż, styczniowy chłód na drodze

NA LEWO

Głosowa obsługa samochodu dotyczy nie tylko multimedii, ale także podgrzewania siedzeń czy kierownicy.

NA PRAWO

Chociaż zwis bagażnika jest króciutki, pod klapą kryje się aż 385 l przestrzeni bagażowej.

PONIŻEJ

W edycji premierowej w standardzie otrzymujemy kontrastowe, czarne elementy nadwozia – dach, felgi i klapę bagażnika.

szybkiego ruchu natychmiast zwerifikował to zapewnienie: zużycie prądu ukształtowało się na poziomie 26 kWh/100 km, co po przeliczeniu daje nieco ponad 220 km zasięgu. Muszę jednak zauważyć, że ID.3 pierwszorzędnie radzi sobie z odyskiwaniem energii podczas hamowania, więc podejrzewam, że w praktyce zajechałbym autem nieco dalej.

Testowany egzemplarz elektrycznego Volkswagena należał do wersji 1st Edition i kosztował 194 390 PLN. Dużo, ale ID.3 to pojazd z wysokiej półki, który chce konkurować z BMW i3 czy Jaguarem i-Pace, zapewniając niezły zasięg i dużo futurystycznych nowinek.

T3

WERDYKT

Plusy Niesamowicie przestrzenna, wygodna i luksusowa kabina. Zwinny, przyjemny model jazdy.

Długi zasięg maksymalny.

Minus System multimedialny wymaga przeprojektowania. Brak dodatkowego schowka pod maską.

Podsumowując ID.3 pokazuje, że da się od podstaw zrobić elektryka, który będzie tak praktyczny jak auto spalinowe.

OCENA **87**/100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 220 km/h
0-100 km/h 7,5 sekundy
Silnik 1.4 e-Hybrid **Moc** 204 KM
Moment obrotowy 350 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 1,3 l/100 km



EKO-NOMIA

Seat Leon e-Hybrid

To pierwsza hybryda plug-in w długiej historii tego modelu.

Cena modelu testowego
163 500 PLN

Nomenklatura linii Leon może przyprawić o ból głowy nawet najbardziej zagorzałych fanów motoryzacji – od pewnego czasu ten elegancki hatchback dostępny jest nie tylko pod szyldem Seata, ale także jako pokrewna, usportowiona marka Cupra. W najnowszej, czwartej już generacji obydwa warianty możemy mieć z napędem hybrydowym typu plug-in. Przekonajmy się, czy Hiszpanom udało się ten eksperyment.

Przez ostatnie lata Leon wydołał i nabrał charakteru. Tym razem jego front zdobią wyraziste

przetłoczenia i wąskie, wydłużone reflektory; same światła do jazdy dziennej mają postać podświetlonych pasków. Podobnie jest z tyłu, gdzie reflektory prostą, czerwoną linią przecinają klapę bagażnika. Najwyższa, sportowa wersja FR to także podwójne wydechy i nawet 18-calowe felgi aluminiowe – spore jak na hatchbacka segmentu C, ale wcale nie wyglądające śmiesznie.

Po wejściu do testowego Leona od razu zorientowaliśmy się, że auto zostało mocno doposażone. Bezkluczykowy dostęp i uruchamianie silnika, ambientowe podświetlenie deski rozdzielczej, sportowe fotele pokryte miękką mikrofibrą (do wyboru jest też skóra, acz bez możliwości podgrzewania siedzeń). To wszystko robi wrażenie, ale wydaje nam się, że

nawet bez tych bajerów Leon okazałby się wygodny w obsłudze, a to ze względu na dopracowany projekt kabiny.

Wszystkie funkcje są na wyciągnięcie ręki, system infotainment nie odwraca uwagi od sytuacji na drodze, a do dyspozycji kierowcy oddane jest wiele schowków i półek na drobiazgi. Drobne zastrzeżenia mamy natomiast do wirtualnego kokpitu – ekran kierowcy bije po oczach mnóstwem informacji, poupychanych tak gęsto, że czasem trudno znaleźć tę, której szukamy.

Z tyłu Leon oferuje całkiem dużo miejsca na nogi i nieco mniej nad głową. Pasażerowie otrzymają do dyspozycji nawiewy, klimatyzację, porty USB-C i rozkładany podłokietnik. Nieco mniej luksusów znajdziemy za nimi, w bagażniku.



Wersja hybrydowa wymusiła znaczące zmniejszenie kufra; w efekcie do zagospodarowania mamy niemal komiczne 270 l (w wersji podstawowej: 380 l). Cóż, jeśli zależy nam na ładowności, konieczny będzie wybór pokrewnego kombiaka Sportstourer.

W gamie Leona znajduje się jedna opcja hybrydy plug-in – 1,4-litrowa jednostka benzynowa połączona z napędem elektrycznym. Łączna moc tego układu to 204 KM, co czuć przede wszystkim w trybie hybrydowym. Auto chętnie przyspiesza, plastycznie przełącza się między silnikiem spalinywym a elektrycznym, pozostając przy tym przyjemnie ciche i kulturalne. Do dyspozycji otrzymujemy normalny oraz sportowy tryb jazdy, chociaż różnice między nimi okazały się raczej umowne – niezależnie od wybranych ustawień

auto jest zwinne i sterowne, ale daleko mu do wyczynowości. W testowanym egzemplarzu znalazło się także adaptacyjne zawieszenie, pozwalające lekko usztywnić Leona podczas jazdy.

Samochód domyślnie startuje w trybie elektrycznym. Według producenta bateria starcza na bezemisyjne pokonanie do 64 km, ale w zimowych, polskich realiach udawało nam się wyciągnąć jakieś 32–38 km, co dla wielu osób i tak okaże się w pełni wystarczające do codziennych zastosowań. W trybie hybrydowym auto paliło jakieś 1,5 l/100 km, a jeśli zapomnimy go doładować, możemy liczyć na spalanie w granicach 5 l „na setkę”. Doładowanie akumulatora z domowej ładowarki trwa nieco ponad 3 godziny, a z gniazdka – około 7.

Na koniec powiedzmy jeszcze parę słów o wyposażeniu Leona.

NA LEWO
Ambientowe oświetlenie nie tylko zdobi kabinę, ale także łączy się z systemami ostrzegania kierowcy.

NA PRAWO
Długi, czerwony pas tylnych świateł robi piorunujące wrażenie.

PONIŻEJ
Słupki C są bardzo szerokie, dlatego polecamy zainwestowanie w kamerę cofania – ułatwi nam ona życie.

W wersji FR otrzymujemy system utrzymania pasa ruchu, asystenta monitorowania zmęczenia kierowcy i tylne czujniki parkowania; wszystkie dodatkowe układy zamknięte są w pakietach dodatkowych. Te ostatnie niby nie są drogie, ale gdy zaczniemy wybierać najciekawsze opcje, cena auta szybko podskoczy powyżej 150 tysięcy złotych (bazowa to 134 300 PLN).

Pod względem cenowym propozycja Seata kształtuje się zatem gdzieś w środku stawki hybryd plug-in. Naszym zdaniem ten atrakcyjny lecz rozważny Hiszpan jest wart zakupu, ale ostateczna decyzja należy tylko do ciebie...


T3

WERDYKT

Plusy Zwinny, oszczędny napęd hybrydowy plug-in. Niezły zasięg w trybie elektrycznym. Wygodne, ładnie wykończone wnętrze.

Minus Bardzo mało miejsca w bagażniku. Najciekawsze elementy wyposażenia zamknięte w dodatkowych pakietach.

Podsumowując Leon e-Hybrid zapewnia nam wszystko, czego oczekujemy po samochodach z napędem typu hybryda plug-in.

OCENA 86 /100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 180 km/h

0-100 km/h 11,1 sekundy

Silnik 1.0 DIG-T Moc

117 KM Moment obrotowy

180 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 6,5 l/100 km



KLASYKA OD NOWA

Nissan Juke

Za kierownicą drugiej generacji kultowego mini-crossovera.

Cena modelu testowego
110 120 PLN

Juke był przedmiotem dyskusji wśród fanów motoryzacji właściwie od momentu premiery.

Sceptycy krytykowali jego niepoważne wzornictwo, ciasną kabinę i ubogą gamę silnikową, ale nie da się ukryć, że był to jeden z modeli, który nakręcił boom na niewielkie, miejskie crossovery. W drugiej generacji „SUV skali mikro” nabrał widocznej oglądy. Sprawdźmy, czy wciąż charakteryzuje go magnetyzm, który przyciągnął doń tysiące kierowców na całym świecie.

W porównaniu z ekscentrycznym designem poprzednika nowy Juke

wygląda zdecydowanie bardziej zachowawczo. Producenci zachowali elementy rozpoznawcze pierwszej generacji – okrągłe lampy przednie i wydłużone światła do jazdy dziennej – ale tym razem zostały one podane w uniwersalnej, atrakcyjnej oprawie. W testowanej, wysokiej wersji N-Design samochód domyślnie otrzymał dwukolorowe nadwozie i 19-calowe felgi, dzięki czemu prezentuje się naprawdę oryginalnie.

Największa rewolucja dokonała się we wnętrzu Juke’a. Dawniej krytykowany ze względu na ciasnotę, niewielki crossover nareszcie urosł na tyle, aby bez większych problemów pomieścić cztery dorosłe osoby. Z tyłu znajdziemy sporą przestrzeń na nogi i odrobinę miejsca na głowę (aczkolwiek pasażerowie mogą uderzać czołami w podsufitkę), zaś kierowca może

liczyć na wysoką pozycję za kierownicą, niezłe wyprofilowanie fotela i szeroki zakres regulacji ustawień siedziska. Urosł również bagażnik, teraz liczący 422 litry pojemności – wartość wręcz niesamowita w aucie należącym do segmentu B.

Pod względem komfortu trudno się zresztą czepiać Juke’a, ponieważ kokpit został rozplanowany przejrzysto i ergonomicznie. Miejsca na drobiazgi prawie nie ma (schowek w podłokietniku okazał się tak mały, że nie ma co liczyć na schowanie w nim większego wideorejestratora), jednak samochód rekompensuje nam to obsługą systemu infotainment i panelu klimatyzacji – wszystko działa płynnie i intuicyjnie, chociaż wygląda dość staroświecko. Na plus zaliczamy także jakość wykończenia kabiny, aczkolwiek należy zaznaczyć, że



przepiękna ekoskóra i Alcantara nie są ujęte w podstawie, ale w pakiecie.

Właśnie, skoro już jesteśmy w temacie, warto powiedzieć kilka słów o wyposażeniu Juke'a. Testowana wersja N-Design to jedna z najwyższych dostępnych opcji, dodająca przede wszystkim sporo elementów ozdobnych. Nie otrzymamy tutaj zbyt wielu systemów użytkowych – te znajdują się w wersji Tekna lub opcjonalnym pakiecie technologicznym, którego niestety nie mieliśmy okazji przetestować. Zaletą jest natomiast dostępność wielu przydatnych dodatków, na przykład reflektorów LED i inteligentnego systemu hamowania już w podstawie.

Pod maską nowego Juke'a znaj-

dziemy tylko jeden silnik: trzycylindrowy, litrową jednostkę benzynową. W testowanej konfiguracji była ona sparowana z siedmiobiegowym automatem. Rok temu mieliśmy okazję pojeździć crossoverem ze skrzynią manualną i, prawdę powiedziawszy, zdecydowanie bardziej podobała nam się tamta konfiguracja. Automat przez większość czasu pracował poprawnie, ale kilkakrotnie zdarzyło mu się spóźnić i mocno zarwać podczas wrzucania biegu – mało to przyjemne, szczególnie w trasie.

O dziwo, sama pojemność silnika nie okazała się problemem w drodze. Owszem, Juke nie będzie pierwszy spod świateł, ale jednostka pracuje na tyle plastycznie i zwinnie, że ani

NA LEWO

Inspirację poprzednią generacją widać na pierwszy rzut oka, ale na szczęście tym razem projektanci postawili na klasykę.

NA PRAWO

W wyższych wersjach Nissana Juke'a możemy wyposażyć nawet w dodatkowe głośniki w zagłówkach foteli.

PONIŻEJ

Większy rozstaw osi zbliża wymiary Juke'a do segmentu C, ale to wciąż rasowe auto miejskie.

razu nie zabrakło nam „pary” do wyprzedzania innych uczestników ruchu drogowego. SUV Nissana jest przy tym dość sztywny, ale nie na tyle, by wyrwać z siedzeń na wybojach. Zużycie paliwa kształtowało się na poziomie 6,7-7,2 l/100 km w zależności od warunków atmosferycznych i sytuacji na drodze.

Ceny Juke'a N-Design ze skrzynią automatyczną zaczynają się od 106 230 PLN, ale w cenniku promocyjnym można liczyć na nawet 5 tysięcy upustu. Za tę kwotę otrzymujemy zwinne, oszczędne i bogato wyposażone auto o oryginalnym designie. Polecamy, ale z jednym zastrzeżeniem – sami wolelibyśmy jeździć wersją z manualną skrzynią biegów.


T3

WERDYKT

Plusy Praktyczne, świetnie wykończone i rozplanowane wnętrze. Bogate wyposażenie już od wersji podstawowej. Niskie zużycie paliwa. Oryginalna stylistyka.

Minus Automat potrafi strasznie szarpać i mulić.

Podsumowując Nissan Juke w drugiej, dojrzałszej odsłonie po raz kolejny udowadnia, że jest autem godnym uwagi.

OCENA **81**/100

SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 180 km/h
0-100 km/h 11,8 sekundy
Silnik 1.6 CRDI + 48 V **Moc** 136 KM
Moment obrotowy 320 Nm
Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 5,9 l/100 km



MIĘKKA SZTUKA

Hyundai Tucson

Testujemy popularnego SUV-a w odmianie mild hybrid.

Cena modelu testowego
154 800 PLN

Największy SUV w gamie Hyundai jest pełen niespodzianek - w momencie, gdy wydaje mi się, że wiem o nim już wszystko, producent decyduje się na wprowadzenie do gamy zupełnie nowego wariantu. Siedziałem już za kierownicą Tucsona w „czystej” benzynie i z napędem wysokoprężnym, teraz zaś przyszedł czas na miękką hybrydę opartą na Dieslu. Przyznam, brzmi to całkiem ciekawie...

Pod maską testowanego Tucsona znalazł się silnik o pojemności 1,6 l, który na papierze prezentował się niezbyt okazale. Towarzyszyła mu

siedmiostopniowa, dwusprzęgłowa skrzynia biegów i 48-woltowy układ miękkiej hybrydy, służący przede wszystkim do zmniejszenia zużycia paliwa. Podczas jazdy to lekkie, elektryczne „doładowanie” jest właściwie niewyczuwalne, ale zauważyłem je w wartościach spalania - 7,4 l „na setkę” w trybie mieszanym to naprawdę niezły wynik w segmencie D, szczególnie, że mamy do czynienia z naprawdę masywnym autem. Przy rozsądnej, ekologicznej jeździe momentami schodziłem nawet poniżej 6,5 l/100 km.

Jednostka 1.6 CRDI może pochwalić się mocą 136 KM i maksymalnym momentem obrotowym 320 Nm. Chociaż nie są to imponujące liczby, w praktyce Tucson dawał radę nawet przy dużym obciążeniu. Silnik pracuje plastycznie

i kulturalnie, niezbyt sportowo, ale pewnie i statecznie. Skrzynia 7DCT wykorzystywana przez Kię i Hyundai to moim zdaniem jedna z najfajniejszych konstrukcji tego typu - w każdej sytuacji na drodze wrzuca biegi z wyczuciem.

W konfiguracji z testowanym silnikiem samochód dostępny jest jedynie z napędem na przednią oś, więc jeśli zależy nam na 4x4, musimy wybrać wyższy wariant. Tucson okazał się także dość „twardy” jak na SUV-a, ale nie na tyle, by uprzykrzyć mi podróż nieutwardzonymi drogami.

Do testów otrzymałem auto w edycji poliftingowej, na dodatek w usportowionej wersji N-Line. Ta ostatnia uzupełnia go przede wszystkim o atuty wizualne, od tylnego spoilera, specjalnych



zderzaków i grilla z czarnym wypełnieniem, aż po 19-calowe felgi. SUV Hyundaia prezentuje się imponująco, a jego regularna, wyraziście zarysowana bryła przykuwa spojrzenia kierowców.

Wewnątrz też było niezgorzej. Chociaż w dolnych partiach kabiny dominują przeraźliwie kiczowate, twarde plastiki, to na desce rozdzielczej znajdziemy wykończenie z ekoskóry, a na pedałach – sportowe, aluminiowe nakładki. Siedzenia są szerokie, wyprofilowane i sprężyste, z możliwością regulacji podparcia odcinka lędźwiowego i trójstopniowym podgrzewaniem. Jak na SUV-a przystało, z fotela kierowcy miałem bardzo dobrą widoczność, której nie przysłaniały mi ani słupki, ani inne elementy wyposażenia kabiny.

W drugim rzędzie siedzeń przestrzeni nie brakuje. Wysoko poprowadzona linia dachu zapewnia

wygodę wysokim pasażerom, podobnie jak wygospodarowane miejsce na nogi. Bagażnik miękkiej hybrydy został odrobinę zmniejszony w stosunku do wersji klasycznej, przez co do dyspozycji otrzymujemy 459 l. W segmencie D taki wynik ani ziębi, ani grzeje, chociaż na plus na pewno należy zaliczyć niewielki próg załadunkowy i niewielki schowek pod podłogą.

Wersja wyposażenia N-Line okazała się bogata również pod względem wszelkiego rodzaju technologii bezpieczeństwa. W trakcie jazdy możemy skorzystać z systemu monitorowania uwagi kierowcy, systemu informacji o znakach ograniczenia prędkości oraz asystenta utrzymywania pasa ruchu (ten ostatni jest zresztą strasznie czepliwy, ale na szczęście można go wyłączyć), a w trakcie parkowania – przednich i tylnych czujników oraz kamery cofania. Podróż umili

NA LEWO

Miękka hybryda nie tylko zmniejsza spalanie, ale także przyczynia się do ograniczenia emisji dwutlenku węgla podczas jazdy.

NA PRAWO

Część bagażnika zajmuje akumulator układu miękkiej hybrydy, dlatego do kufra zapakujemy mniej bagaży niż w wersji z samym Dieslem.

PONIŻEJ

19-calowe felgi dobitnie wskazują, z jakim typem samochodu mamy do czynienia.

nam natomiast system infotainment z ośmiocalowym ekranem dotykowym, nawigacją i obsługą CarPlay/Android Auto.

Ceny Tucsona w wersji mild hybrid z silnikiem 1.6 CRDI i skrzynią 7DCT rozpoczynają się od 121 700 PLN. Auto jest minimalnie droższe od wersji z „czystym” Dieslem czy benzyną, a jednocześnie wyraźnie tańsze od w pełni hybrydowej wersji. Jeśli szukasz zatem praktycznego, rozsądnie palącego samochodu dla całej rodziny, miękka hybryda od Hyundaia może stać się spełnieniem twoich marzeń.

T3

WERDYKT

Plusy Oszczędna, kulturalnie pracująca jednostka z systemem miękkiej hybrydy. Przestronne i wygodne wnętrze.

Korzystna cena.

Minusy Irytująca praca asystenta utrzymywania pasa ruchu. Kiepska jakość niektórych elementów wykończenia. Średnio pojemny bagażnik.

Podsumowując Miękka hybryda w Tucsonie nie stanowi co prawda rewolucji, ale jest doskonałym uzupełnieniem praktycznego charakteru tego SUV-a.

OCENA **84**_{/100}



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 212 km/h
 0-100 km/h 7,1 sekundy
 Silnik 2.0 TSI Moc 190 KM
 Moment obrotowy 320 Nm
 Średnie zużycie paliwa (wg producenta) 8,5 l/100 km



CORRIDA SERC

Seat Ateca FR Black

I wtedy wchodzi SUV, prawie cały na czarno...

Cena modelu testowego
172 350 PLN



Od czasu, gdy na rynku pojawiła się samodzielna marka Cupra (czyli „Seat na sterydach”), na usta

kierowców coraz częściej ciśnie się pytanie – czy sportowe Seaty mają jeszcze sens? SUV Ateca w specjalnej, limitowanej wersji FR Black stanowi próbę odpowiedzi na nie; to samochód o wyścigowej duszy i zapędach, ale przy tym nie zapominający o swoich praktycznych korzeniach.

Edycja FR Black powstała na bazie przedliftowego modelu, ale nie oznacza to, że sprawia kiepskie wrażenie. To wciąż wysokie, proporcjo-

nalne auto o elegancko zarysowanych zderzakach, wyrazistych nadkolach i wąskich reflektorach. Jej unikatowy charakter podkreślają czarne lusterka, 19-calowe obręcze aluminiowe oraz grill – niby szczegół, a jednak od razu przykuwają uwagę.

Sportowe inspiracje widoczne były także wewnątrz, gdzie przywitały mnie fotele o głębokim profilu, pokryte miękką tapicerką Dinamic, aluminiowe nakładki na pedały i sportowa kierownica z czerwonymi przeszyciami. Samochód nie jest przesadnie odkrywczy pod względem designu kabiny, ale nadrabia to dokładnością wykonania. Mimo wyścigowych wstawek to wciąż SUV, dlatego za kierownicą siedzi się wysoko i pewnie, a pozycję i ułożenie fotela łatwo dopasować do

swoich preferencji.

Przedliftowa Ateca powstała w oparciu o trzecią generację Leona, zatem sam projekt wnętrza lekko traci myślką. Sytuację ratują duże ekrany systemu multimedialnego i komputera pokładowego, ale nie da się ukryć, że taka szkoła designu była modna dobrych kilka lat temu. Na szczęście pod tą niezbyt atrakcyjną otoczką kryje się przestronny, funkcjonalny i intuicyjny w obsłudze samochód.

Na wygodę nie będą narzekali także pasażerowie siedzący z tyłu. Ateca zapewnia im sporą przestrzeń na nogi i głowę, a w drodze skorzystają z nawiewów i portów USB; jedynym minusem okazał się tu wysoki tunel środkowy. Bagażnik SUV-a ma pojemność 485 l – to całkiem pojemnie, ale w segmencie



znajdziemy bezpośrednich konkurentów, którzy oferują więcej. Do dyspozycji otrzymujemy kilka haczyków na siatki, a w pakiecie dodatkowym także gniazdo 230 V.

Na pokładzie specjalnej edycji auta znajdziemy asystenta świateł drogowych i pasa ruchu, kamerę cofania z kompletem czujników oraz system awaryjnego hamowania. Za aktywny tempomat, system monitorowania martwego pola czy chociażby układ kamer 360 stopni musimy już osobno dopłacić, podobnie jak za najbardziej zaawansowaną wersję systemu infrozrywki. Pakiety nie są przesadnie drogie, ale po jednej z najwyższych wersji spodziewałem się czegoś więcej.

Samochód testowy został wyposażony w najmocniejszą jednostkę benzynową w gamie, czyli dwulitrowy silnik o mocy 190 KM. Ateca nie jest specjalnie ciężkim samo-

chodem, więc tak duży napęd potrafił porwać ją spod świateł w okamgnieniu. Wyprzedzanie, dynamiczne pokonywanie zakrętów, włączanie się do ruchu – SUV nie miał z tym najmniejszych problemów, a jednocześnie dostarczał mi sporo frajdy z jazdy. Nie zaburza jej nawet brak „manuala” – siedmiobiegowa skrzynia automatyczna pracuje na tyle żwawo, że do łopatek sięgałem stosunkowo rzadko.

Chciałbym jednak ostrzec miłośników sportowych wyczynów: nie ma co liczyć na stricte wyścigowe wrażenia. To SUV, na dodatek z napędem na obydwie osie, dlatego prowadzi się on miękko, komfortowo i pewnie. Nawet przy najbardziej sportowych ustawieniach Ateca nie pretenduje do miana królowej torów... ale wcale przecież nie musi. W trakcie całego testu spala nie kształtowało się na poziomie

NA LEWO

Napęd na cztery koła i specjalne tryby jazdy ułatwiają poruszanie się samochodem po trudniejszym terenie.

NA PRAWO

Wyświetlacz komputera pokładowego może służyć jako okno nawigacji.

PONIŻEJ

Ateca przeszła w zeszłym roku lifting, ale nawet wersja przed zmianami wygląda naprawdę dobrze.

8,3 l/100 km – w mieście niejednokrotnie widziałem na liczniku wartość zbliżającą się do 10 l/100 km, ale w trasie dało się zejść poniżej „siódemki”.

Ceny edycji FR Black zaczynają się od 145 600 PLN, co czyni ją tańszą od pokrewnej Škody Karoq (choć ta dostępna jest z Dieslem 2.0, nie z benzyną) i usportowionej Cupry Ateca. Dzięki temu SUV Seata staje się optymalną propozycją dla osób szukających praktycznego samochodu, którym po prostu przyjemnie się jeździ – niezbyt drogiego, fantastycznie zwinnego i potrafiącego dostarczyć wielu emocji za kółkiem.

T3

WERDYKT

Plusy Duży komfort podczas jazdy, idący w parze z dostarczającym satysfakcji prowadzeniem.

Niedrogie pakiety wyposażenia. Funkcjonalne, przestronne wnętrze...

Minus ...które mocno zestarzało się wizualnie. W podstawie dostajemy stosunkowo mało.

Podsumowując Przedliftingowa Ateca udowodnia, że mimo upływu czasu pozostała godnym uwagi samochodem.

OCENA 88 /100



SPECYFIKACJA

Prędkość maksymalna 175 km/h

0-100 km/h 9,7 sekundy

Silnik 1.5 VVT-I H Hybrid Moc

116 KM Moment obrotowy

120 Nm Średnie zużycie paliwa

(wg producenta) 4,3 l/100 km



WYCIECZKA ZA MIASTO

Toyota Yaris

Zasiądźmy za kółkiem kultowego przedstawiciela segmentu B z jednostką hybrydową.

Cena modelu testowego
89 900 PLN

Silniki hybrydowe po raz pierwszy pojawiły się w gamie Yaris w 2012 roku – kawał czasu, nie?

Przez wiele lat ten kompakt był jedyną propozycją w swoim segmencie, która oferowała taki typ napędu. W zeszłym roku w sprzedaży pojawiła się czwarta generacja uwielbianego samochodu i oczywiście nie mogło w niej zabraknąć jednostki hybrydowej. Sprawdźmy, jak Toyota wykorzystała doświadczenie zebrane w trakcie niemal dekady obecności hybrydowej wersji modelu na rynku.

Umówmy się, auta segmentu B

najczęściej nie wzbudzają żywego zainteresowania, ale nowy Yaris ma w sobie to coś, co przyciąga spojrzenia przechodniów i innych kierowców. Może to zasługa jego drapieżnej sylwetki, dość szerokiej i niskiej, lecz wciąż kompaktowej? Nadwozie ozdobione zostało mocnymi przetłoczeniami, z wyróżniającą się linią świateł i szerokim grillem o oryginalnym kształcie, a tył prezentuje się potężnie i efektownie. Czwarta generacja nareszcie zadbała o to, o czym Toyota zdawała się zapominać we wszystkich poprzednich osłonach – samochód wygląda po prostu fajnie!

Wnętrze Yarisu stawia na praktyczność. W kabinie jest spokojniej niż na zewnątrz, ale estetycznie i czytelnie. Uwagę zwraca duży ekran systemu infocentryki, dość

oldschoolowo „zawieszony” nad panelem sterowania klimatyzacją, oraz podzielony na trzy części wyświetlacz deski rozdzielczej – wirtualne zegary naśladują klasyczny, analogowy prędkościomierz i obrotomierz. Całość sprawia niezłe wrażenie, a na dodatek jest intuicyjna i przejrzysta. Bura należy się natomiast za jakość wykorzystanych materiałów, gdzie dominują twarde, nieprzyjemne w dotyku plastiki. Cóż, takie już uroki miejskich kompaktów.

Ergonomia wnętrza stoi na dobrym poziomie. Chociaż Yaris sprawia wrażenie malutkiego, w kabinie wygospodarowano sporo miejsca dla pasażerów. Owszem, osobie dorosłej siedzącej za wysokim kierownicą będzie ciasno, ale to i tak zdecydowany postęp w porów-



naniu z poprzednią generacją. Z przodu też przebywało nam się miło: wypełnienie foteli jest sprężyste, a opcje dopasowania ich do swoich preferencji – liczne. Pojemność bagażnika okazała się akceptowalna, chociaż niespecjalnie powalająca; 286 litrów pozwoli zmieścić kilka toreb i walizek, ale mały otwór załadunkowy utrudnia ich włożenie do kufra.

Przejdźmy zatem do gwiazdy wieczoru – napędu hybrydowego złożonego z 1,5-litrowego benzyniaka 92 KM i towarzyszącego mu układu elektrycznego. Łączna moc napędu to 116 KM, co w połączeniu z dość dużą pojemnością jednostki benzynowej przekłada się na przyjemny, stateczny i zrównoważony model jazdy. Elektryczny układ dodaje miłego „kopa” podczas startu i przyspieszania, więc chociaż nie

mamy co liczyć na sportowe wrażenia, nie zauważymy także żadnych problemów podczas wykonywania manewrów. Zawieszenie Yaris jest komfortowe, dosyć miękkie, stworzone przede wszystkim z myślą o wygodnym pokonywaniu krawężników i progów zwalniających.

Wisienką na torcie okazało się tutaj spalanie. Układ elektryczny wzorowo odzyskuje energię w trakcie hamowania, co pozwoliło znacznie wydłużyć dystans, który auto pokonuje w trybie bezemisyjnym. To z kolei przełożyło się na zużycie paliwa rzędu 4 l/100 km w mieście i ledwie 6,1 l „na setkę” podczas poruszania się autostradą i drogami szybkiego ruchu – rewelacyjny wynik.

Do testów otrzymaliśmy samochód należący do specjalnej wersji

NA LEWO
Kabina nie powala oryginalnością, ale wszystko jest przemyślane i świetnie spasowane.

NA PRAWO
Wyświetlacz komputera pokładowego może służyć jako okno nawigacji.

PONIŻEJ
Ateca przeszła w zeszłym roku lifting, ale nawet wersja przed zmianami wygląda naprawdę dobrze.

Premiere Edition. W stosunku do podstawy dodaje ona głównie kilka drobiazgów typu automatyczna klimatyzacja czy elektrycznie składane lusterka zewnętrzne, jak również czarny dach i większe felgi. Co ciekawe, większość systemów bezpieczeństwa dostępna jest już w najniższym wariantcie.

To istotne, ponieważ hybrydowy Yaris kosztuje bardzo dużo: prawie 77 tysięcy za samochód segmentu B w bazowej wersji dla wielu klientów może wydawać się żądaniem z kosmosu. W rzeczywistości otrzymujemy jednak naprawdę praktyczne i sympatyczne autko, które zapewni nam chillowy model jazdy i spalanie tak niskie, że prawie niezauważalne.


T3

WERDYKT

Plusy Bardzo dobra ekonomia zużycia paliwa. Bogate wyposażenie. Relaksująca jazda.

Wyjątkowa stylistyka.

Minus Słaba jakość materiałów wykończeniowych. Mało praktyczny bagażnik.

Podsumowując Im nowsza generacja Yaris, tym przyjemniejsze wrażenia z podróżowania za jego kółkiem.

OCENA **87**/100



LEK NA CAŁE ZŁO

Foo Fighters, *Medicine at Midnight*

Dziesiąty album formacji Dave'a Grohla nareszcie trafia do systemów audio.

5 lutego 2021

Ubiegły rok pokrzyżował plany wielu z nas. Dla chłopaków z Foo Fighters 2020 miał być wyjątkowy: rozpocząć się od premiery dziełatego krążka zatytułowanego *Medicine at Midnight*, a zakończyć ogólnościową trasą koncertową, uświetniającą nie tylko wydanie nowej płyty, ale także 25-lecie działalności zespołu.

Cóż, ten ambitny plan nie doszedł do skutku z przyczyn niezależnych od nas wszystkich, a krążek przeleżał na półce niemal rok. Pod koniec 2020 Foo Fighters zdecydowali, że czas pokazać światu *Medicine at Midnight*, z nadzieją, że osłodzi nam on długie oczekiwanie na powrót do normalności (i na następne edycje festiwalu muzycznych).

Nowy krążek zespołu stanowi swoiste podsumowanie 25 lat jego działalności – w przedpremierowym singlu *No Son of Mine* znajdziemy subtelne inspiracje twórczością Queen, Metalliki czy Motörhead, okraszone charakterystycznym stylem gitarzysty Chrisa Shifletta, oraz mocną, galopującą perkusją Taylora Hawkinsa. Uwagę jak zawsze przykuwa charyzmatyczny wokal Dave'a Grohla, jak również warstwa tekstowa, opowiadająca o hipokryzji przemawiającej przez polityków i światowych przywódców. Jak zaopowiada formacja, ten kawałek trzeba będzie usłyszeć na żywo – czyżby szykował się kolejny koncertowy klasyk?

Drugi singiel pochodzący z *Medicine at Midnight* został zatytułowany *Shame Shame*. Widzimy w nim zupełnie inną stronę zespołu, spokojniejszą i retrospektywną, ale wciąż przebojową. To pierwszy tego typu utwór w dyskografii Foo Fighters,

DO PRZESŁUCHANIA
Shame Shame,
No Son of Mine

a jego skomponowanie zachęciło muzyków do eksperymentów z niecodziennymi inspiracjami i dźwiękami.

Na nowym krążku znajdziemy łącznie 9 utworów, składających się na 37 minut oryginalnego, świeżego grania. W chwili, gdy czytasz te słowa, *Medicine at Midnight* powinno już być dostępne w serwisach streamingowych.





OSTRA JAZDA

Stuber

Komedia o policjantach i złodziejach oparta na nietypowym pomysle.



13 lutego

Ciężkie jest życie kierowcy Ubera – musi się on użerać z korkami, rosnącymi cenami paliwa i głośnymi pasażerami, którzy dodatkowo za nic mają fakt, że tapicerka w aucie jest świeżo po praniu. To właśnie dola kierowców najpopularniejszej usługi transportowej stała się punktem wyjściowym komedii *Stuber*, która łączy najlepsze strony gatunku znanego jako „buddy cop” (wiecie, dobry glina i zły glina) z efektownym kinem akcji.

Stu to kierowca Ubera z Los Angeles – stereotypowy millenials jeżdżący

autem elektrycznym, marzący o stabilnej pracy i stałym związku; jego głównym problemem jest to, jak utrzymać wysokie oceny w aplikacji. Pewnego dnia przyjmuje on na pozór zwyczajne zlecenie. Bohater jeszcze nie wie, że Ubera zamówił Vic Manning, detektyw śledzący niebezpiecznego barona narkotykowego. Szaleńcza pogoń za przestępcą nie tylko zmieni podejście obydwu panów do wykonywanej przez nich pracy, ale także zmusi do konfrontacji z niezbyt przyjemnymi stronami swojej natury.

Większość humoru w *Stuberze* oparta jest właśnie na tym klasycznym przepisie: wziąć dwóch facetów o kompletnie różnych charakterach i światopoglądzie, wsadzić na kilka godzin do zamkniętego pomieszczenia (albo do Ubera) i kazać im ze sobą

współpracować. To przede wszystkim kino dwóch aktorów: Kumail Nanjiani z lekkością wciela się w rolę zagubionego, ale świadomego swoich mocnych i słabych stron Stu. Partnerujący mu Dave Bautista (tak, to ten wrestler z WWE) doskonale pasuje do roli twardego, lekko podtatusiałego gliniarza. W długich wojażach po Mieście Aniołów towarzyszą im dziesiątki kolorowych postaci pobocznych, jak również jeden pies.

Stuber został wyreżyserowany przez kanadyjskiego reżysera Michaela Dowse'a, znanego przede wszystkim z serii mockumentów FUBAR. Za scenariusz produkcji odpowiadał Tripper Clancy (*Jak rozbić bank*, *Die Hart*, *To nie jest OK*), a soundtrack stworzył kompozytor ścieżki dźwiękowej do gry *Need for Speed Payback*, Joseph Trapanese.

CO OBEJRZEĆ?



TITANIC

HBO GO | Dla wielu to najlepszy film o miłości, jaki kiedykolwiek został nakręcony. Produkcja Jamesa Camerona z 1997 roku do dziś budzi emocje i tęsknotę za prawdziwymi uczuciami. Jeśli chcesz odświeżyć sobie tragiczną historię Jacka i Rose, koniecznie odpal HBO GO.



HAPPY FEET: TUPOT MAŁYCH STÓP 2

HBO GO | Kontynuacja ciepłej i mądrej bajki o pingwinku, który mimo presji otoczenia marzył o spełnieniu swojej tanecznej pasji. Teraz główny bohater sam jest ojcem, i chociaż próbuje zarazić swoim hobby syna, okazuje się, że ten ma zupełnie inną wizję przyszłości.



MOST SZPIGÓW

HBO GO | Trzymający w napięciu thriller, osadzony w realiach zimnej wojny. Tom Cruise wciela się w amerykańskiego prawnika, który musi dokonać niebezpiecznej transakcji z ramienia CIA – wymiany sowieckiego szpiega na amerykańskiego pilota wojskowego.



LAPTOPY DO ZADAŃ SPECJALNYCH

Wybierz komputer, stworzony z myślą o twoich potrzebach.

————— Tekst: Agnieszka Stradecka Zdjęcia: Phil Barker —————



NAJLEPSZY DLA PODRÓŻNIKÓW

MacBook Air

Nowiutkiemu MacBookowi Air (i zaprezentowanej wraz z nim trzynastocalowej wersji MacBooka Pro) udało się wywrócić rynek laptopów do góry nogami. To pierwsze przenośne komputery od Apple, które zostały wyposażone w autorski procesor M1, stworzony w technologii ARM. Układ ten obiecuje nie tylko wspaniałą wydajność nawet w aplikacjach kreatywnych, lecz także kilkanaście godzin pracy na baterii. Urządzenia są dostępne w sprzedaży zaledwie od kilku tygodni i z każdym dniem podbijają serca coraz to nowych użytkowników. Większość popularnych aplikacji doczekała się już dedykowanych wersji na procesor Apple, co dodatkowo przyspiesza ich pracę. MacBook Air to wyraźny krok naprzód pod względem podzespołów i architektury laptopów, wyceniony tak samo jak poprzednia generacja. Z perspektywy designu zmieniło się tu jednak dość niewiele – mamy tu dobrze znany 13,3-calowy ekran Retina o rozdzielczości 2560x1600 px oraz lekką obudowę, dzięki której sprzęt waży zaledwie 1,29 kg. Brakuje jedynie wentylatorów, dlatego urządzenie pracuje supercicho. Gdy dodamy do tego szybki i przejrzysty system operacyjny macOS Big Sur, otrzymamy idealne urządzenie do pracy w podróży.

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl



NAJLEPSZY DLA GRACZY

MSI GE66 Raider

Rynek komputerów dla graczy pełen jest atrakcyjnych propozycji, dlatego zatem warto zwrócić uwagę właśnie na MSI GE66 Raider? W najwyższych konfiguracjach to naprawdę kosztowne urządzenie, ale łączy ono perfekcyjną wydajność z pięknym ekranem o odświeżaniu 240 Hz lub 300 Hz, uzupełniając to wszystko programowalnym podświetleniem dla jak najbardziej realistycznych wrażeń z rozgrywki. Wystarczy jeden rzut oka na urządzenie i jego 15,6-calową matrycę, by przekonać się, czy to sprzęt dla Ciebie. Wewnątrz laptopa znajdują się jedne z najszybszych procesorów od Intel'a w towarzystwie nieodłącznych kart NVIDIA GeForce RTX. Kombinacja ta gwarantuje płynność nawet w najbardziej wymagających tytułach. MSI zadbało także o nasze akcesoria – bogaty wybór portów umożliwia podłączenie wszystkich niezbędnych gadżetów. Na dodatek GE66 Raider może spodobać się osobom, które nie przepadają za klasycznie „gamingową” stylistyką. Owszem, jego rodowód jest widoczny na pierwszy rzut oka, ale regularne linie i praktyczny kształt dodają mu uroku.

Od 9 000 PLN, www.pl.msi.com



NAJLEPSZY DLA FANÓW STREAMINGU

Google Pixelbook Go

Prosty, nieprzesadnie bogaty system operacyjny, który najlepiej działa w połączeniu z internetem, to zarówno główne przekleństwo Chromebooków, jak i ich najważniejsza zaleta – wszystko zależy od tego, do jakich celów chcesz wykorzystywać komputer. Pixelbook Go to idealny przedstawiciel gatunku, wyposażony w 13,3-calowy ekran oraz wytrzymałą obudowę z gumowaną podstawą; dostępny jest w dwóch wersjach kolorystycznych: czarnej i różowej. Brak desktopowych programów nie powstrzyma cię przed natychmiastowym włączeniem apek: *Spotify*, *Apple Music*, *HBO GO* czy innych muzyczno-filmowych. System operacyjny Chrome OS jest kompatybilny z aplikacjami z Androida, więc możesz zainstalować mobilne wersje programów bezpośrednio na komputerze oraz synchronizować swoje playlisty do oglądania i słuchania offline. Do wyboru masz cztery konfiguracje. Ta najwyższa, z 16 GB pamięci RAM i procesorem Intel Core i7, spokojnie nada się także do pracy biurowej. Jeśli szukasz urządzenia przeznaczonego wyłącznie do zabawy, jedna z niższych wersji powinna w zupełności ci wystarczyć.

Od 3 280 PLN, www.store.google.com



NAJLEPSZY DLA PRACOWNIKÓW

Asus VivoBook S15

ASUS VivoBook S15 to komputer z gatunku „na każdą okazję” – dzięki niezłym podzespołom, mocnej baterii i dużemu, przejrzystemu ekranowi sprawdzi się w większości zadań, może poza intensywnym modelowaniem w 3D i grą w najwyższych ustawieniach graficznych. Na uwagę zasługuje także jego smukła konstrukcja i wysoka jakość wykonania, zapewniająca, że urządzenie będzie ci służyło przez długie lata. Jeśli często bierzesz udział w wideokonferencjach, na pewno docenisz 15,6-calową matrycę, na której wyraźnie zobaczysz swoich współpracowników (a po pracy – wszystkich znajomych i członków rodziny), oraz klarowny system audio od Harman Kardon. Kamierka internetowa umieszczona została w wygodnym miejscu nad ekranem, czego niestety nie możemy powiedzieć o wszystkich laptopach. Mimo dużych wymiarów sprzęt okazał się lekki i przenośny, a jedno ładowanie starczy na około 8 godzin pracy. Do dyspozycji otrzymasz sporo złączy, jak również kilka konfiguracji, w tym te oparte o najnowsze procesory Intel. Sprzęt działa na Windowsie 10, co oznacza, że zainstalujesz na nim większość popularnych apek telekonferencyjnych.

Od 3 100 PLN, www.asus.com/pl

**NAJLEPSZY DLA KREATYWNYCH**

Razer Blade Stealth 13

Ten lekki laptop od Razera wyróżnia się na wielu polach, ale według nas szczególnie przypadnie on do gustu osobom pracującym w zawodach kreatywnych. Spójrzmy chociażby na jego przepiękny, 13,3-calowy wyświetlacz dotykowy 4K, na którym dostrzeżesz każdy szczegół edytowanego zdjęcia lub filmu. Do wyboru masz także tańszy wariant z klasyczną, matową matrycą Full HD, wygodniejszy podczas pracy na zewnątrz. Wciągające, realistyczne udźwiękowienie THX Spatial Audio zapewnia efekt porównywalny z systemem 7.1, dzięki czemu możesz dopieścić ścieżkę dźwiękową swojego filmu tak dobrze jak jego warstwę wizualną. Trudno nie zwrócić przy tym uwagi na minimalistyczny, elegancki design i kompaktowe wymiary, pozwalające na wygodną pracę z dowolnego miejsca na świecie. To także jedno z najmniejszych urządzeń gamingowych, wyposażone w mocną kartę NVIDIA GeForce GTX 1650 Ti GPU i procesor z serii Intel Core i7. Hardkorowym graczom to pewnie nie wystarczy, ale osoby, które po pracy lubią zrelaksować się przy premierowych tytułach, będą w pełni usatysfakcjonowane.

Od 6 500 PLN, www.razer.com/eu

WSZYSTKO GRA W 2021

Czy chcesz zacząć nowy rok śpiewająco? Oto nasz krótki przewodnik po wyjątkowych sprzętach i akcesoriach audio, które umilą ci nie tylko najbliższe 12 miesięcy.

————— Tekst: Agnieszka Stradecka —————





AUDIO-TECHNICA ATH-ANC300TW

Kompaktowe słuchawki, które zawdzięczają swoje precyzyjne, naturalne brzmienie przetwor-
nikom 5,8 mm oraz wsparciu dla najważniejszych kodeków Bluetooth. Wbudowany system
ANC może działać na trzech poziomach tłumienia hałasu. Jedno ładowanie to 4,5 godziny
ciągłej pracy, zaś akumulator w etui wydłuża ten czas o kolejne 13,5 godziny.

899 PLN, www.tophifi.pl



KINERA FREYA IEM

Te dokanałowe monitory zostały nazwane na cześć skandynawskiej bogini piękna i miłości, Freyi. Nic dziwnego, że zakochasz się w nich właściwie od pierwszego dźwięku - hybrydowa konstrukcja złożona z trzech zbalansowanych przetworników armaturowych i jednego dynamicznego zachwyci cię głębią i balansem brzmienia, a ręcznie malowana obudowa stanie się ozdobą każdego stroju.

1 300 PLN, www.mp3store.pl



DENON CEOL-N11 DAB

Zestaw audio, który udowadnia, że do uzyskania fantastycznych wrażeń dźwiękowych nie potrzeba wiele przestrzeni. CEOL-N11

DAB to miniwieża z tunerem radia cyfrowego i analogowego, modułem Wi-fi i Bluetooth oraz odtwarzaczem płyt CD i plików WMA/MP3 z nośników przenośnych. Nowoczesna, minimalistyczna forma stanie się ozdobą każdego pomieszczenia.

3 000 PLN, www.salonydenon.pl



TEAC TN-5BB

Luksusowy gramofon, który zwraca uwagę już samym wykonaniem. Plinta z syntetycznego marmuru, papieru washi i MDF zapewnia urządzeniu sztywność i odporność na wibracje, a napęd paskowy z trzema prędkościami obrotowymi i S-kształtne ramię zakończone wkładką MM Ortofon 2M RED gwarantuje, że twoje czarne płyty zabrzmiały tak, jak powinny.

7 500 PLN, www.tophifi.pl



DALI RUBICON 6 BLACK EDITION

Limitowana edycja przepięknych kolumn podłogowych Rubicon 6 zwraca uwagę satynowym, czarnym wykończeniem. Dwa przetworniki niskotonowe o średnicy 6,5 cala zostały wyposażone w precyzyjne membrany z włókna drzewnego, perfekcyjnie ze sobą współpracujące. Całość wieńczy hybrydowy głośnik wysokotonowy, z subtelnością i pieczołowitością reprodukuje najwyższe tony.

9 000 PLN, www.salonydenon.pl



MARANTZ MODEL 30

Ten wzmacniacz przywołuje na myśl nieśmiertelne konstrukcje audio sprzed kilkudziesięciu lat, i nie bez przyczyny - to całkowicie analogowa konstrukcja. MODEL 30 ma dwie niezależne sekcje zasilania, jedną dedykowaną wzmacniaczowi, a drugą stworzoną dla przedwzmacniacza gramofonowego. Dzięki dużej plastyczności potrafi on obsługiwać wkładki typu MM i MC.

13 500 PLN, www.salonydenon.pl



AUDIOENGINE A5+ BT

Wyglądają jak kolumny podstawkowe z oldschoolowym zacięciem, ale A5+ BT to wszechstronne głośniki stereo, które mogą działać także w trybie bezprzewodowym. Dzięki Bluetooth z aptX HD, AAC i SBC zapewniają one tak samo szczegółową reprodukcję muzyki, jak po podłączeniu kablem. Za unikatowe brzmienie odpowiedzialne są natomiast analogowe wzmacniacze.

2 500 PLN, www.mp3store.pl



SOUNDMAGIC A30 DAC/AMP

Jeśli najczęściej zdarza ci się słuchać muzyki na smartfonie, ten przenośny wzmacniacz USB-C na pewno dostarczy ci sporo radości. Z jednej strony podłączysz go bezpośrednio do telefonu, a z drugiej - do dowolnych słuchawek, nawet takich o dużej rezystancji. SoundMagic A30 poradzi sobie z plikami w wysokiej rozdzielczości do 32 bit/384 kHz.

230 PLN, www.mp3store.pl



MONOPRICE MONOLITH M1070

Planarne słuchawki o konstrukcji otwartej, która gwarantuje szeroką scenę. Ogromne przetworniki magnetyczne 106 mm zostały stworzone z myślą o precyzyjnej i wyważonej reprodukcji muzyki. Mimo sporych wymiarów to naprawdę komfortowy sprzęt - waży zaledwie 580 g, a dzięki miękkemu wyściełanemu pałukowi oraz wymiennym padom nauszonym dopasują się do każdej głowy.

1 700 PLN, www.mp3store.pl



JBL CLUB PRO+ TWS

Słuchawki true wireless od JBL zostały wyposażone w system aktywnej redukcji szumów i funkcję świadomości otoczenia Smart Ambient, ale są warte twojej uwagi nie tylko z tego powodu. To przede wszystkim praktyczny sprzęt o błyskawicznie szybkiej łączności ze smartfonem, intuicyjnej obsłudze i profesjonalnych profilach dźwiękowych stworzonych przez muzyków i DJ-ów.

900 PLN, www.jbl.com.pl



JBL HORIZON 2

Coś na miły początek dnia - ten głośnik z funkcją radiobudzika to prawdziwa ozdoba sypialni. Jego nowoczesne wzornictwo idzie w parze z bogactwem funkcji: tunerem DAB/FM, modułem Bluetooth oraz podwójnym alarmem. Czytelny wyświetlacz z zegarem dostosowuje swoją jasność do oświetlenia pomieszczenia, a lampka nocna delikatnie oświetli sypialnię.

550 PLN, www.jbl.com.pl



JBL QUANTUM 50

Słuchawki douszne dla graczy spodobają się nie tylko fanom tytułów mobilnych. Przetworniki dynamiczne o średnicy 8,6 mm są wspomagane technologią JBL QuantumSOUND Signature, wydobywającą odgłosy rozgrywki na pierwszy plan. Słuchawki są ponadto wyposażone w mikrofon, zoptymalizowany pod kątem rozgrywki wieloosobowej.

140 PLN, www.jbl.com.pl



DENON DHT-S416

Funkcjonalny soundbar to nieodłączne uzupełnienie telewizora. Najnowsza propozycja Denona domyślnie pracuje w konfiguracji 2.1, ale dzięki wsparciu dla Dolby Digital 5.1 może zapewnić ci realistyczny efekt dźwięku surround. Dzięki Bluetoothowi i Google Chromecast posłuchasz na nim także muzyki z urządzeń mobilnych.

1 600 PLN, www.salonydenon.pl



COWIN SE7 MAX

Redukcja hałasu to błogosławieństwo dla osób pracujących z domu.

Słuchawki od Cowin potrafią pracować do 30 godzin na jednym ładowaniu z ANC, a by uzupełnić baterię na kolejną godzinę, wystarczy załadować 10 minut. Wbudowany mikrofon został zoptymalizowany pod kątem przekazywania głosu, co przyda się w trakcie służbowych videokonferencji.

400 PLN, www.mp3store.pl



FIIO BTA30

Jeśli posiadasz w domu kolumny pochodzące z zamierzchłych czasów przed Bluetoothem, spokojnie - ten sprytny dodatek da im nowe życie. BTA30 obsługuje wszystkie najważniejsze kodeki bezprzewodowego audio, co gwarantuje bezbłędną jakość przesyłanej muzyki. Może on także służyć do podłączenia słuchawek Bluetooth do komputera lub telewizora.

500 PLN, www.mp3store.pl



ANTRAKT

Technologia warta uwagi

PROSTYM JĘZYKIEM

Jeśli w sieci domowej znajduje się kompatybilny inteligentny głośnik, pracą Port możesz sterować za pomocą komend głosowych. Sprzęt jest także kompatybilny z Siri za pośrednictwem AirPlay 2.



SONOS PORT

Wewnątrz tej czarnej bryły sygnowanej przez Sonos, znajduje się wszystko, czego potrzebujesz do unowocześnienia swojego systemu audio. Niewielki odtwarzacz sieciowy Port został wyposażony w moduł Wi-fi, dwa złącza Ethernet i Apple AirPlay 2, dzięki którym odtworzysz na nim m.in. muzykę z najpopularniejszych serwisów streamingowych. Urządzenie możesz podłączyć do dowolnych przewodowych kolumn lub systemu audio, uzupełniając go tym samym o sieciowe funkcjonalności. Dodatkowe złącza pozwolą ci także na podłączenie innych źródeł dźwięku, na przykład odtwarzacza płyt CD lub gramofonu - sprzęt ma zintegrowany przedwzmacniacz. Do sterowania pracą Port służy aplikacja mobilna Sonos, za pośrednictwem której połączysz odtwarzacz z kompatybilnymi głośnikami, tworząc kompleksowy system multiroom. Z jej poziomu możesz przypisać urządzenia do konkretnych pomieszczeń w domu i przesyłać muzykę tam, gdzie masz ochotę jej słuchać.

1 900 PLN, www.salonidenon.pl

PERŁY WZORNICTWA

Niektóre gadżety nie tylko perfekcyjnie działają, ale także bezbłędnie wyglądają. Oto garść pięknych zdobyczy technologii, które wprowadzą odrobinę elegancji do każdego otoczenia.

Tekst: Marcin Kubicki Zdjęcia: Neil Godwin

HARLEY DAVIDSON LIVEWIRE (2020)

Marka Harley Davidson zbudowana jest na buchających z wydechu oparach i mruczeniu silnika, dlatego ich zainteresowanie rynkiem urządzeń elektrycznych może dziwić. Tak samo nie ukryjesz swojego zaskoczenia w trakcie pierwszej jazdy na Livewire, który podobno jest najpotężniejszym jak do tej pory motocyklem od Harley Davidson. Przejście na napęd elektryczny zwiększyło masę pojazdu (producent planuje wprowadzenie na rynek kilku lżejszych modeli jeszcze w tym roku), ale jednocześnie poprawiło jego zwinnosć i zryw. Dzięki temu motocykl zostawia swoich benzynozernih kuzynów daleko w tyle, płynnie wchodząc w zakręty i w absolutnej ciszy przyspieszając od zera do setki w trzy sekundy.

Pod względem designu to równie atrakcyjna propozycja, nawiązująca do klasycznego wzornictwa Harley Davidson, ale uzupełniająca je nowoczesnym sznytem. Malowany zbiornik paliwa, ostro wydłużone siedzisko oraz potężne „podbrzusze” zwracają uwagę każdego przechodnia i kierowcy. Na Livewire siedzi się dość głęboko i nisko; szeroka kierownica zmusza do agresywnego wysunięcia się w przód. To spora zmiana w stosunku do typowych „harleyów”, ale jakże atrakcyjna.

Od 146 420 PLN, www.harley-davidson.com/pl



B&O BEOSOUND BALANCE

Głośniki mogą wtapiać się w otoczenie, być ozdobą pomieszczenia, lub wręcz budzić żywe zainteresowanie gości. Balance zalicza się to tej ostatniej kategorii, łącząc minimalistyczne, geometryczne linie z niezwykle, niemal unoszącym się w powietrzu kształtem, od którego wzięła się jego nazwa.

Projektanci pokazali swój geniusz nie tylko w kwestii wyboru materiałów wykończeniowych, wśród których znajdziemy gładkie aluminium, akustycznie neutralną tkaninę i ciężkie, szlachetnie toczone drewno, ale także pod względem samego projektu. Jego zwieńczeniem jest zdobiący dolną

część głośnika wzór spirali Fibonacciego na maskownicy.

Balance to przepiękny sprzęt o mocnym brzmieniu i podświetlanym systemie sterowania dotykowego, dlatego nie zdziwi nas, jeśli zechcesz ustawić go w centralnym punkcie pomieszczenia. Pamiętaj jednak, że głośnik został zaprojektowany po to, by grał przy samej ścianie, rekompensując odbicia dźwięku i wzmacniając brzmienie tak, by było jak najpełniejsze. Do dyspozycji otrzymasz także Asystenta Google, a w przyszłości również Amazon Alexę.

9 500 PLN, www.salonydenon.pl



SAMSUNG THE SERIF

W modelu Samsung The Serif wraz ze słynnymi francuskimi projektantami, braćmi Ronanem i Erwanem Bouroullec, elektroniczny gigant postawił na ramki. Element ten nie cieszy się obecnie przychylnością producentów sprzętu RTV, dlatego jego wyeksponowanie nadaje telewizorowi całkowicie unikatowego charakteru. Spoglądając z boku, przekrój urządzenia ma przypominać literę „I”, napisaną w ozdobnej, szeryfowej czcionce; z przodu uwagę zwracają zaokrąglone brzegi, które zamieniają oszałamiająco kolorowy panel QLED w prawdziwe dzieło sztuki. W połączeniu z dobrze znanym Trybem Ambient robi to oszałamiające wrażenie, a jeśli marzysz o wyeksponowaniu swojego telewizora, Samsung może zaoferować ci nawet idealnie pasującą farbę ścienną.

Chociaż The Serif może być ustawiony na półce jak każdy inny telewizor, jego przypominające sztalugę nogi to integralny element wzornictwa. Zamiast topornej podstawy czy ściennego uchwyty z wysięgnikiem otrzymujemy tutaj efektowny element wystroju, którego ustawienie możesz dopasować do swoich potrzeb. Całości dopełnia technologia Jednego Prawie Niewidocznego Przewodu.

Od 3 900 PLN, www.samsung.com/pl



TRANSPARENT SPEAKER

Głośnik od Transparent stawia na pełen minimalizm, do tego stopnia, że rezygnuje on z jakiegokolwiek wzornictwa – musisz przyznać, że jego unikatowy, przezroczysty design od razu przykuwa wzrok. Unoszące się w powietrzu kable i przetworniki staną się nie tylko centrum twojego systemu audio, ale także zainteresują niejednego gościa.

Nietypowy design nie wpłynął negatywnie na brzmienie urządzenia: 10,2-litrowa obudowa wykonana została z hartowanego szkła i wzmocniona aluminiowymi krawędziami, tworząc tym samym optymalne warunki akustyczne wewnątrz głośnika. Sprzęt możesz sparować z drugim

egzemplarzem, powiesić na ścianie lub... zabawić się w mistrza DIY.

Ten ostatni aspekt to ważny element filozofii Transparent, zakładającej, że urządzenia audio powinny być tworzone na wiele lat, a w razie potrzeby oferować swoim właścicielom możliwość samodzielnej wymiany uszkodzonych lub przestarzałych komponentów. Na stronie producenta możesz zamówić zapasowe przetworniki oraz opcjonalne moduły, na przykład dodające możliwość głosowego sterowania czy strumieniowanie przez Bluetooth.

4 530 PLN, www.transpa.rent



KOBLE RALPH

Myśleliśmy, że czasy, w których urządzenia elektroniczne udawały meble, są już dawno za nami. Uroczy i stylowy Koble Ralph przełamał tę passę i zdobył sporą popularność w Wielkiej Brytanii. To po części zasługa jego wyraźnie vintage'owego designu – przednia część głośnika wygląda, jak przeniesiona z lat 60., a grube nogi z toczzonego drewna przywodzą na myśl surowe taborety z dawnych lat.

Duża szuflada, prawie tak głęboka jak szeroka, pomieści wszystkie twoje drobiazgi i pozwoli ukryć nieporządek przy łóżku. W ogóle Ralph to ideał praktycznej szafki nocnej – jego górna część ma wbudowaną ładowarkę bezprzewodową Qi o mocy 5 W oraz podwójne złącza USB, w sam raz do ładowania reszty twoich gadżetów.

Zamiast górnej szuflady otrzymasz mocny głośnik Bluetooth z maskownicą z tkaniny, złączem AUX, dwoma przetwornikami i... pieczołowicie wyszywanymi przyciskami sterującymi. Ten ujmujący sprzęt będzie dobrze wyglądał w dowolnym pomieszczeniu, od sypialni aż po salon, o co zadbają trzy dostępne kolory wykończeniowe: dębowy, orzechowy i biały.

Od 950 PLN, www.kobledesigns.com





DYSON LIGHTCYCLE MORPH

Dyson to jedna z tych firm, która lubi tworzyć dobrze znane rzeczy na nowo, biorąc na warsztat powszechnie akceptowane wzornictwo i zmuszając nas do zastanowienia się, dlaczego tak właściwie je akceptujemy. Lightcycle Morph to urządzenie z najwyższej półki, na pewno nie nadające się dla osób, które po prostu pragną rozświetlić ciemny kąt pomieszczenia.

Nie, lampa od Dysona to nie zwykła „żarówka na kiju”; została ona zaprojektowana jako produkt, który będzie towarzyszył ci na każdym etapie twojego życia. Jej LED-owa głowica dostosowuje swoją jasność do pory dnia, a wieczorem ogranicza ekspozycję na szkodliwe, niebieskie światło, jak również dopasowuje intensywność oświetlenia do potrzeb ludzkich oczu na przestrzeni 60 lat.

Jak sama nazwa wskazuje, Morph potrafi obracać się i wyginać do formy, jaka najlepiej pasuje do twoich potrzeb, pełniąc rolę lampy do pracy, delikatnego oświetlenia ambientowego lub rozjaśnienia całego pomieszczenia. Jej industrialny, niebanalny design skrywa w sobie naprawdę sporo tajemnic...

Od 2 420 PLN, www.dyson.pl

APPLE iPhone 12 PRO

Projektując iPhone'a 12, Apple poszło o krok w tył, ale właśnie ten ruch okazał się właściwy. Lekkie zaokrąglenie obudowy odeszło w niepamięć, a zamiast tego do łask wróciły znane z poprzednich generacji smartfona płaskie, ostre krawędzie. Na szczęście producent nie powtórzył wszystkich błędów ubiegłych generacji, na przykład niesławnych problemów z łącznością, znanych z iPhone'a 4. Nie, „dwunastka” to funkcjonalne i piękne urządzenie, czarujące zarówno urokiem aluminiowej obudowy mniejszych smartfonów, jak i stalowym szykiem iPhone'a 12 Pro.

To właśnie ten ostatni sprawia najbardziej luksusowe wrażenie. Pod tylnym panelem znalazło się miejsce dla sprytnych magnesów MagSafe, które ułatwiają bezprzewodowe ładowanie i podłączanie akcesoriów do telefonu. Nie zapominajmy także o innych zaletach telefonu, w tym szybkim i przejrzystym iOS oraz potężnym aparacie fotograficznym.

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl





SIGMA FP

Na pierwszy rzut oka Sigma fp to skromne, metaliczne pudełko z soczewką – tylko ty i twój ważący 370 g, bezlusterkowy aparat gotowy zrobić zdjęcie wszystkim zjawiskom, które zaobserwujesz. Wystarczy jednak chwila, a urządzenie zacznie się zmieniać. Do dyspozycji masz ogromną liczbę dodatków: pełnowymiarowy, kinowy wizjer, ponad 40 obiektywów kompatybilnych z mocowaniem typu L i wiele, wiele innych.

Niewielka forma aparatu to jego największa zaleta; chociaż w kompaktowej obudowie nie znalazło się miejsce dla wszystkich przydatnych dla profesjonalistów funkcji, w swojej kategorii wagowej nie ma on sobie równych. Sprzęt radzi sobie i z robieniem zdjęć i z kręceniem filmów, ma kilka punktów mocowania i może nawet być podłączony do komputera jako profesjonalna kamera internetowa. Funkcja ta była obecna w linii fp właściwie od początku jej powstania, a w obecnej sytuacji epidemiologicznej okazała się niezastąpiona dla wielu profesjonalistów.

Od 8 990 PLN (sam korpus), www.sigma-global.com

PONADczasowy DESIGN

Niewiele marek może pochwalić się tak wysmakowanym językiem wzornictwa jak Bang & Olufsen. Rozmawiamy z prezesem firmy, Kristianem Teärem, i głównym specjalistą ds. CSR, Jensem Gamborgiem, o filozofii marki.

Bang & Olufsen to jeden z nielicznych producentów gadżetów obecny na rynku od tak dawna.

Historia przedsiębiorstwa sięga 1925 roku, kiedy to Peter Bang i Svend Olufsen rozpoczęli prace nad pierwszymi urządzeniami audio o genialnym brzmieniu i oryginalnym, niepowtarzalnym designie. Firma świętowała swoje 95. urodziny w listopadzie zeszłego roku, a teraz zgodziła się zdradzić „Magazynowi T3” wszystkie sekrety swojego niepowtarzalnego wzornictwa.

Od czego zaczyna się proces projektowania nowego produktu Bang & Olufsen?

KT: Na początku zawsze sięgamy do naszej pasji, jaką jest doskonałość audio. Mamy jeden cel: odtworzyć każdy utwór w taki sposób, jak chciał tego artysta. To zadanie dla naszych specjalistów od produkcji muzyki, którzy wiedzą, jak miksować dźwięk, i rozumieją, jak powinien on brzmieć, co przekłada się na niezapomniane wrażenia muzyczne.

Kiedyś napisał do mnie jeden z klientów – jego żona, pianistka, ciężko zachorowała. Mąż kupił jej w prezencie słuchawkę H95; gdy słuchała na nich koncertu Beethovena, nagle rozplakała się ze wzruszenia, ponieważ oprócz muzyki usłyszała także palce muzyka, poruszające się na klawiszach fortepianu. Ten poziom akustycznych doznań stanowi podstawę każdego urządzenia.

Następnie zwracamy uwagę na design, który również musi być wy-

jątkowy. Jestem szczególnie dumny z wykorzystywania geometrycznych, oryginalnych form, ponieważ nigdy nie wyjdą one z mody. Jeśli do tego poświęcisz dużo czasu, by je odpowiednio wykończyć i dostroić, otrzymasz coś ponadczasowego.

Połączenie wzornictwa, rzemieślniczej precyzji, dbałości o brzmienie i pewności, że stworzymy coś wyjątkowego, to nasz przepis na zapierającą cy dech w piersiach sprzęt audio.

W jaki sposób wybieracie najlepsze materiały do produktów B&O?

KT: Mamy w firmie takie powiedzenie – urządzenie musi pachnieć, wyglądać i brzmieć jak B&O. A1 został zaprojektowany przez Cecilie Manz; włożyła w to całe swoje serce. Zainspirowały ją gładkie, przyjemne w dotyku kamienie, które czasami znajdujemy na plaży i trzymamy w dłoniach, poznając ich fakturę. Gdy weźmiemy w dłoń A1, ogarnia nas to samo uczucie.

Nie chcemy tworzyć produktów z czarnego plastiku, tylko piękne dla oka, ponadczasowe i perfekcyjnie dopracowane dzieła sztuki. Naszym ulubionym materiałem jest aluminium. To bardzo wdzięczny surowiec, który potrafimy obrabiać tak umiejętnie jak żaden inny producent. Zależy nam także na autentyczności materiałów – jeśli coś wygląda jak drewno, to musi być koniecznie zrobione z prawdziwego drewna.

W zeszłorocznej złotej kolekcji podstawa nowej edycji Beosound Balance jest wykonana z marmuru, a nie tylko pomalowana, by sprawiać

takie wrażenie. Drewniane elementy również powstały z drewna. Bardzo często korzystamy także z okazji i wykorzystujemy najróżniejsze, często odmienne od siebie materiały. Intrygują nas surowce przyszłości i to, jak będą one wyglądały.

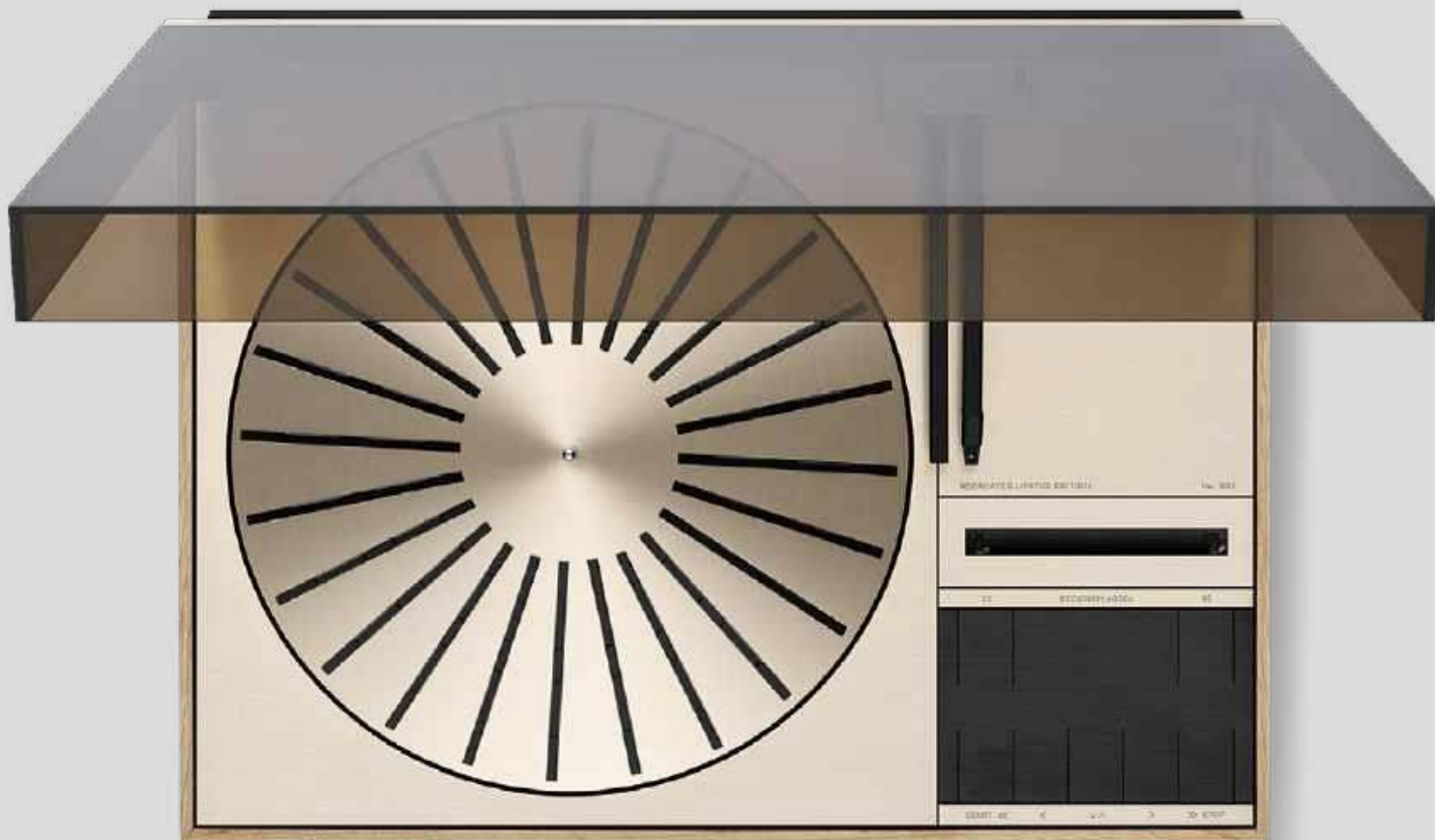
Podczas tworzenia produktu towarzyszy nam następująca myśl: możemy stworzyć coś dobrego, lepszego lub najlepszego. By osiągnąć ten ostatni poziom, wykorzystujemy nie tylko droższe podzespoły, ale także bardziej egzotyczne, unikatowe materiały.

Dla B&O ważne jest tworzenie sprzętu, który stanie się naturalną częścią wystroju wnętrza. Dlaczego?

KT: Bazując na naszych badaniach, przez długi czas to panowie domu byli odpowiedzialni za zakup sprzętu audio. Coraz częściej ta sytuacja ulega zmianie, i to kobiety decydują, jakie produkty powinny znaleźć się w salonach – i jak powinny wyglądać. Czarne, kwadratowe pudełka prezentują się smutno i nudno, w przeciwieństwie do naszych propozycji, które stają się ozdobą każdego wnętrza.

Staramy się, żeby mimo oryginalnego designu, produkty B&O pasowały do każdego wystroju, a także były zróżnicowane. Przykładowo, możemy zdecydować się na jeden głośnik Beosound Shape i jeden Balance. Chociaż różnią się one wyglądem, zachowują ten sam styl i współpracują ze sobą tak dobrze, jakby stanowiły jedno urządzenie.





W jaki sposób B&O dba o to, żeby sprzęt audio był intuicyjny i przyjazny dla użytkownika?

KT: Mamy dedykowany dział projektowania interfejsu i badania doświadczeń użytkowników. Dużo zainwestowaliśmy w to, by nasze produkty były intuicyjne, a sterowanie nimi – płynne i logiczne. Czasami czujemy jednak, że to nie wystarczy, i chcemy zaproponować klientom coś więcej.

Pierwszym produktem B&O, jaki kiedykolwiek kupilem, był odtwarzacz Beocenter 2300; zaopatrzyłem się w jego odświeżoną wersję, Beosound 3000, tuż po otrzymaniu tego stanowiska. Uwielbiam ten magiczny moment, gdy podchodzisz do niego i zbliżasz dłoń, a szklane drzwiczki same się rozsuwają – nawet moje dzieci twierdzą, że to naprawdę fajne.

To uczucie towarzyszyło nam podczas projektowania Balance. Jeśli spojrzymy na jego górną ściankę i podejmiemy bliżej, czujniki natychmiast podświetlą jego panel sterowania.

Czy historia marki ma wpływ na design nowych produktów Bang & Olufsen?

KT: Na naszych stronach w mediach

społecznościowych regularnie pojawiają się zdjęcia wrzucone przez entuzjastów audio, którzy odrestaurowują nasze stare produkty, dając im drugie życie w wiele lat po premierze. Co najlepsze, wciąż zachowują one swoje walory akustyczne. Zainspirowało nas to do stworzenia klasycznego modelu Beogram 4000 na nowo, jako Beogram 4000c. Wzięliśmy wzór, który liczył sobie pół wieku, ozdobiliśmy go nowymi kolorami i materiałami wykończeniowymi oraz uzupełniliśmy o najnowsze technologie, dzięki którym można połączyć go z głośnikiem Balance – czy to nie wyjątkowy powrót do przeszłości?

JG: Prowadzimy także program Classics, w którym zwracamy szczególną uwagę na to, czego klasyczne produkty B&O mogą nauczyć nas w kwestii długowieczności sprzętu audio. W przypadku Beogram zastanawialiśmy się, jakie materiały najlepiej wykorzystać, jak dostosować dawną formę do obecnej sytuacji na rynku i które technologie powinny znaleźć się w odnowionym klasyku. Następnie wykorzystujemy tę wiedzę do stworzenia wyjątkowego urządzenia. Już wkrótce będziemy obchodzić

stulecie działalności i mamy nadzieję uświetnić ten moment kolejnym dużym projektem.

Jakie plany na przyszłość ma B&O – przed i po okrągłej setce?

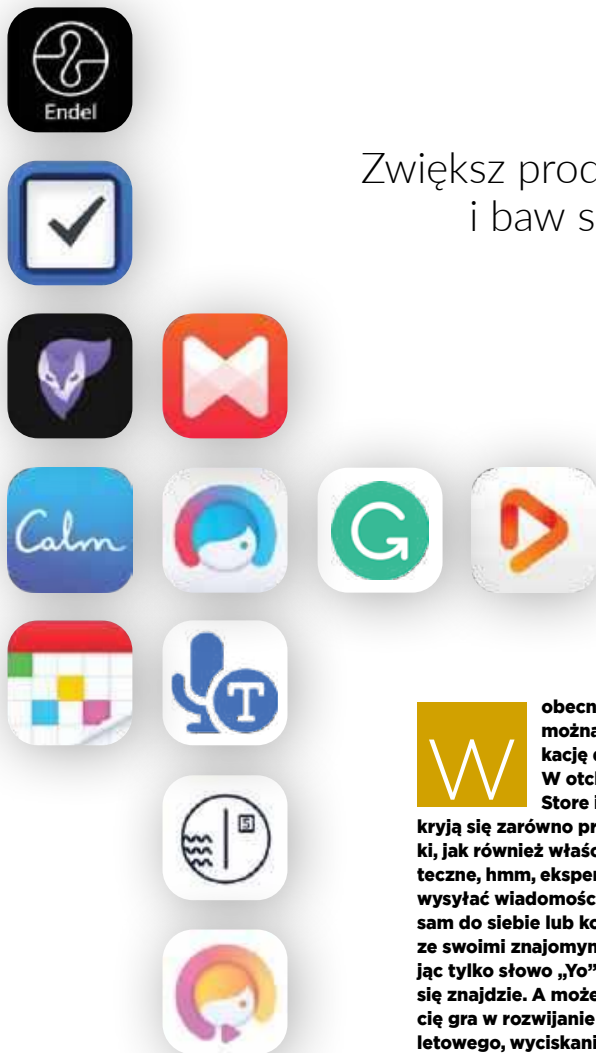
KT: Tworzenie produktów audio to jak opowiadanie historii, która nie została jeszcze opowiedziana. Przez najbliższych 5 lat dodamy do tej opowieści jeszcze wiele rozdziałów. Przeznaczamy dużo czasu na rozmowy z naszymi konsumentami, dowiadując się od nich, czego szukają w urządzeniach audio. Obserwujemy także, jak zmienia się rynek. Wszystkie te doświadczenia wpływają na sposób, w jaki myślimy o designie, obróbce dźwięku i sposobie, w jaki zintegrujemy nasze produkty z ich domami.

Będziemy kontynuować program Classics, jak również dodamy nowy, obejmujący limitowane edycje naszych produktów i te, które powstały w ramach współpracy z innymi twórcami. Nasza filozofia pozostanie jednak taka sama jak przez ostatnie 95 lat – rozumieć potrzeby klientów, wypełniać ich potrzeby i tworzyć produkty, które nie przestaną budzić emocji i kreatywności.

APLIKACJE NA POPRAWĘ ŻYCIA

Zwiększ produktywność, obudź w sobie kreatywnego ducha i baw się dobrze za sprawą tych wyjątkowych aplikacji.

Tekst: Michał Lis



W obecnych czasach można znaleźć aplikację do wszystkiego. W otchłaniach App Store i Sklepu Play kryją się zarówno prawdziwe perełki, jak również właściwie bezużyteczne, hmm, eksperymenty. Chcesz wysyłać wiadomości na WhatsAppie sam do siebie lub kontaktować się ze swoimi znajomymi, wykorzystując tylko słowo „Yo”? Spokojnie, coś się znajdzie. A może zainteresuje cię gra w rozwijanie papieru toaletowego, wyciskanie pryszczy lub podrzucanie smartfona do góry? Żaden problem. Miłośnicy minimalizmu mogą natomiast wybrać aplikację o wymownym tytule *Nothing*, która... właśnie, absolutnie nic nie robi (na szczęście jest darmowa).

Zostawmy jednak nieprzydatne programy i skupmy się na tych, które mogą ułatwić nam życie. Nietrudno zauważyć, że w ciągu dnia regularnie

sięgamy po telefon, by sprawdzić, czy nie mamy nowych informacji od znajomych, rodziny lub współpracowników, przeczytać wiadomości lub rozerwać się przy grze mobilnej. Czy zastanawiałeś się kiedyś, dlaczego niektóre programy są aż tak wciągające? Wiele aplikacji wykorzystuje mechanizmy psychologiczne do przyciągnięcia naszej uwagi i zadbania o to, żebyśmy regularnie do nich wracali.

Przypomnij sobie chociażby skomplikowane systemy nagradzające aktywność, wysyłane w odpowiednich momentach notyfikacje, czy też funkcje pozwalające chociaż częściowo spersonalizować apkę. Wszystkie te zjawiska mają jeden cel - utrzymać nasze zainteresowanie i zaangażowanie na odpowiednim poziomie.

Gdy jesteśmy świadomi tych mechanizmów, możemy wykorzystać je do tworzenia dobrych nawyków i ułatwiania sobie życia z poziomu

smartfona. Dzięki odpowiedniej aplikacji nasze urządzenie mobilne może przekształcić się w funkcjonalny planer, kieszonkowe kino, personalnego trenera medytacji i mindfulness lub profesjonalne studio fotografii i obróbki cyfrowej - granice wytycza tylko nasza wyobraźnia i styl życia.

Poniżej zebraliśmy 12 ciekawych aplikacji, przeznaczonych dla różnych grup użytkowników. Znajdziemy tutaj zarówno apki, za pomocą których przejrzyście zaplanujecie codzienne obowiązki, jak i programy pomagające w zrelaksowaniu się po ciężkim dniu pracy. Chociaż nie wszystkie dostępne są w języku polskim, przejrzysty, funkcjonalny interfejs umożliwi ich łatwe opanowanie każdemu użytkownikowi. Jeżeli zatem macie problemy z dotrzymaniem noworocznych postanowień lub po prostu szukacie sposobu na ogarnięcie niektórych obszarów swojej codzienności, zapraszamy do lektury.

Infuse 6 KINOWE EMOCJE



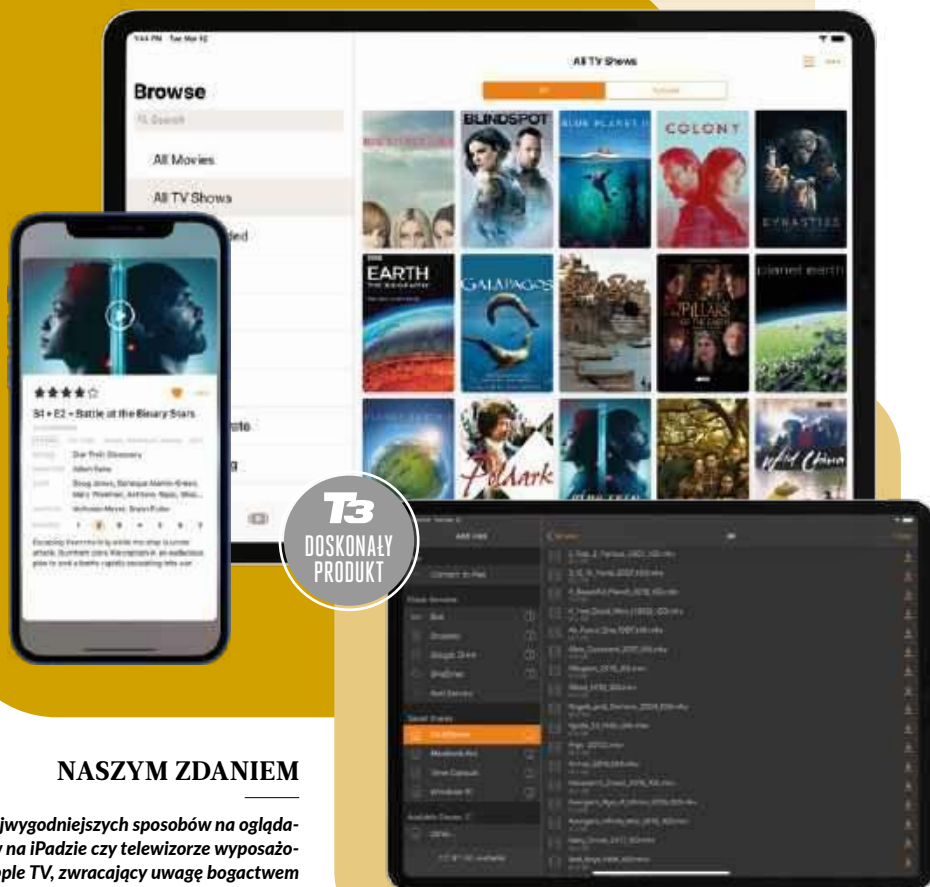
Domyślne aplikacje do odtwarzania wideo nie udało się chyba w żadnym systemie operacyjnym - wiele z nich nie wspiera podstawowych formatów plików, ma problemy z synchronizacją napisów i kompletnie wysiada przy strumieniowaniu zawartości. Infuse 6 to odpowiedź na te problemy, stworzona z myślą o posiadaczach urządzeń marki Apple.

Zoptymalizowany do pracy przede wszystkim pod iOS, ten elegancki i minimalistyczny player potrafi odtwarzać wszystkie najpopularniejsze formaty filmów, od MKV i AVI aż po WebM, MTS i ASF. Jest on także kompatybilny z kodekami dźwięku przestrzennego Dolby Digital Plus, DTS oraz DTS-HD. Dzięki natywnemu wsparciu dla usługi OpenSubtitles znalezienie napisów w dowolnym języku nie będzie stanowiło problemu.

Najważniejsze to jednak bogactwo opcji streamin-
gowych, od lokalnego strumieniowania z komputera,
domowego serwera lub dysku Wi-fi, aż po integrację
z sieciowymi bibliotekami typu Plex (dla którego aplikacja
stanowi główną alternatywę) oraz łączność z chmurami
danych, w tym Dropboxem czy OneDrive. Za pomocą
aplikacji możemy także przesyłać filmy do kolejnych
urządzeń poprzez AirPlay 2 i Google Cast.

Platforma: Apple

OCENA 90/100



T3
DOSKONAŁY
PRODUKT

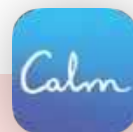
NASZYM ZDANIEM

Jeden z najwygodniejszych sposobów na oglądanie filmów na iPadzie czy telewizorze wyposażonym w Apple TV, zwracający uwagę bogactwem obsługiwanych formatów i kodeków oraz możliwością streamingu z wielu źródeł. Dla kinomanów to pozycja obowiązkowa.

NASZYM ZDANIEM

W zabieganym świecie konieczne jest znalezienie chwili na zwolnienie i przyjrzenie się własnym emocjom. Calm uczy nas tej trudnej sztuki, ciesząc nasze zmysły przepiękną warstwą dźwiękową i kojącą muzyką. Wersja darmowa jest fajną apką, jednak płaćenie za dodatkowy kontent średnio się opłaca, zwłaszcza że materiały z głosem nie są dostępne w języku polskim, a ich poziom jest słabszy niż marketing wokół nich.

Calm OAZA SPOKOJU



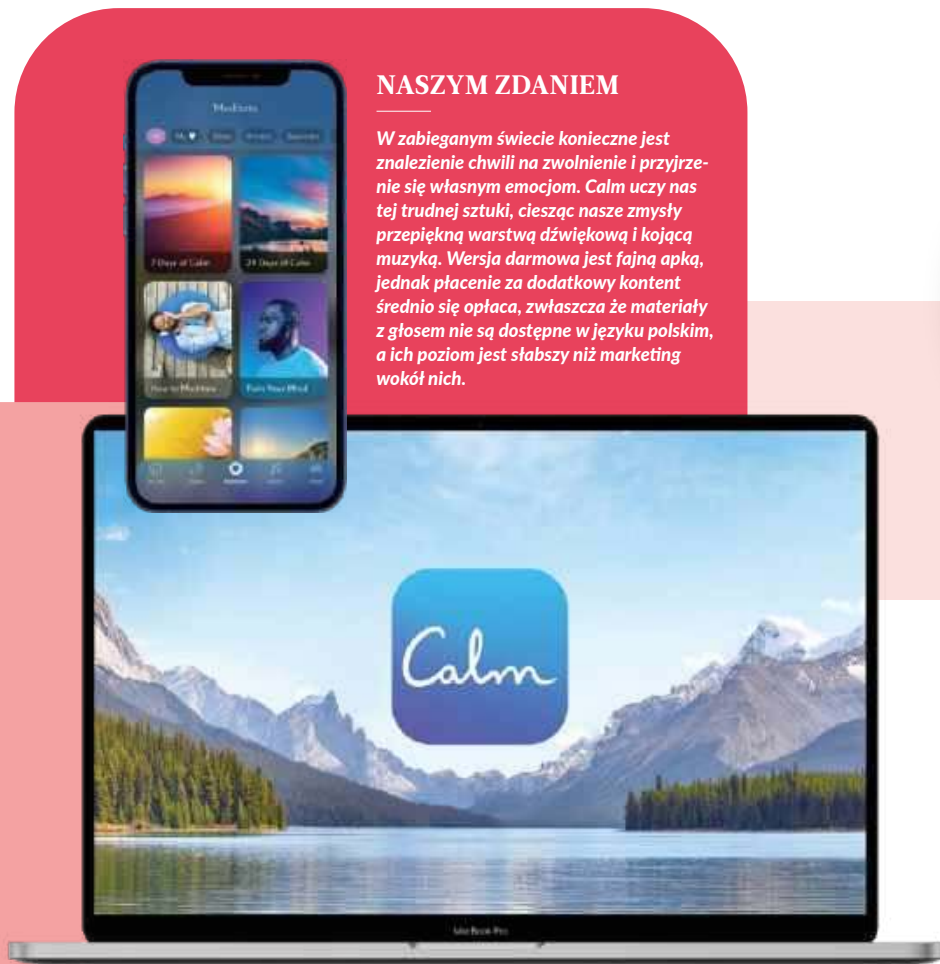
Medytacja i praktyki mindfulness - brzmią prosto, nie wymagają specjalistycznego sprzętu i dają wymierne rezultaty, a jednak wielu początkującym tak trudno jest rozpocząć swoją przygodę z nimi. Pomóc w tym może aplikacja *Calm*, krok po kroku ucząca nas trudnej sztuki bycia zakorzenionym w obecnej chwili.

Na sam początek polecamy miesięczny kurs medytacyjny, wyjaśniający, jak powinniśmy spędzać czas z samymi sobą, tak, by okazał się on jak najbardziej wartościowy. Poza nim w aplikacji znajdziemy krótkie medytacje na każdą okazję, wybór relaksującej muzyki do snu oraz antystresowe ćwiczenia oddechowe. Dla wiecznie niewyspanych przeznaczona została kolekcja ponad 100 bajek na dobranoc, czytanych przez znanych aktorów oraz uzupełnionych przepiękną oprawą dźwiękową.

Na start otrzymujemy tydzień bezpłatnego korzystania ze wszystkich opcji w *Calm*. Gdy okres próbny się zakończy, dostęp do wielu materiałów będzie ograniczony tylko dla subskrybentów, ale jeśli nie chcemy płacić, możemy skorzystać z darmowych medytacji - nie jest ich specjalnie dużo, ale to wciąż świetny sposób na odprężenie się po ciężkim dniu.

Platforma: Apple, Google

OCENA 74/100





Endel

OCEAN DŹWIĘKU



Zastanawiałeś się kiedyś, skąd bierze się fenomen „białego dźwięku” - ambientowej mieszanki rytmów i szumów, którą wielu ludzi lubi puszczać sobie przed snem lub w trakcie pracy? Mało angażujące tło dźwiękowe umożliwia nam odcięcie się od odgłosów otoczenia, jednocześnie nie rozpraszając uwagi, co pozwala skupić się na wykonywanej czynności (lub własnym oddechu).

Endel to właśnie swoisty generator łagodnych beatów do przygrywania w tle. Aplikacja tworzy spersonalizowane, muzyczne krajobrazy, które mogą pomóc nam w koncentracji, relaksie lub zasypianiu; dźwięki dostępne są także offline. Oprócz nastroju bierze ona pod uwagę także mnóstwo innych czynników, w tym lokalizację, strefę czasową, aktualne warunki pogodowe i tempo pracy serca użytkownika. Muzyka dopasowana jest do rytmu dobowego, dzięki czemu nie musimy obawiać się, że Endel wybudzi nas w trakcie snu.

Po ściągnięciu aplikacji otrzymujemy dostęp do darmowego, siedmiodniowego okresu próbnego. Po jego zakończeniu możemy zdecydować się na zakup abonamentu, dostępnego w pakietach miesięcznych lub rocznych.

Platforma: Apple, Google

OCENA 75/100

NASZYM ZDANIEM

Jeśli zdarza ci się „wygłuszać” otoczenie za pomocą generatora białego dźwięku, kompilacji brzmień natury lub filmów ASMR, wypróbuj Endel - ambientowe, muzyczne krajobrazy powinny przypaść ci do gustu. Gdy jednak zobaczysz kwotę abonamentu, możesz woleć odpalać playlisty w streamingu.

Slowly

NAPISZ MI LIST



Aplikacja Slowly powstała z tęsknoty za dawnymi czasami, gdy z utęsknieniem czekało się na list lub pocztówkę od przyjaciół, rodziny lub sympatii. Pozwala ona skontaktować się z użytkownikami z całego świata za pomocą wirtualnego listu, który dochodzi do nich z pewnym opóźnieniem w zależności

od odległości zamieszkania; również na odpowiedź musimy trochę poczekać. Dzięki temu mamy więcej czasu na zastanowienie się, co chcemy przekazać drugiej osobie, i w jaki sposób to najlepiej zrobić, a każda wiadomość staje się wyczekiwanym wydarzeniem.

Na początku aplikacja prosi nas o wybranie interesujących nas dziedzin i tematów do rozmów - wiedząc, co nas łączy, łatwiej znajdziemy potencjalnych przyjaciół z całego świata. Najbliższym znajomym możemy nawet wysłać zdjęcia lub notatki audio.

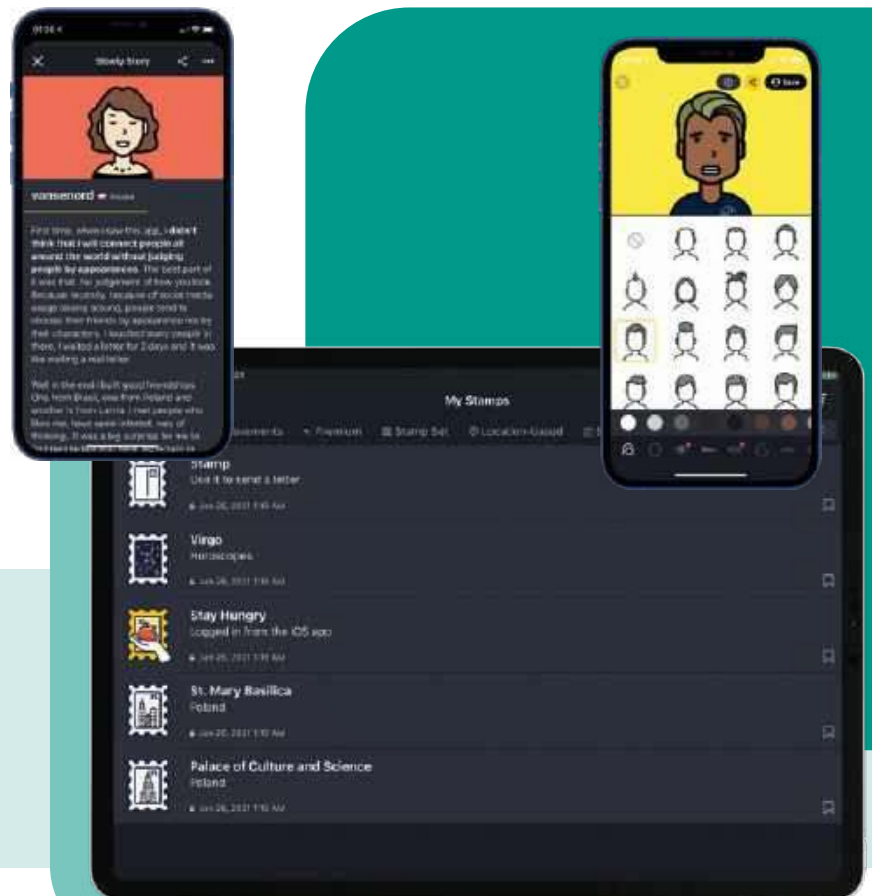
Każdy list oznaczony jest specjalnym znaczkiem pocztowym, które możemy odklejać z kopert i kolekcjonować; dla najbardziej wytrwałych zbieraczy przewidziane są także okolicznościowe znaczki specjalne. Co najlepsze, w trakcie całego procesu pozostajemy anonimowi - apka nie wymaga od nas żadnych informacji, a jedynie prosi o stworzenie awatara i podanie nazwy użytkownika.

Platforma: Apple, Google

OCENA 88/100

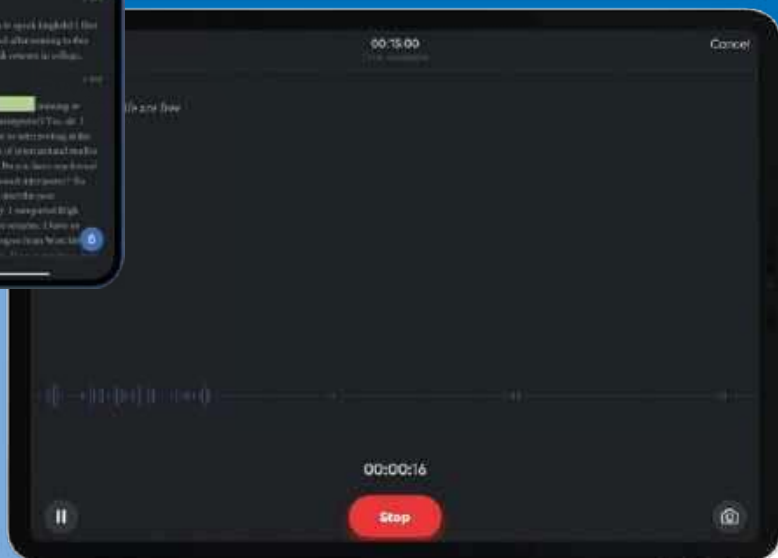
NASZYM ZDANIEM

Dla wielu osób Slowly może okazać się naprawdę wyjątkowym doświadczeniem - świat jest pełen inspirujących ludzi, więc niewykluczone, że poznasz ich właśnie tutaj, na dodatek odświeżając sobie starą sztukę epistolografii.



NASZYM ZDANIEM

Transcribe to idealna apka dla studentów, uczniów i wszystkich, którzy wpadają na najlepsze pomysły tuż przed snem, gdy nie chce się im sięgać po papier i długopis. Owszem, jest dość kosztowna i zdarza jej się popełniać sporo błędów, ale oferuje też naprawdę sporo.



Transcribe

SZYBKA NOTATKA



Im szybciej musimy coś zanotować, tym większe prawdopodobieństwo, że wszystkie długopisy w okolicy zostaną wchłonięte przez tajemniczą czarną dziurę, a notatniki rozpląną w powietrzu. *Transcribe* - *Speech to Text*

pozwoli ci zapomnieć o tym przerażającym zjawisku i zapisywać krótkie głosowe notatki w formie tekstowej.

Do rozpoznania słów aplikacja wykorzystuje superszybka sztuczną inteligencję, która automatycznie zamienia nagranie audio/video lub transmisję na żywo w tekst. Końcowy produkt możesz następnie otworzyć w edytorze tekstu lub przeszukać pod kątem słów kluczowych. Program obsługuje ponad 120 języków i dialektów, w tym polski.

Po pobraniu *Transcribe* otrzymujemy 15 minut pierwszej transkrypcji za darmo. Aby móc przetworzyć więcej zawartości, konieczne jest uiszczenie odpowiedniej opłaty - godzina kosztuje 24 PLN, a pakiet 10 godzin - 140 PLN. Użytkownicy mogą zdecydować się także na wybór wersji PRO, która umożliwia automatyczny eksport notatek do formatów TXT, PDF, DOCX oraz SRT, jak również 3 godziny transkrypcji na serwerze i nielimitowany dostęp do transkrypcji na żywo.

Platforma: Apple

OCENA 73/100

Facetune2

SEN MODELA



Trzeba przyznać, że mało która aplikacja wzbudziła takie kontrowersje jak pierwszy *Facetune* - wygładzone, perfekcyjnie wyrzeźbione twarze i ciała gwiazd Instagrama

stały się dla wielu osób niedoścignionym ideałem piękna. Teraz na nasze telefony trafia druga odsłona popularnego programu, co daje okazję do podpatrzenia sztuczek wykorzystywanych przez influencerów i podkreślenia swoich własnych selfie tak, żeby wyglądały jak efekt profesjonalnej sesji zdjęciowej.

Facetune2 usprawnia działanie funkcji dostępnych w poprzedniej odsłonie programu (na przykład inteligentnego modelowania konturów ciała oraz korekty rysów twarzy), dodając jednocześnie kilka nowości, w tym możliwość ustawienia oświetlenia, zmiany koloru włosów i podglądu wybranych efektów na żywo.

Zmianie uległa także forma monetyzacji aplikacji - o ile większość funkcji wciąż będzie dostępna za darmo, najbardziej oddani miłośnicy *Facetune2* mogą wykupić specjalny abonament, który umożliwi im korzystanie ze wszystkich obecnych i nadchodzących narzędzi do upiększania fotek. Cóż, fani Instagrama na pewno nie pogardzą takim dodatkiem...

Platforma: Apple, Google

OCENA 87/100



NASZYM ZDANIEM

Facetune można kochać albo nienawidzić. Kluczem jak zawsze okazuje się rozsądek - jeśli jesteśmy świadomi, gdzie kończy się rzeczywistość, a zaczyna aplikacja, program ten potrafi dostarczyć naprawdę sporo radości.

Facetune Video

PERFEKCJA W RUCHU



Czy wychodzisz na zdjęciach lepiej niż na filmach? Czas temu zaradzić - Facetune Video to nowe narzędzie w portfolio influencerów, które pomoże zatuzować wszelkie niedoskonałości na nagranych klipie.

Sam edytor wyróżnia się przede wszystkim prostotą obsługi: użytkownik wybiera jedną klatkę i wprowadza na niej wszystkie zmiany, a algorytmy automatycznie stosują je na pozostałych ujęciach. Do wyboru mamy standardowy zestaw opcji edytorskich, w tym zmianę kontrastu i filtry kolorystyczne, jak również bardziej specjalistyczne funkcje: wygładzanie cery, zmianę konturów twarzy, wybielanie zębów i korektę poszczególnych szczegółów. Do dyspozycji otrzymujemy także wirtualny makijaż. Po zakończeniu edycji wideo możemy zapisać je na urządzeniu mobilnym lub udostępnić na portalu społecznościowym.

Facetune Video to darmowa aplikacja, ale aby w pełni skorzystać z oferowanych przez nią możliwości, konieczne jest wykupienie abonamentu VIP - daje on dostęp do szeregu profesjonalnych opcji, pozwalających na precyzyjne dopasowanie każdego piksela do swoich potrzeb i gustu.

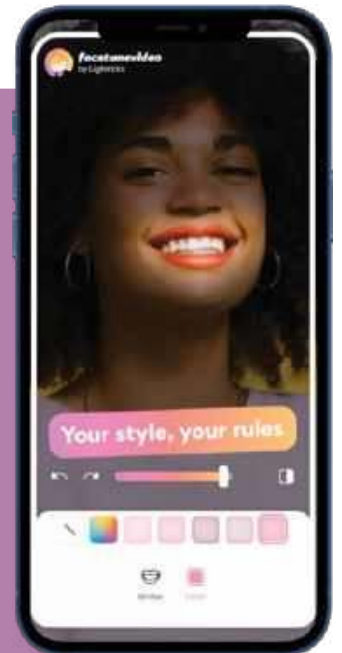
Platforma: Apple

OCENA 85/100



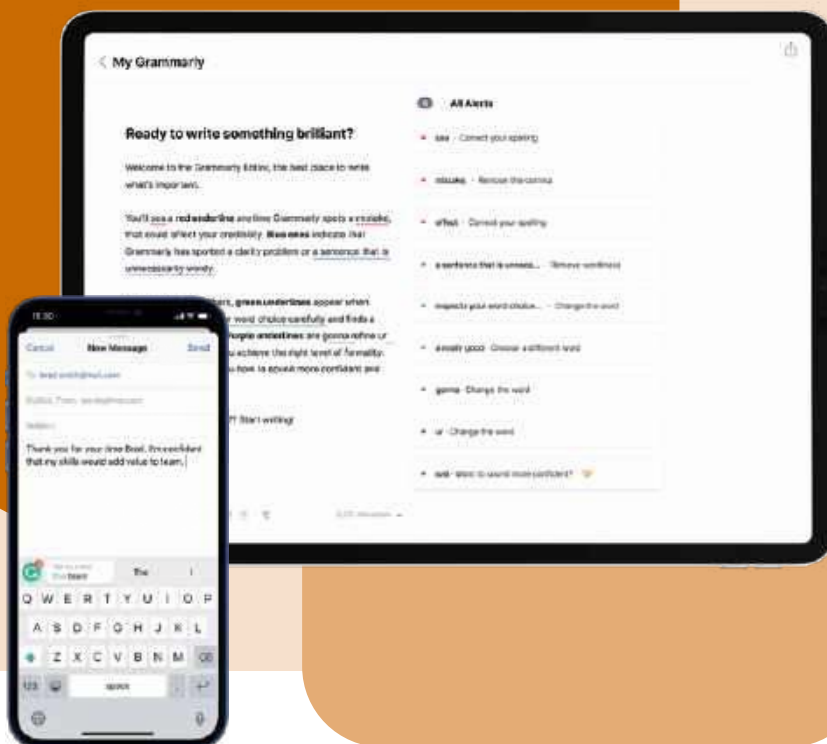
NASZYM ZDANIEM

Facetune Video to wbrew pozorom nie tylko zabawka dla znudzonych dzieciaków, ale potężne narzędzie, które umożliwi każdemu użytkownikowi stworzenie profesjonalnego wideo, także w celach służbowych lub autopromocyjnych.



NASZYM ZDANIEM

Nawet osobom dobrze znającym język angielski zdarza się popełnić błąd w konstrukcji gramatycznej lub wyborze czasu. Grammarly uchroni cię przed takimi niezręcznymi sytuacjami. Ach, szkoda, że apka nie jest dostępna także w polskim języku, a abonament nie jest trochę tańszy...



Grammarly

STYL I JĘZYK



Osobom, które często komunikują się po angielsku, chyba nie trzeba przedstawiać tego narzędzia. Grammarly to aplikacja oraz wtyczka do przeglądarki Chrome, która automatycznie sprawdza napisany tekst pod kątem poprawności ortograficznej i gramatycznej... i nie tylko.

Algorytmy potrafią wykrywać powtórzenia, złe dobrane słowa czy niepasujące konstrukcje zdania; wszystkie takie elementy są podkreślane, a po wybraniu jednego z nich, na ekranie pojawia się sugestia poprawy. Aplikacja bierze pod uwagę ogólny ton wiadomości oraz jej sens, przez co często używają jej także pisarze i dziennikarze.

Grammarly jest kompatybilna z większością aplikacji mailowych, komunikatorów, apek mediów społecznościowych oraz programów do pracy grupowej online. Z podstawowej wersji programu możemy korzystać za darmo, ale deweloperzy oferują także specjalne pakiety premium i biznesowe. Te ostatnie zawierają dodatkowe funkcje, takie jak detekcja plagiatu oraz sprawdzanie formatowania. Użytkownicy mogą wybrać także mobilną klawiaturę Grammarly, pozwalającą na korektę błędów gramatycznych i literówek w czasie rzeczywistym.

Platforma: Apple, Google, Microsoft

OCENA 80/100



NASZYM ZDANIEM

Fotografia artystyczna to wdzięczne hobby, ale początkujący artyści często nie wiedzą, od czego zacząć. Photofox pomoże im postawić swoje pierwsze kroki w tej dziedzinie i stopniowo rozwijać swoje umiejętności.

Enlight Photofox

SZTUKA EDYCJI



Photofox to najbardziej artystyczna spośród prezentowanych tutaj aplikacji fotograficznych - jej istotą jest nie tyle udoskonalenie zdjęć, tak, aby nikt nie dostrzegł w nich prób edycji,

ale wręcz przeciwnie, zabawa obrazem i formą. Program pozwala łączyć kilka fotek w jedną kompozycję, bawić się efektami specjalnymi i nakładać na nie kolorowe filtry. Kojarzysz efekt „małej planety”, który polega na odpowiednim zawinięciu panoramy? W Photofox wykonasz takie zdjęcie za pomocą kilku kliknięć, a do tego łatwo uzupełnisz je o efekty specjalne.

Pod przykrywką prostych, zabawkowych filtrów kryje się także szczegółowe, profesjonalne narzędzie do edycji zdjęć. Aplikacja pozwala nie tylko dopasować kolorystykę i kontrast zdjęcia, ale także skorygować jego teksturę, wyeliminować ziarnistość (lub ją podkręcić dla artystycznego efektu), uzyskać efekt podwójnej ekspozycji oraz rozmyć tło fotki. Photofox umożliwia również tworzenie masek.

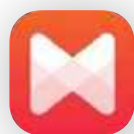
Podstawowa wersja aplikacji jest darmowa, ale użytkownicy mogą zdecydować się na zakup subskrypcji, która otwiera im możliwości skorzystania ze wszystkich dostępnych narzędzi.

Platforma: Apple

OCENA 89/100

Musixmatch

DŹWIĘKI MUZYKI



Komu z nas nie zdarzyło się pomylić tekstu piosenki? Czasami takie źle usłyszane słowa ciągną się za nami przez całe lata i „wychodzą” dopiero przy okazji firmowej imprezy karaoke lub wesela. Musixmatch powstało, by zapobiegać takim sytuacjom - aplikacja

łączy się ze Spotify, Apple Music czy YouTube i w czasie rzeczywistym wyświetla dany wers piosenki, perfekcyjnie zsynchronizowany z odtwarzaną muzyką.

W bibliotece znajdują się teksty do ponad 7 milionów utworów w 80 językach świata, więc na pewno znajdziesz w niej swoje ulubione kawałki. Za jej rozwój odpowiedzialna jest społeczność apki, ale spokojnie, prawdopodobieństwo, że ktoś dla żartu doda zły tekst jest znikome - wszystkie nowe utwory muszą przejść wielostopniową weryfikację.

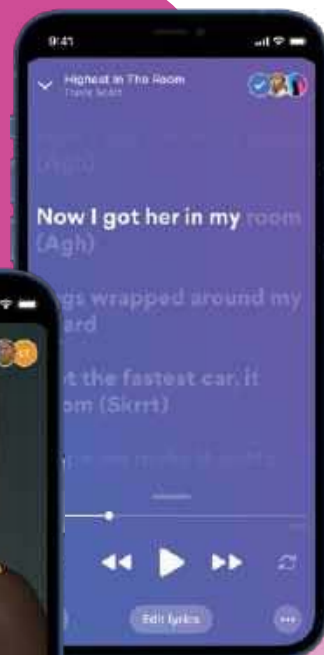
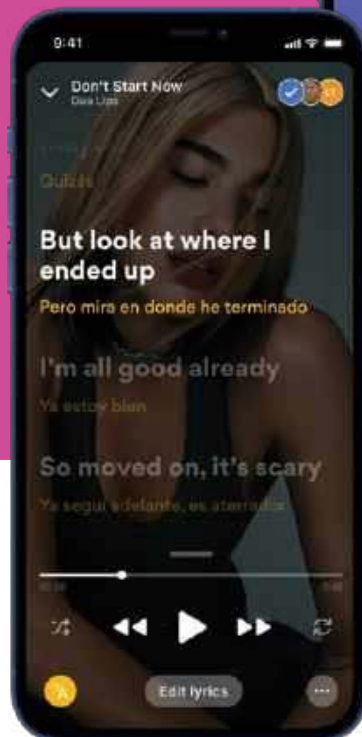
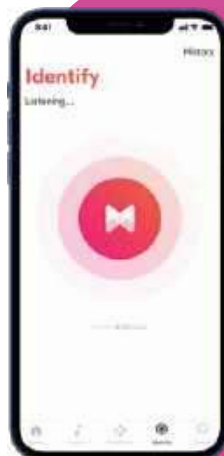
Musixmatch umożliwia także tłumaczenie piosenek, wyszukiwanie tekstów do konkretnego kawałka oraz znajdowanie utworu po zapamiętanym cytacie. Producenci i wydawcy mogą natomiast skorzystać z szeregu zaawansowanych algorytmów, dających wgląd w metadane piosenek i samemu dodawać teksty bez obaw o to, że ktoś popełni literówkę lub niewłaściwie usłyszy kilka słów.

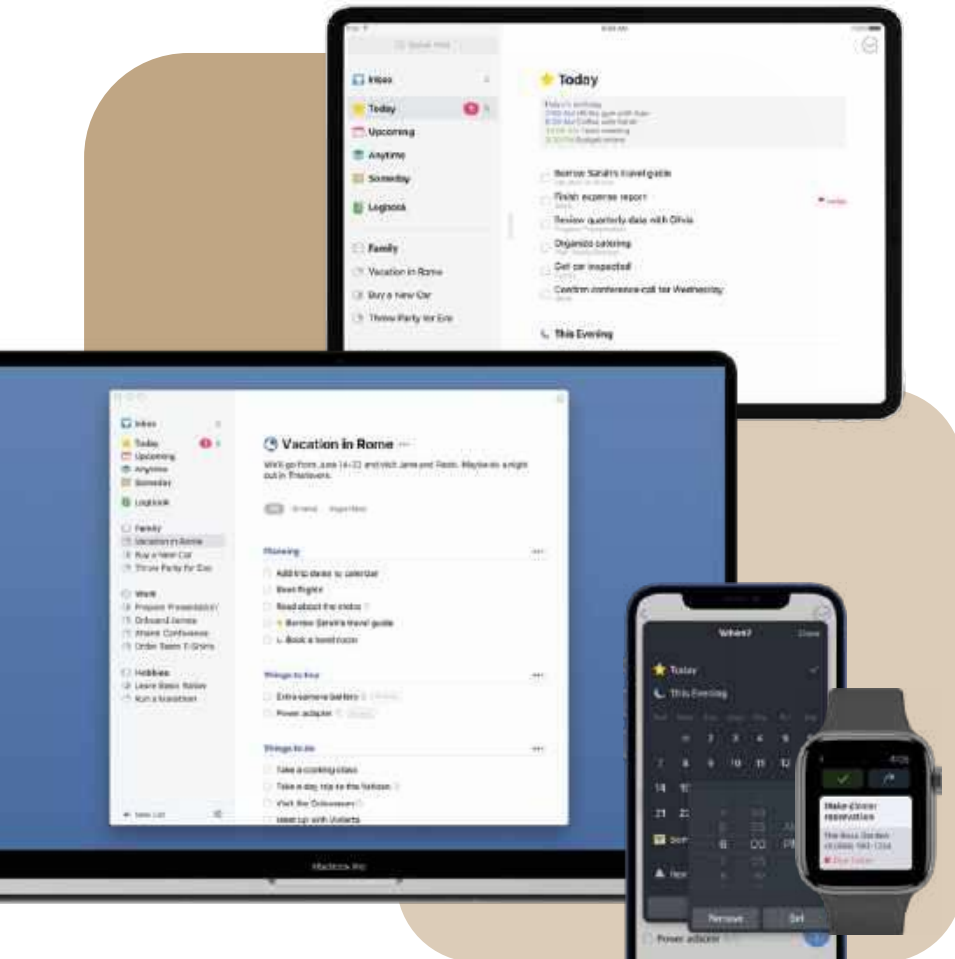
Platforma: Apple, Google

OCENA 70/100

NASZYM ZDANIEM

Biblioteka Musixmatch jest bogata, ale jej zasobów nie można zapisać bezpośrednio w swoich plikach. Nie działa więc ani offline, ani w ramach wykorzystywanej aplikacji do odtwarzania muzyki, a jedynie równoległe z nią.





Things 3

LISTA TO ŻYCIE



Lista rzeczy do zrobienia to prosty sposób na zapanowanie nad codziennymi obowiązkami lub dużymi projektami, ale dla wielu osób ma ona działanie wręcz demotywujące - mamy tak wiele rzeczy do ogarnięcia, a tak mało czasu.

Aplikacja *Things 3* stworzona została po to, aby dodatkowo uprościć proces planowania. Stworzenie listy czynności zajmuje w niej zaledwie kilka sekund, a do każdej pozycji możesz dodać stosowną notatkę, tagi, deadline czy podpunkty, które pomogą ci w rozbiciu zadania na łatwiejsze do wykonania etapy. Co rano apka przesyła ci wszystkie czynności zapisane na konkretny dzień, przypominając o nadchodzących planach. Dla dużych, ważnych celów możesz stworzyć osobny projekt, śledząc postępy krok po kroku; podobne opcje dostępne są także do zarządzania pracą, finansami i innymi obszarami życia.

Aplikacja zapisuje listy w chmurze i synchronizuje je na każdym z urządzeń, gdzie mamy zainstalowane *Things 3*. Dzięki wyszukiwarce wydarzeń będziesz miał łatwy dostęp do poprzednich wydarzeń i planów, a konfigurowalne skróty klawiszowe dają pełną kontrolę nad obsługą aplikacji.

Platforma: Apple

OCENA 85/100

NASZYM ZDANIEM

Czy aplikacja może rozwiązać problemy z organizacją? Nie, ale na pewno ci w tym pomoże - Things 3 to prosty w obsłudze, funkcjonalny program, który zamiast natrętnie zawracać ci głowę setką powiadomień, skutecznie zachęca do planowania dnia.

Fantastical

DZIEŃ POD KONTROLĄ



Praca z domu niesie ze sobą szereg wyzwań, a jednym z najpoważniejszych jest odpowiednia organizacja dnia. Nam też zdarza się zdekoncentrować, zająć domowymi obowiązkami i zapomnieć o ważnym spotkaniu lub telefonie. W takiej sytuacji nieocenionym pomocnikiem okazuje się aplikacja do planowania pracy, na przykład *Fantastical*.

To właściwie rozbudowany ekosystem dla użytkowników produktów Apple, który pozwala na synchronizację kalendarza pomiędzy różnymi urządzeniami, od komputera z macOS aż po Apple Watcha. Niezależnie od wybranej platformy, usługa zwraca uwagę przejrzystym, prostym interfejsem, ułatwiającym natychmiastowe ogarnięcie swojego planu dnia.

Ponadto *Fantastical* otrzymał opcję dodawania załączników do konkretnych wydarzeń, więc nie musisz się obawiać, że podczas służbowej konferencji nie będziesz mógł znaleźć kluczowego dokumentu. Kalendarz możemy także uzupełniać różnymi dodatkowymi danymi, na przykład aktualną prognozą pogody z Accuweather lub linkami do spotkań online - wejdziemy na nie bezpośrednio z poziomu aplikacji.

Platforma: Apple

OCENA 75/100

NASZYM ZDANIEM

Każdy z nas organizuje sobie pracę w nieco inny sposób. Fantastical to rozumie, dlatego kalendarz plastycznie dostosowuje się do twoich potrzeb i stylu życia, na każdej platformie oferując godną podziwu przejrzystość i funkcjonalność, oczekując jednak za to skandalicznej kwoty w formie abonamentu.





KOMPLETNY PRZEWODNIK

Ultraprzemośne laptopy

Premiera procesora Apple M1 na dobre zmienia sposób, w jaki patrzymy na mobilny sprzęt do pracy - to prawdziwa rewolucja na rynku najlżejszych komputerów.

— Tekst: Marcin Kubicki —

Apple zakończyło rok 2020 mocnym akcentem. Konferencja „One More Thing” stała się okazją do zaprezentowania świata dwóch nowości: odświeżonego MacBooka Air i MacBooka Pro 13 cali. Niby nic w tym rewolucyjnego - w końcu nowe laptopy trafiają do sprzedaży corocznie - jednak w stylu przywodzącym na myśl nieodżałowanego Steve'a Jobsa, firma z Cupertino wprowadziła na rynek urządzenia z procesorem ARM. Układ M1 okazał się strzałem w dziesiątkę, a pracujące na nim ultrabooki - prawdziwym hitem.

Apple wstrzeliło się tym samym w panującą na rynku modę na wydajne komputery przenośne. Konkurencyjna nowa platforma Intel Evo powstała na bazie niedysiejszego Projektu Athena, stając się inspiracją do stworzenia supermobilnych laptopów o mocy porównywalnej z większym i cięższym sprzętem.

W linii wykorzystującej procesory Core 11. generacji znajdziemy takie urządzenia jak HP Spectre x360, Dell XPS, Lenovo Yoga 9i oraz

Acer Swift 5. Mają one szereg funkcji, o których nie ma mowy w MacBookach: formę 2-w-1 z dotykowym ekranem, logowanie na podczerwień oraz możliwość wyboru ekranu 4K. Dodatki te okazały się szczególnie przydatne dla osób pracujących z domu - dotykowy ekran z łatwością zastąpi tablet, oszczędzając nam dodatkowych wydatków, a wyższa rozdzielczość umożliwi zmieszczenie większej liczby okien w naszym obszarze pracy.

Dzięki procesorowi M1 nowy MacBook mógł stanąć w szranki z popularnymi konkurentami z Windowsem. Najlepiej widać to po linii Air, dotychczas projektowanej z myślą o „każualowych” użytkownikach - szybki, energooszczędny układ ARM uczynił z niej godną uwagi propozycję dla pracowników kreatywnych, zdalnie pracujących biznesmenów i fotografów. Na dodatek wydajniejszy procesor wcale nie podwyższył znacząco ceny komputera, co jest szczególnie istotne w obecnych, niepewnych finansowo czasach. Bez wątpienia

zachęci to niektórych użytkowników do porzucenia Windowsa na rzecz macOS.

Mogłoby się wydawać, że w czasach zdominowanych przez pracę zdalną klienci nie będą zwracali uwagi na wagę i wymiary laptopa - w końcu i tak siedzimy z nim w domu. Okazało się, że jest inaczej: łatwiej zorganizować w domu miejsce pracy pod lekkie, niewielkie urządzenie, a możliwość swobodnego poruszania się między pomieszczeniami gwarantuje prywatność w sytuacjach, w których najbardziej jej potrzebujemy, na przykład, gdy kilku domowników musi jednocześnie wziąć udział w osobnych telekonferencjach.

SUPERMOCE

MacBook Air M1 stał się poważną konkurencją dla przenośnych laptopów, które poprzednio rywalizowały z droższym, bardziej luksusowym Macbookiem Pro. Piłka jest teraz po stronie komputerów z Windowsem, które muszą dostosować się do nowej sytuacji rynkowej, o ile nie chcą wypaść z gry. Nie

DODATKI DLA LEKKICH LAPTOPÓW

Ultrabooki są poręczne i potężne, ale im również przydadzą się sprytni pomocnicy.

01



MOSHI PLUMA

Superlekkie komputery wymagają specjalnej ochrony. Etui Moshi Pluma zostało zaprojektowane z myślą o MacBookach, ale zmieści się w nim każdy z prezentowanych tutaj ultrabooków. Neoprenowa tkanina zabezpieczy je przed zarysowaniami i obciami.

270 PLN, www.moshi.com

02



TWELVE SOUTH CURVE

Postaw swojego laptopa na piedestale – dosłownie. Stolik od Twelve South nie tylko ustawi komputer na poziomie twoich oczu, ale także umożliwi schowanie akcesoriów – nośników SSD, hubów USB czy słuchawek – bezpośrednio pod laptopem.

260 PLN, www.twelvesouth.com

03



SANDISK EXTREME PORTABLE SSD

Profesjonaliści potrzebują jak największej miejsca na pliki. 1 TB przestrzeni powinien wystarczyć do archiwizacji ważnych dokumentów. Superszybki nośnik SSD mieści się w kieszeni i jest wodoodporny w klasie IP55.

620 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



wątpimy, że to się stanie – z każdym nowym modelem zwiększa się popularność laptopów, wykorzystujących procesory ARM od Qualcomm, a Intel planuje wprowadzenie do swojej oferty hybrydowych układów, wyposażonych w wydajne i energooszczędne rdzenie.

Również komputery gamingowe z roku na rok przechodzą kuracje odchudzające; najnowsze laptopy pokroju Razer Blade Stealth nie odbiegają wymiarami od notebooków, dawniej uważanych za smukłe i przenośne. Pod tym względem prym wciąż wiodą klasyczne ultrabooki, niewiele większe od kartki papieru A4 i ważące poniżej półtora kilograma.

SMUKŁA SYLWETKA

Ta doskonała lekkość nie obyła się jednak bez kilku wyrzeczeń. Owszem, urządzenia pokroju MacBooka Air czy Lenovo Yoga 9s bez problemu mieszczą się w damskiej torebce, ale zostało to okupione ich mocą. Ultrabooki, podobnie jak najpotężniejsze laptopy gamingowe, wciąż są słabsze od dedykowanych, stacjonarnych „stacji bojowych”.

Sytuacja ta powoli zaczyna się zmieniać: Intel, Apple i AMD od lat pracują nad stworzeniem jak najcieńszych i najmocniejszych procesorów oraz kart graficznych, dzięki którym ultramobilne laptopy zaczynają rywalizować z masywniejszymi urządzeniami z ekranami 15 i 17 cali, przynajmniej w pracy biurowej lub podczas edycji zdjęć.

Pewnych ograniczeń obejść się nie da – płynna gra w jakości 1440p czy arcywarty montaż filmu 4K nadal nie jest możliwy, ponieważ dedykowane karty graficzne to rzadkość w świecie ultrabooków. Układy te są nie tylko masywne, ale ponadto generują sporo ciepła – jego efektywne odprowadzenie ze smukłej

obudowy laptopa to poważne wyzwanie. Trzeba jednak przyznać, że zintegrowane karty graficzne stały się ostatnimi czasami naprawdę wydajne, dlatego powinny one wystarczyć do prostszych zastosowań artystycznych.

Procesor Apple M1 ma jeszcze jedną zaletę – w niewielkim komputerze typu MacBook Air generuje on tak mało ciepła, że sprzęt nie potrzebuje dedykowanych wentylatorów. Dzięki temu laptop pracuje cicho i zużywa mniej energii. Długi czas pracy na baterii to kolejna mocna strona ultrabooków. Dell XPS 13 na jednym ładowaniu pracuje nawet 14 godzin, a HP Spectre x360 z 13-calowym ekranem wytrzyma do 16,5 godziny. Wspomniany już MacBook Air M1 obiecuje czas pracy akumulatora sięgający 18 godzin – jeszcze nigdy przenośny komputer od Apple nie pracował tak długo na jednym ładowaniu.

Wszystkie te udogodnienia mają swoją cenę, dla naszej wygody wyrażoną w złotych. Kwoty, jakie przyjdzie nam zapłacić za ultrabooka, są różne – Dell XPS 13 jest nieco tańszy od porównywalnego Lenovo ThinkPad X1 Carbon, ale droższy od Acera Swift (nawet takiego z ekranem dotykowym). Gdzieś w środku tej stawki znajduje się nowy MacBook Air, w podstawowej wersji sporo tańszy od propozycji Della. Niezależnie od wybranego modelu, musimy

**Długi czas pracy
na baterii to kolejna
mocna strona
ultrabooków**

T3 poleca...

NAJLEPSZE ULTRALEKKIE LAPTOPY

Wydajność zamknięta w smukłej,
eleganckiej formie.

Ciężkie i nieporęczne laptopy stają się powoli reliktem przeszłości. Po co męczyć się z nimi w trakcie codziennych dojazdów do pracy lub tworzenia zawartości przy malutkim biurku w domu, skoro małe i lekkie ultrabooki potrafią to samo?

O ile nie planujesz gry w *Cyberpunk 2077* w wysokich ustawieniach graficznych, te kompaktowe urządzenia spokojnie poradzą sobie z codziennymi wyzwaniami. Pracownicy biurowi docenią ich wygodne klawiatury i szybkie dyski wewnętrzne, a miłośnicy fotografii i grafiki komputerowej – jasne, ostre wyświetlacze oraz długi czas pracy na jednym ładowaniu. Dołącz do ultralekkiej rewolucji!

MOCNY KONKURENT



APPLE MACBOOK AIR M1

Jeszcze kilka lat temu trudno było sobie wyobrazić, że zaniechany niegdyś MacBook Air stanie się głównym „towarem eksportowym” Apple w kategorii laptopów. Procesor M1 to tylko jeden z czynników, które przyczyniły się do jego

sukcesu: komputer otrzymał ostry i jasny ekran Retina oraz obudowę pozbawioną wentylatorów. 18 godzin pracy na jednym ładowaniu usatysfakcjonuje cyfrowych nomadów.

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl

UNIWERSALNY WYBÓR



DELL XPS 13 TOUCH (2020)

Zamknięty w białej obudowie XPS 13 Touch wygląda niepozornie, ale to naprawdę funkcjonalny sprzęt. Jego najmocniejszą cechą jest ekran, przepiękny panel dotykowy o wysokiej jasności maksymalnej i imponująco wąskich ramkach.

Wewnątrz znajdziemy procesor Intel Core 11. generacji z grafiką Intel Xe. Logowanie za pomocą rozpoznawania twarzy lub odcisków palców zabezpieczy natomiast nasze dane przed ingerencją osób trzecich.

Od 10 000 PLN, www.dell.com/pl

RELATYWNIE TANI



HP SPECTRE X360 13 (2020)

Pod względem designu mniej ekstrawagancki od pozostałych ultrabooków, ten laptop od HP ma właściwie te same funkcje, co Dell XPS 13, ale w miłej dla portfela cenie. Lekka, wytrzymała obudowa to dopiero początek – sprzęt może

pochwalić się mocnym procesorem Intel Core 11. generacji i ekranem 13,3 cala, opcjonalnie dostępnym także w rozdzielczości 4K. Wszystkie te udogodnienia ważą zaledwie 1,3 kg.

Od 7 400 PLN, www8.hp.com/pl

KLIENT BIZNESOWY



LENOVO THINKPAD X1 CARBON GEN 8

Obudowa ThinkPada X1 Carbon Gen 8 powstała w oparciu o standardy wojskowe, a zaawansowane systemy bezpieczeństwa zadbają o twoją prywatność. Linia „służbowych” laptopów od Lenovo to niezwykle wydajne i potężne

urządzenia, które nie zawiodą nas w żadnych warunkach. Taki sprzęt spokojnie sprawdzi się w terenie, zatem jeśli w sprawach służbowych zdarza ci się wychodzić z biura, koniecznie go sprawdź.

Od 11 000 PLN, www.lenovo.com/pl



przygotować się na wydatek rzędu minimum 4,5–5 tysięcy złotych – taniej się po prostu nie da.

Jeśli dysponujemy podobnym lub większym budżetem, ultrabook może okazać się tym, czego szukamy. Niezła wydajność idzie tutaj w parze z lekką, przenośną formą, eleganckim designem i możliwościami, jakie otwiera przed nami wytrzymały akumulator.

Na co powinniśmy zwrócić uwagę podczas zakupów? Oprócz liczb i wyników testów benchmarkowych weźmy pod uwagę także wygodę pracy i osobiste preferencje. Dobrym przykładem będzie tutaj MacBook Air, z jego kusząco szybkim i wydajnym procesorem M1. Sprzęt działa na macOS, odmiennym od popularniejszego Windowsa. Jedni go kochają, inni nienawidzą: designerzy i filmowcy utrzymują jednak, że to najlepsze środowisko

do pracy z programami Adobe.

Jeśli w pracy korzystamy z konkretnego oprogramowania, przed przesiadką na macOS/Windowsa należy się upewnić, że nowy system operacyjny posiada dlań wsparcie. Pamiętajmy, że niektóre programy (na przykład część narzędzi wchodzących w skład Creative Cloud) oferują odmienne funkcje na różnych platformach.

NIE DOTYKAĆ!

Apple jeszcze nigdy nie wyposażało swoich komputerów w ekrany dotykowe, jak również nie próbowało stworzyć urządzeń typu 2-w-1. Osoby zainteresowane tego typu komputerem powinny zatem zwrócić uwagę na laptopy z Windowsem.

Kolejnym ważnym aspektem jest klawiatura. Jeśli planujemy spędzić długie godziny

na pisaniu, wygodne i precyzyjne klawisze to podstawa; przed zakupem warto sprawdzić, czy odpowiada nam ich nacisk, opór i długość skoku. Podobnie wygląda kwestia trackpada – w wielu sytuacjach nie będziemy mogli skorzystać z myszy, dlatego responsywny gładzik oszczędzi nam sporo nerwów.

Pozostaje jeszcze kwestia portów, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Niektóre ultrabooki nie grzeszą zbyt dużą liczbą złącz: MacBook Air ma zaledwie dwa Thunderbolty, a XPS 13 i Spectre x360 13 dorzucają do tego czytnik kart microSD. Osoby korzystające z wielu akcesoriów, będą musiały zdecydować się na zakup huba USB/USB-C, który powinien

Oprócz
wyników testów
benchmarkowych
weźmy pod uwagę
osobiste preferencje

rozwiązać ich problemy z niedostateczną liczbą portów.

Kupując lekkiego laptopa, powinniśmy dołączyć przejrzeć opcje konfiguracyjne. Wiele urządzeń pozwala wybrać nie tylko pojemność dysku i dostępny RAM, ale także ekran dotykowy 4K czy modem LTE. Dla niektórych użytkowników funkcje te będą całkowicie zbędne, a dla innych wręcz nieocenione. Skoro już wydajemy sporo kasy na komputer, warto zadbać o to, żeby jak najlepiej pasował on do naszych indywidualnych potrzeb.

JABŁKOWA REWOLUCJA

Najnowszy procesor Apple podwyższa rynkową poprzeczkę, ale czy to wystarczy?

M1 okazał się powiewem świeżości, którego przez długi czas brakowało na rynku ultrabooków. Ośmiordzeniowy procesor, ośmiordzeniowy układ graficzny i 16 rdzeni wchodzących w skład układu neuronowego – ta konstrukcja pokazała konkurencji, jak powinno się robić podzespoły typu SoC (system on a chip, czyli w tłumaczeniu system na jednym chipie).

W testach benchmarkowych pokonał on głównego konkurenta, Tiger Lake i7 od Intela, oraz powiązany z nim układ graficzny Iris Plus Graphics, a ponadto znacząco wydłużył czas pracy MacBooka Air i Pro 13. Dla konkurencji to ciężki orzech do zgryzienia:

sukces procesorów ARM nie tylko zachęci Apple do całkowitego uniezależnienia się od zewnętrznych partnerów, ale także wpłynie na rynkową dominację MacBooków i Maców nad innymi komputerami na rynku.

Czy jednak pierwszy układ Apple ma w sobie wystarczająco dużo mocy, by pokonać wszystkich konkurentów? Niekoniecznie. Dostępne w ofercie Apple Macbooki Pro z procesorami Intela mogą pochwalić się większym zapasem pamięci RAM i przestrzenią dyskową. Droższe komputery dla profesjonalistów, na przykład ASUS ROG Zephyrus G14, otrzymały natomiast dedykowane karty graficzne NVIDIA GeForce z serii GTX lub RTX.

Potrafia one wydajniej radzić sobie z zadaniami, wymagającymi większej mocy obliczeniowej GPU, i odpalać najnowsze gry; macOS w ogóle jest średnio przyjaznym systemem dla zapalonych graczy.

Procesor M1 to na razie zatem eksperyment – udany, ale wymagający dalszego dopracowania. Na następnym etapie Apple zabierze się za urządzenia wyposażone w procesory Intela – ciekawe, jak producent poradzi sobie z wyższymi konfiguracjami MacBooków Pro 13. Zmiany czekają także większe laptopy spod znaku jabłka, na potrzeby których producent najprawdopodobniej szykuje dedykowany procesor M1X.

T3

ANTRAKT

Technologia warta uwagi



MIEJ PRIORYTETY

Funkcja Quality of Service pozwoli ci wybrać określone urządzenia lub procesy, którym nadasz najwyższy priorytet w sieci – w sam raz na rozgrywkę online lub wieczór z HBO GO.

TP-LINK ARCHER AX90

Wyglądający jak statek kosmiczny, router Archer AX90 wylądował na naszej planecie, by dostarczyć Ziemianom szybkiej, stabilnej łączności z internetem. Urządzenie obsługuje standard Wi-Fi 6, rozwijając maksymalnie do 4 804 Mb/s w paśmie 5 GHz, do 1 201 Mb/s w drugim paśmie 5 GHz oraz do 574 Mb/s w paśmie 2,4 GHz. Dzięki potężnemu procesorowi błyskawicznie przetwarza on dane i nie spowalnia transmisji. Ośmiem anten wykorzystujących beamforming, maksymalnie zwiększa zasięg i moc połączenia w całym domu, zaś technologie OFDMA i MU-MIMO dbają o przepustowość połączeń, gdy do sieci podłączonych jest wiele urządzeń jednocześnie. Archer AX90 doskonale radzi sobie także z obsługą łączności przewodowej - do dyspozycji otrzymujemy jeden port WAN/LAN 2,5 Gb/s oraz kilka złączy gigabajtowych. O bezpieczeństwo podłączonych urządzeń zatroszczy się szyfrowanie WPA3 oraz pakiet TP-Link HomeShield z funkcjami skanowania sieci domowej, zaawansowanymi funkcjami kontroli rodzicielskiej i wyczerpującymi raportami aktywności sieciowej. Bezpieczeństwo nie z tego świata!

1 200 PLN, www.tp-link.com.pl

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCIE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 62,30 zł (4 wydania gratis)
- prenumerata dwuletnia – 106,80 zł (10 wydań gratis)

- e-prenumerata roczna – 49,70 zł (4 e-wydania gratis)
- e-prenumerata dwuletnia – 85,20 zł (10 e-wydań gratis)

Prenumeratorzy wersji drukowanej za równoległe e-wydania płacą 20% ceny:

opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi
15,60 zł/rok i 31,20 zł/2 lata.

W prenumeracie
do 10 wydań GRATIS!



Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.avt.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu na stronie www.avt.pl, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie www.UlubionyKiosk.pl.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ: mailowo – prenumerata@avt.pl, na www.avt.pl lub wpłacając na konto AVT-Korporacja sp. z o.o. ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Administratorem Twoich danych osobowych jest AVT-Korporacja sp. z o.o.,
ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa, prenumerata@avt.pl.

Przetwarzamy Twoje dane, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie uzasadnionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.

Twoje dane osobowe przekazujemy Poczcie Polskiej, która dostarcza do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie prześlemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe

możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną. Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.

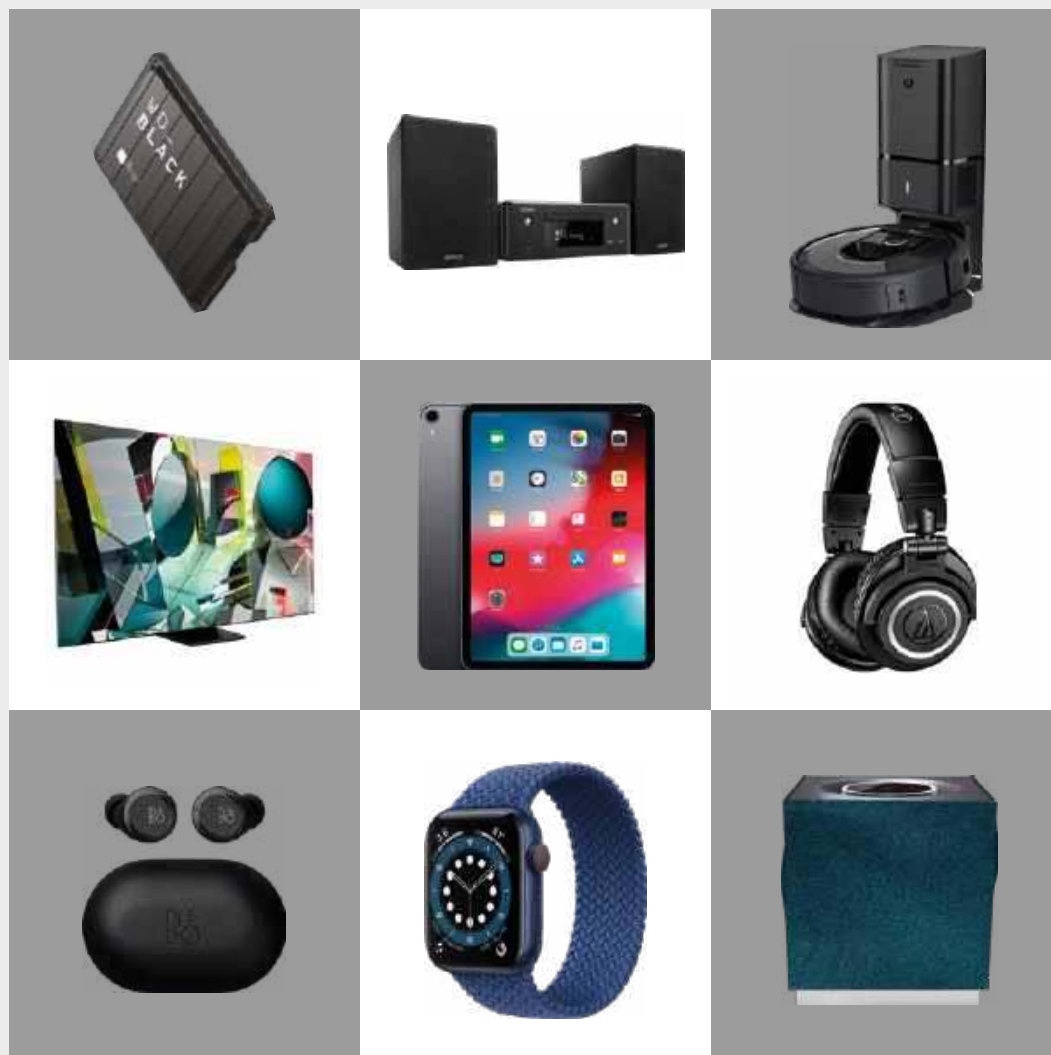
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.



CRÈME DE LA CRÈME

Jedyna lista zakupów jakiej potrzebujesz

— Prowadząca Agnieszka Stradecka —



Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Creme de la Creme znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami.

Bazą do jego stworzenia były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3”. Przewodnik podzieliliśmy na 42 kategorie, obejmujące gadżety do domu (nie tylko tego

inteligentnego), samochodu czy codziennego użytku. Każdy dział to cztery starannie wybrane produkty z różnych półek cenowych, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu.

Polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź, jakie technologiczne nowości czekają na ciebie.

SPIS TREŚCI

High-endowe smartfony	98
Mid-endowe smartfony	98
Smartwatche	98
High-endowe telewizory	99
Telewizory 4K	99
Projektory	99
Soundbary	100
Streamery	100
Akcesoria do gamingu	100
Gramofony	101
Systemy audio	101
Głośniki multiroom	101
Głośniki Bluetooth	102
Słuchawki Bluetooth	102
Słuchawki True Wireless	102
Słuchawki z redukcją hałasu	103
Słuchawki przewodowe douszne	103
Słuchawki przewodowe nauszne	103
Laptopy	104
Laptopy 2-w-1	104
Tablety	104
Laptopy do gier	105
Gry	105
Monitory 4K	105
Drony	106
Urządzenia sieciowe	106
Pamięci przenośne	106
Aparaty DSLR	107
Aparaty bezlusterkowe	107
Aparaty kompaktowe	107
Nawigacje GPS	108
Kamery samochodowe	108
Samochody	108
Inteligentne głośniki	109
Inteligentne oświetlenie	109
Inteligentny dom	109
Inteligentne gniazdko	110
Kamery bezpieczeństwa	110
Roboty sprząające	110
Słuchawki sportowe	111
Trackery fitness	111
Szczoteczki do zębów	111

HIGH-ENDOWE SMARTFONY

SAMSUNG NOTE 20 ULTRA 5G

5 950 PLN, www.samsung.com/pl



Smartfon z jednej strony konserwatywny, a z drugiej nowatorski. Polecamy go przede wszystkim tytanom produktywności - rysik S Pen umożliwia przyjemne notowanie i szkicowanie.

APPLE IPHONE 12

Od 3 600 PLN, www.apple.com/pl



Apple uwierzyło w potęgę 5G i uruchyliło nas telefonem wyposażonym w obsługę tego standardu. Na uwagę zasługuje także podwójny aparat i wzmacniana konstrukcja Ceramic Shield.

ASUS ROG PHONE 2

2 999 PLN, www.asus.com/pl



To najmocniejszy gamingowy telefon na świecie. Snapdragon 855+ z układem graficznym Adreno 640, 12 GB RAM i ekran AMOLED z odświeżaniem 120 Hz jest marzeniem każdego mobilnego gracza.

SONY XPERIA 1 II

5 000 PLN, www.sony.pl



Najciekawszy od lat flagowiec Sony z kinowym ekranem, supermocną specyfikacją i aparatem fotograficznym wyposażonym w funkcje znane z profesjonalnych lustrzanek - to lubimy!

MID-ENDOWE SMARTFONY

HTC DESIRE 20 PRO

1 400 PLN, www.htc.com/pl



Niedrogi telefon o imponująco pojemnej baterii - 5 000 mAh wystarczy nawet na ponad dwa dni pracy! Do tego poczwórny aparat tylny, Snapdragon 665 i Android 10 w stanie czystym.

REALME 6

1 299 PLN, www.realme.com/pl



Niedrogi smartfon o wydajności, jakiej mogą mu pozazdrościć nawet flagowce. Poczwórny aparat główny, ekran o odświeżaniu 90 Hz i pojemna bateria to cechy, na które warto zwrócić uwagę.

SONY XPERIA 10 II

1 800 PLN, www.sony.pl



Średnia półka wcale nie oznacza średniego obrazu - wyświetlacz OLED o proporcjach 21:9 zachwyci cię głębią kolorów, a potrójny aparat posłuży do nagrania wideo w 4K ze stabilizacją obrazu.

APPLE IPHONE SE (2020)

Od 2 200 PLN, www.apple.com/pl



Czekaliśmy na niego naprawdę długo - oto iPhone, który zasługuje na miano „rozsądnie wycenionego”, w szczególności, że otrzymał on naprawdę wydajne podzespoły i nagrywanie 4K.

SMARTWATCHE

APPLE WATCH SERIES 6

Od 1 900 PLN, www.apple.com/pl



To pierwsza generacja smartwatcha od Apple wyposażona w czujnik natlenienia krwi. Zegarek potrafi także wykonywać pomiary EKG, wykrywać upadki i monitorować długość oraz jakość snu.

APPLE WATCH SE

Od 1 300 PLN, www.apple.com/pl



Tańszy smartwatch Apple wspiera najważniejsze funkcje watchOS 7 - śledzenie cyklu snu, ulepszony tracking fitness i możliwość „rodzinnego” sparowania kilku zegarków z jednym iPhone’em.

FITBIT VERSA 2

799 PLN, www.fitbit.com



Niedrogi smartwatch z przydatnym wsparciem dla Alexy i pojemnym akumulatorem. Na uwagę zasługuje rozbudowany tracking snu i 15 trybów pracy dla różnych typów treningu oraz dyscyplin.

HONOR WATCH GS PRO

1 100 PLN, www.hihonor.com/pl



Zegarek do zadań specjalnych. Watch GS Pro jest odporny na zamoczenie, upadki, zarysowania i skrajne temperatury, a na jednym ładowaniu potrafi pracować do 25 dni - nieźle!

HIGH-ENDOWE TELEWIZORY

SAMSUNG Q950T

Od 18 499 PLN, www.samsung.pl



Najdoskonalszy spośród telewizorów Samsunga, Q950T otrzymał efektowny panel 8K QLED oraz wsparcie dla zaawansowanych technologii poprawiających wrażenia z oglądania zawartości.

SONY ZG9 MASTER SERIES

Od 40 000 PLN, www.sony.pl



„Mistrzowska seria” od Sony zapewni ci zachwycający obraz 8K dzięki procesorowi X1 Ultimate, który inteligentnie dopasowuje jasność, kontrast i kolory do obiektów wyświetlanych na ekranie.

SAMSUNG Q90T

Od 5 499 PLN, www.samsung.pl



Wyrazisty panel QLED 4K z obsługą Funkcji Adaptacji Obrazu, Aktywnego Wzmocniacza Głosu i innych technologii, które dbają o pełen realizm podczas oglądania filmów, transmisji oraz grania.

B&O BEOVISION HARMONY

Od 61 650 PLN, www.bang-olufsen.com



Efektowny design połączony z realistycznym dźwiękiem i obrazem, teraz dostępny także w wersji z ekranem o przekątnej 65 cali. Rozkładany soundbar uzupełnia barwny, kontrastowy panel OLED.

MID-ENDOWE TELEWIZORY

SONY XG85

Od 2 999 PLN, www.sony.pl



Mimo niskiej ceny, XG85 to zaawansowany TV z jasnym, barwnym wyświetlaczem Triluminos, szybkim procesorem X1 4K HDR oraz zwiększającą płynność obrazu technologią Motionflow.

SONY XH9005

Od 4 500 PLN, www.sony.pl



Telewizor dla graczy, którzy nie mogą doczekać się nowej generacji konsol - wsparcie dla HDMI 2.1, ostry i realistyczny obraz oraz mocny dźwięk już dziś dostarczą im niezapomnianych wrażeń.

SAMSUNG Q67T

Od 2 999 PLN, www.samsung.pl



Niedrogie telewizory 4K mogą być tak zachwycające jak high-endowe 8K. Panel QLED Q67T charakteryzuje się mocnym, żywym podświetleniem, pięknymi kontrastami i idealną ostrością.

SAMSUNG TU8002

Od 1 999 PLN, www.samsung.pl



Telewizor został wyposażony w wyświetlacz krystaliczny i procesor Crystal 4K, dzięki którym możesz cieszyć się kolorowym, ostrym obrazem. Tryb Ambient ozdobi twój dom po wyłączeniu sprzętu.

PROJEKTORY

ACER V7850

10 900 PLN, www.acer.com/pl



Coś dla kinomanów, którym marzy się naprawdę duży obraz - rozdzielczość 4K o przekątnej do 300 cali pozwoli stworzyć prawdziwe kino domowe w pięknej kolorystyce i bez zniekształceń ekranu.

OPTOMA UHD40

5 000 PLN, www.tophifi.pl



Jasna lampka 2 200 lumenów pozwala na oglądanie zawartości w HDR i 4K. Projektor otrzymał technologię zarządzania kolorami, która dba o to, by wyświetlane barwy były realistyczne.

OPTOMA UHZ65

13 999 PLN, www.tophifi.pl



UHZ65 został wyposażony w lampę laserową - trwalszą i jaśniejszą od tych klasycznych. Zapewnia ona bardzo niskie opóźnienie, dzięki czemu projektor może być wykorzystywany do gier wideo.

BENQ TH585

2 600 PLN, www.benq.eu/pl



Projektor dla graczy? BenQ TH585 udowodnia, że to niegłupi pomysł - wyświetla on obraz o maksymalnej przekątnej do 150 cali w jakości Full HD, jasności 3500 lumenów i z niskim lagiem 16 ms.

SOUNDBARY

SONY HT-G700

1 900 PLN, www.sony.pl



Niedrogi soundbar, który z powodzeniem może zastąpić system kina domowego. Dzięki inteligentnym algorytmom przetwarzania dźwięku pozwala on osiągnąć realistyczny efekt surround 7.1.2.

YAMAHA YAS-209

1 499 PLN, www.tophifi.pl



Inteligentny soundbar z technologią DTS Virtual:X, która umożliwia uzyskanie efektu surround bez konieczności korzystania z głośników satelitarnych. Ma on także wsparcie dla Amazon Alexa.

JBL BAR 5.1 SURROUND

2 399 PLN, www.jbl.com.pl



Najpotężniejszy przedstawiciel nowej serii soundbarów od JBL otrzymał wsparcie dla technologii MultiBeam, całkiem udanie imitujące brzmienie klasycznego systemu dźwięku przestrzennego.

POLK AUDIO MAGNIFI MAX

1 999 PLN, www.salonydenon.pl



Zdobywca prestiżowej nagrody EISA ma ci wiele do zaoferowania: realistyczne wrażenia przestrzenne, dynamiczny dźwięk, efektowne wzornictwo oraz obsługę Bluetooth i Chromecasta.

STREAMERY

NVIDIA SHIELD TV

Od 600 PLN, www.nvidia.com/pl



Najnowsza iteracja popularnego streamera, który nie tylko pozwoli ci się cieszyć filmami z VOD, ale także skorzystać z usługi strumieniowania gier NVIDIA GeForce NOW.

APPLE TV 4K

Od 850 PLN, www.apple.com/pl



„Przystawka” od Apple działa na procesorze A10X Fusion, dzięki czemu aplikacje działają sprawnie. Wygodny, minimalistyczny pilot Apple TV Remote ułatwia korzystanie z urządzenia.

XIAOMI MI TV BOX S

299 PLN, www.mi-home.pl



Niedrogi box z Androidem 8.1 Oreo, który oferuje wszystkie podstawowe funkcje dobrego streamera - obejrzysz na nim zawartość w jakości 4K i HDR z dźwiękiem Dolby Audio i DTS-HD.

CHROMECAST ULTRA 4K

300 PLN, www.store.google.com



Najmniejsza z prezentowanych „przystawek” spodoba się przede wszystkim fanom Androida, pozwala ona bowiem na przesyłanie obrazu z kompatybilnego smartfona na ekran telewizora.

AKCESORIA DO GAMINGU

WD_BLACK P50 GAME DRIVE SSD

Od 1 000 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli nie chcesz rozstawać się z kolekcją gier, zainwestuj w ultraszybki dysk SSD z serii WD_BLACK, dostępny w wersjach 500 GB, 1 TB i 2 TB. Wytrzymała, metalowa obudowa zadba o jego bezpieczeństwo.

TP-LINK ARCHER AX11000

1 800 PLN, www.tp-link.com.pl



Wi-fi dla gracza? Z AX11000 to ma sens - router gwarantuje stabilne połączenie Wi-fi 6, możliwość nadawania priorytetu ruchowi sieciowemu i funkcje kontroli rodzicielskiej.

RAZER HAMMERHEAD TRUE WIRELESS PRO

870 PLN, www.razer.com/eu



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dla graczy? Te od Razera otrzymały tryb gamingowy, który minimalizuje lag i zapewnia dynamiczne, mocne i głębokie tło do każdej wirtualnej wyprawy.

CREATIVE SOUNDBLASTERX AE-5 PLUS

700 PLN, www.pl.creative.com



Coś dla miłośników gier online - dedykowany tryb Scout wydobywa z tła odgłosy przeciwników, co da nam przewagę w rozgrywkach sieciowych. W tytułach single player docenimy przestrzenne brzmienie.

GRAMOFONY

YAMAHA MUSICCAST VINYL 500

2 400 PLN, www.tophifi.pl



Gramofon na każdą okazję. Gdy masz ochotę na analogową muzykę, puść na nim czarną płytę, a gdy wolisz coś nowoczesnego - Spotify lub Tidal. Jest on bezprzewodowy i kompatybilny z MusicCast.

AUDIO-TECHNICA LP-120XBT-USB

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Odrobina nowoczesności w świecie analogowego audio - LP-120XBT-USB otrzymał moduł Bluetooth, dzięki któremu możemy przesyłać dźwięk do bezprzewodowych słuchawek i głośników.

DENON DP-450USB

2 599 PLN, www.salonydenon.pl



Przyjazny dla początkujących, stylowy gramofon ze zintegrowanym przedwzmacniaczem i automatycznie opuszczanym ramieniem. Z jego pomocą zgrasz muzykę do formatów MP3 i WAV.

THORENS TD-148A

7 000 PLN, www.tophifi.pl



Automatyczny gramofon, który zaskoczy cię efektywnym wzornictwem i wykonaniem. Na pokładzie znajdziesz napęd paskowy z trzema prędkościami pracy, regulację antyskatingu oraz wkładkę AT95E.

SYSTEMY AUDIO

DENON CEOL N11 DAB

2 600 PLN, www.salonydenon.pl



Małutki system audio z tunelem radia cyfrowego DAB/DAB+, obsługą multiroom HEOS i odtwarzaczem CD. Mimo kompaktowych rozmiarów zaskoczy cię głębią i głośnością dźwięku.

YAMAHA PIANOCRAFT MCR-B270D

1 500 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowy system, który wypełni dźwiękiem nawet duże pomieszczenie. MCR-B270D dostarcza łącznie 40 W mocy, a jego brzmienie jest porywające, dynamiczne i pełne szczegółów.

NAIM MU-SO QB 2

4 199 PLN, www.fnce.pl



Atrakcyjne połączenie głośnika bezprzewodowego i high-endowej platformy muzycznej. Qb 2 to perfekcyjnie brzmiący zestaw, który obsługuje źródła przewodowe, Bluetooth i streaming Wi-Fi.

MARANTZ MELODY X

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



Minisystem audio z maksi możliwościami dźwiękowymi. Melody X łączy w sobie prostotę obsługi klasycznego odtwarzacza sieciowego i systemu multiroom HEOS z legendarnym brzmieniem Marantz.

GŁOŚNIKI MULTIROOM

YAMAHA MUSICCAST 50

1 900 PLN, www.tophifi.pl



Bezprzewodowy głośnik stereo, który może służyć jako miniaturowy soundbar. Skorzystasz z niego także samodzielnie do strumieniowania audio lub jako części systemu multiroom MusicCast.

DENON HOME 150

1 150 PLN, www.salonydenon.pl



Najmniejszy głośnik z serii Denon Home ustawimy w dowolnym miejscu, a jego design wpasuje się w każdy wystrój wnętrza. Sprzęt jest kompatybilny z systemem HEOS, AirPlay 2 i Bluetoothem.

DENON HOME 350

3 199 PLN, www.salonydenon.pl



To nie tylko efektowny i dobrze grający głośnik, ale także element systemu smart home - współpracuje z Alexa, Asystentem Google i Siri, a na dodatek można go włączyć do systemu multiroom HEOS.

BOWERS & WILKINS FORMATION WEDGE

4 500 PLN, www.tophifi.pl



To dzieło sztuki nowoczesnej kryje w sobie moc i czystość dźwięku umożliwiającą nagłośnienie sporej imprezy. Jest kompatybilny z Bluetooth, Wi-Fi, Apple AirPlay 2 i systemem multiroom typu MESH.

GŁOŚNIKI BLUETOOTH

JBL CHARGE 4

499 PLN, www.jbl.com.pl



Wodoodporny głośnik z dużym przetwornikiem 50 x 90 mm i basowymi radiatorami podkreślającymi brzmienie. Potężna bateria wystarcza na 20 godzin imprezy lub doładowanie twojego smartfona.

DIVOOM VOOMBOX
OUTDOOR POWER 360

349 PLN, www.mp3store.pl



To sprzęt do zadań specjalnych. Jego wytrzymała konstrukcja wytrzyma wstrząsy, upadki i zamoczenie. Dzięki sześciu przetwornikom dostarcza on wielokierunkowego dźwięku 360 stopni.

MARSHALL EMBERTON

650 PLN, www.pl.hama.com



Kopiący tyłek dźwięk w kultowej oprawie - taki jest najnowszy głośnik Bluetooth od Marshalla. Pojemna bateria i wodoodporna obudowa pozwolą ci go zabrać nawet w trasę koncertową!

AUDIO PRO BT5

600 PLN, www.tophifi.pl



Minimalistyczny, kompaktowy głośnik, którego eleganckie wykończenie nie zdradza prawdziwych możliwości dźwiękowych - to naprawdę głośno, soczyście i szczegółowo grający sprzęt.

SŁUCHAWKI BLUETOOTH

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT

699 PLN, www.tophifi.pl



Definicja miejskiego szyku. Wygodna, stabilna konstrukcja z mocnym akumulatorem oraz sygnatura dźwiękowa rodem z high-endowych słuchawek studyjnych to idealne połączenie w podróż.

DENON AH-C820W

1 099 PLN, www.salonydenon.pl



Słuchawki, w których wykorzystano technologię Double Air Compression Driver. Podkreśla ona basy, jednocześnie dbając o przejrzystość dźwięku. AH-C820W są niezwykle komfortowe i lekkie.

MARSHALL MONITOR
BLUETOOTH

630 PLN, www.mp3store.pl



Te przenośne słuchawki sygnowane przez producenta legendarnych wzmacniaczy najlepiej czują się w towarzystwie muzyki rockowej. Ich wygodne sterowanie i pojemna bateria to spore zalety.

JBL TUNE 700 BT

269 PLN, www.jbl.com.pl



Niedrogie, modne słuchawki o lekkiej konstrukcji, potrafiące zaryzykować naprawdę potężnymi basami. Możliwość podłączenia do dwóch źródeł dźwięku naraz to marzenie fanów multitasking.

SŁUCHAWKI TRUE WIRELESS

JBL TUNE 220 TWS

329 PLN, www.jbl.com.pl



Kolorowa, modna odpowiedź na klasyczne AirPods. Słuchawki stabilnie leżą w uszach, pozwalają prowadzić rozmowy telefoniczne, a co najważniejsze - grają z energicznym, basowym kopnięciem!

JADE AUDIO EW1 BY FIIO

299 PLN, www.mp3store.pl



Brak przewodów w tak niskiej cenie? To możliwe, a co najlepsze, wcale nie zostało to osiągnięte kosztem jakości dźwięku - EW1 dostarczają zbalansowanego i szczegółowego brzmienia.

BEOPLAY E8 3.0

1 599 PLN, www.salonydenon.pl



W nowej generacji stylowych słuchawek od B&O możemy cieszyć się niezrównaną jakością dźwięku, lekką i wygodną konstrukcją oraz baterią, która starczy na 7 godzin nieprzerwanego odsłuchu.

AUDIO-TECHNICA
ATH-ANC300TW

1 300 PLN, www.tophifi.pl



Miniaturowe, ale z systemem aktywnej redukcji szumów - te słuchawki pozwolą ci się cieszyć soczyście brzmiącym audio w każdych warunkach. Na jednym ładowaniu potrafią pracować do 4,5 godziny.

SŁUCHAWKI Z REDUKCJĄ HAŁASU

BOWERS & WILKINS PX5

1 100 PLN, www.tophifi.pl



B&W PX5 zostały wyposażone w system redukcji szumów o automatycznie dopasowującym się poziomie intensywności. Ich duże przetworniki zapewniają kolorowe, przestrzenne brzmienie.

SONY WH-1000XM3

989 PLN, www.sony.pl



Ich design nie jest tak atrakcyjny jak B&W PX, ale to wciąż bardzo dobre słuchawki o automatycznym dostosowywaniu redukcji hałasu do warunków otoczenia. Można nimi sterować przez aplikację.

JABRA ELITE 85H

Od 800 PLN, www.jabra.pl



Wokółuszne słuchawki z intuicyjnym sterowaniem, aktywną redukcją szumów i możliwością dopasowania profilu dźwiękowego do naszego gustu. Do 36 godzin pracy na baterii z ANC.

BEOPLAY H9 3RD GEN

2 299 PLN, www.salonydenon.pl



To, co najlepsze w poprzednich edycjach H9 - wyjątkowy design, mocny akumulator i boska jakość dźwięku - zostało uzupełnione przydatną kompatybilnością z Asystentem Google.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE DOUSZNE

AUDEZE LCD-13

4 299 PLN, www.tophifi.pl



To wszechstronne słuchawki - kompatybilne ze złączami 3,5 mm i Lightning oraz wyposażone w moduł Bluetooth CIPHER. Dzięki otwartej obudowie zapewniają mocny i przestrzeny dźwięk.

ASTELL&KERN
BILLIE JEAN RED

799 PLN, www.mp3store.pl



Zbalansowane przetworniki DBA oraz technologia korekcji fazy Freqphase dbają o idealnie precyzyjną reprodukcję dźwięku. Będą brzmiały perfekcyjnie nie tylko podczas słuchania dyskoteki Króla Popu.

AUDIO-TECHNICA ATH-CKR70IS

500 PLN, www.tophifi.pl



Klasyczny design tych słuchawek nie zdradza ich potencjału. Są one przystosowane do przetwarzania dźwięku hi-res, a aluminiowa obudowa redukuje rezonanse. Wzorowo współpracują ze smartfonami.

JAYS Q-JAYS IOS

1 199 PLN, www.salonydenon.pl



Podwójne przetworniki elektrodynamiczne odpowiadają za referencyjną jakość odtwarzanej muzyki: gładkie tony wysokie i energetyczne basy podbijają twoje serce. To wersja specjalnie dla iOS.

SŁUCHAWKI PRZEWODOWE NAUSZNE

DENON AH-D7200

3 299 PLN, www.salonydenon.pl



Referencyjny model od Denona z przetwornikami FreeEdge z nanowłókna, które eliminuje rezonanse i zniekształcenia. Dzięki temu możesz cieszyć się czystym, głębokim i bogatym brzmieniem.

ASTELL&KERN T5P 2ND

4 800 PLN, www.mp3store.pl



Ręcznie wykonany model autorstwa A&K i Beyerdynamic. Jego neutralne, przyjemne dla ucha brzmienie szczególnie przypadnie do gustu posiadaczom high-endowych odtwarzaczy od Astell&Kern.

B&W P9 SIGNATURE

3 700 PLN, www.tophifi.pl



P9 to flagowy model stworzony na 50-lecie firmy. Sprzęt ten wydobędzie piękno nawet z niższej jakości plików. Wykończenie ze skóry Saffiano z krasiastym wzorem wygląda perfekcyjnie.

KOSS PORTA PRO

139 PLN, www.tophifi.pl



To sprzęt budżetowy, ale wykonany z najwyższą dbałością o szczegóły. Magnes neodymowy z domieszką żelaza i boru pozwolił uzyskać wierność dźwięku typową dla droższych modeli.

LAPTOPY

LENOVO THINKPAD X1 EXTREME 2

Od 8 300 PLN, www.lenovo.com/pl



Prawdziwe biuro do plecaka. Wytrzymały ThinkPad X1 Extreme potrafi obsługiwać do 4 monitorów naraz, pracować w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości, a na baterii działa do 14 godzin.

MSI CREATOR 17

16 600 PLN, www.pl.msi.com



Ekran Mini LED to pierwsza taka konstrukcja zastosowana w laptopie, zachwycająca jasnością, ostrością i naturalnymi barwami. Mocne podzespoły udźwigną każde oprogramowanie.

ASUS ZENBOOK 14 UX425

Od 4 000 PLN, www.asus.com/pl



Smukły i lekki, ZenBook 14 to najlepszy współpracownik, o jakim możesz marzyć. Mocne podzespoły, podświetlana klawiatura i gładzik NumberPad 2.0 przydadzą się nie tylko podczas pracy zdalnej.

APPLE MACBOOK AIR M1

Od 5 200 PLN, www.apple.com/pl



Dzięki procesorowi M1 najłżejszy laptop od Apple stał się pięknie szybką i perfekcyjnie cichą maszyną do pracy. 18 godzin na jednym ładowaniu pozwoli ci zapomnieć o ładowaniu na długi czas.

LAPTOPY 2-W-1

SAMSUNG NOTEBOOK 9 PRO

Od 5 000 PLN, www.samsung.com/pl



To pierwszy profesjonalny laptop koreańskiej marki, wyposażony w kolorowy i szybki ekran dotykowy, procesor Intel Core i7 8. generacji i dysk SSD. Do kompletu możesz kupić także stylus.

LENOVO YOGA C940 15 CALI

Od 7 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Ultrabook, który może swobodnie rywalizować z komputerami stacjonarnymi. W maksymalnej wersji dostępny jest nawet z procesorem Core i9, kartą GeForce GTX1650 i pięknym ekranem 4K.

LENOVO YOGA S730

Od 3 600 PLN, www.lenovo.com/pl



Najsmuklejszy notebook z serii Yoga kusi nas wyjątkową specyfikacją (procesor Intel Core 8. generacji i5 lub i7, min. 8 GB RAM-u, dysk SSD), pięknym ekranem 1080p i mocnymi głośnikami Dolby Atmos.

ASUS ZENBOOK FLIP 14 UX461UN

Od 3 800 PLN, www.asus.com/pl



Jak na tak lekki i smukły sprzęt Zenbook Flip 14 charakteryzuje się bogatym wyborem złączy. W zestawie z laptopem otrzymasz rysik, który pozwoli ci określić moc dotykowego panelu.

TABLETY

APPLE IPAD PRO 12,9 CALA

Od 4 900 PLN, www.apple.com/pl



iPad właśnie wszedł w fazę pomiędzy tabletem a laptopem. Dzięki wsparciu dla klawiatury Magic Keyboard praca stała się wygodniejsza, a skaner LiDAR przyda się podczas zabaw w AR.

APPLE IPAD (2020)

Od 1 600 PLN, www.apple.com/pl



Podstawowy iPad otrzymał wsparcie dla klawiatury Smart Keyboard, dzięki której zamienił się w całkiem rozsądną propozycję dla studentów i uczniów - lekki, przenośny i wydajny notatnik.

APPLE IPAD AIR (2020)

Od 2 900 PLN, www.apple.com/pl



To największe odświeżenie linii Air od wielu lat - teraz ultralekki tablet wygląda jak iPad Pro, a także zbliża się do niego pod względem specyfikacji i wsparcia dla Apple Pencil 2. generacji.

SAMSUNG GALAXY TAB S6

Od 2 999 PLN, www.samsung.com/pl



Jeśli nie lubisz iOS, ale zależy ci na zakupie tabletu do pracy, koniecznie zwróć uwagę na Galaxy Tab S6. To połączenie fantastycznego ekranu, potężnej specyfikacji i dokładnego rysika ma moc!

LAPTOPY DO GIER

LEGION 5I 15

Od 5 000 PLN, www.lenovo.com/pl



Wydajny, acz niedrogi laptop dla graczy. W środku znajdziemy procesory Core 10. generacji, nowe karty graficzne od NVIDIA, wydajne chłodzenie i baterię, która wystarczy na całe godziny pracy i grania.

RAZER BLADE STEALTH

Od 6 000 PLN, www.razer.com



Smukła i prosta obudowa Razer Blade Stealth skrywa w sobie moc. W najwyższej wersji możesz wybrać opcję z dotykowym ekranem 4K, procesorem i7-8565U i 16 GB pamięci RAM.

ASUS ROG ZEPHYRUS G14

Od 4 500 PLN, www.asus.com/pl



Ultralekki laptop dla graczy o eleganckim designie, mocnych podzespołach i pojemnym akumulatorze. Dostępny także w wersji z LED-ową matrycą AniMe Matrix zdobiącą tył obudowy.

ASUS ROG ZEPHYRUS DUO 15

15 000 PLN, www.asus.com/pl



Dwa ekrany to dopiero początek - wewnątrz tego gamingowego laptopa znalazł się procesor Intel Core i9, karta graficzna GeForce RTX 2080 Super, 32 GB RAM-u i aż 2 TB miejsca na twoje pliki!

GRY

DEATH STRANDING

PS4



Kojima w najlepszym wydaniu - *Death Stranding* to frapujące dzieło, pełne skomplikowanych mechanik i niespodziewanych zwrotów akcji, podane w gwiazdorskiej, hollywoodzkiej oprawie.

THE LAST OF US PART II

PS4



Kontrowersyjna kontynuacja hitu sprzed lat. Ellie i Joel zmagają się z postapokaliptyczną codziennością - czy uda im się wyjść z niebezpieczeństw, jakie gotują dla nich duchy przeszłości?

FINAL FANTASY VII REMAKE

PS4



Gra, na którą czekały tysiące graczy. Po raz kolejny towarzyszymy Cloudowi, Tifie i Aerith w walce ze złowrogą korporacją Shinra, tym razem w fotorealistycznej oprawie graficznej i jakości 4K HDR.

DOOM ETERNAL

PC, PS4, XONE, Switch, Stadia



Ociekająca diabelską posoką, piekielnie szybka i mega-brutalna odsłona kultowego FPS-a. *Doom Eternal* zabiera w podróż do piekieł, która zachwyci oprawą graficzną i mechaniką strzelania.

MONITORY 4K

EIZO COLOREDGE CG318-4K

19 990 PLN, www.eizo.pl



Najlepszy na świecie monitor 4K w kategorii „kasa nie gra roli”. Profesjonalny design i bogate pokrycie palet kolorystycznych: stuprocentowe dla sRGB, 99% Adobe Spectrum i 98% DCI-P3.

DELL UP3216Q

5 499 PLN, www.dell.com/pl



To sprzęt dla osób zajmujących się grafiką komputerową - na pewno docenią one powierzchnię, jaką daje im przekątna ekranu 31,5 cala. Zapewnia on także wysoką precyzję kolorów PremierColor.

ASUS ROG SWIFT PG27AQ

2 339 PLN, www.asus.com/pl



ROG Swift PG27AQ powstał z myślą o graczach. Technologia G-Sync dba o to, aby częstotliwość odświeżania była optymalna, a matryca IPS zapewnia żywe barwy i szerokie kąty widzenia.

SAMSUNG LU32H850UMUXEN

2 400 PLN, www.samsung.com/pl



Monitor wykorzystuje znaną z telewizorów Samsunga matrycę QLED - przy wielkości 32 cali wygląda on zresztą jak mały telewizor. Orientację i nachylenie wyświetlacza można łatwo zmieniać.

DRONY

YUNEEC TYPHOON H3

10 500 PLN, www.yuneec.com



Wygląda jak latający pająk, ale to najlepszy kumpel filmowca. Dron otrzymał profesjonalną kamerę Leica AG o 1-calowej matrycy, zdolną do kręcenia klipów w jakości 4K 60 kl./s i robienia fotek 20 Mpix.

HUBSAN H117S ZINO

2 000 PLN, www.hubsan.com



Jeśli rozpoczynasz swoją lotniczą przygodę, wybierz tego prostego drona od Hubsan. Potrafi on kręcić filmy w 4K i ma stabilny, trzyosiowy gimbal, a trasę jego lotu można zaprogramować w aplikacji.

XIAOMI FIMI A3

1 400 PLN, www.mi.com/pl



Sympatyczny, lekki dron z kamerą Full HD, aparatem 8 Mpix, modułem GPS i akumulatorem starczającym na 25 minut lotu. Zasięg 1000 m pozwoli na uchwycenie nawet niedostępnych ujęć.

PARROT ANAFI

3 000 PLN, www.parrot.com



Odpowiedź na Mavic Air nie ma aż tak dobrej specyfikacji jak konkurent, ale potrafi kręcić naprawdę niezłe filmy 4K HDR z zoomem 2,8x i robić unikatowe zdjęcia przestrzeni powietrznej nad dronem.

URZĄDZENIA SIECIOWE

TP-LINK ARCHER AX20

550 PLN, www.tp-link.com.pl



Wi-fi 6 powoli pojawia się w coraz większej liczbie urządzeń, dlatego warto przygotować swój dom na jego nadejście. Archer AX20 jest szybki, łatwy w obsłudze i gotowy do pracy w środowisku smart home.

TP-LINK DECO X60

1 120 PLN, www.tp-link.com.pl



Rozwiązanie typu MESH dla naprawdę dużych domów - trzy jednostki wystarczą na objęcie siecią powierzchni 650 m². System zapewnia szybką, stabilną łączność i jest kompatybilny z Alexą.

WD MY BOOK DUO

Od 950 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Umożliwia tworzenie kopii zapasowych zdjęć, filmów, muzyki i dokumentów. Tryb RAID-0 gwarantuje prędkość odczytu do 360 MB/s, z kolei RAID-1 zapewnia większe bezpieczeństwo danych.

WD MY CLOUD PRO SERIES PR2100 8TB

2 800 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Jeśli jesteś mikro- lub małym przedsiębiorcą, zainwestuj w dysk chmurowy. Ten sieciowy magazyn danych pozwala na zdalne przesyłanie plików do wszystkich członków zespołu oraz tworzenie kopii zapasowych.

PAMIĘCI, PRZEŃOŚNE

G-TECHNOLOGY SSD ARMORLOCK

2 690 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Ten wytrzymały, w pełni zaszyfrowany dysk SSD nie wymaga specjalnego klucza czy oprogramowania - jego funkcję przejmie twój smartfon. Dane zabezpieczone są w formacie AES-XTS 256 bit.

WD MY PASSPORT SSD

Od 500 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Nośnik dostępny jest w wersji 500 GB, 1 TB i 2 TB. Niezależnie od wybranej pojemności możemy liczyć na najwyższe prędkości zapisu i odczytu oraz wytrzymałą, odporną na wstrząsy konstrukcję.

SANDISK EXTREME PRO PORTABLE SSD

Od 1 300 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



To najlepszy przyjaciel fotografa - superszybki dysk SSD o prędkości do 2 000 MB/s, z ochroną przed zamoczeniem i pyłem w stopniu IP55 oraz antywstrząsową, silikonową powłoką.

SANDISK EXTREME MICROSDXC UHS-I

Od 130 PLN, shop.westerndigital.com/pl-pl



Karta microSD od SanDisk przyda się osobom, które zawsze narzekają na brak miejsca na telefonie - od 32 GB do aż 1 TB miejsca na zdjęcia i nagrania wideo pozwoli im zapisać wszystko, czego potrzebują.

APARATY DSLR

NIKON D850

Od 11 999 PLN, www.nikon.pl



Ta lustrzanka wyposażona jest w pełnoklatkową matrycę 45,4 Mpix, szeroki zakres ISO 64-25 600 i system autofokusu z 153 punktami AF. Zrobisz nią piękne filmy 4K i zdjęcia seryjne 9 kl./s.

CANON EOS 7D MARK II

Od 7 299 PLN, www.canon.pl



EOS 7D Mark II to profesjonalna, ale łatwa w obsłudze lustrzanka. Z matrycą APS-C 20,2 Mpix oraz szerokim kątem widzenia jest ona stworzona do uwieczniania dynamicznych zdjęć przyrody i sportu.

NIKON D500

Od 6 699 PLN, www.nikon.pl



Ten solidnie wykonany aparat spodoba się osobom, które lubią fotografować różne obiekty. Szybki autofokus i gwarantująca wspaniałą jakość zdjęć matryca 20,2 Mpix na pewno Cię nie zawiodą.

CANON EOS 800D

Od 2 500 PLN, www.canon.pl



Jeśli nigdy przedtem nie miałeś do czynienia z lustrzankami, polecamy ten model. Dzięki modułowi Wi-Fi przesyłanie zdjęć jest banalnie proste, a 45-punktowy autofokus jest przyjazny dla laików.

APARATY BEZLUSTERKOWE

SONY A7S III

Od 19 500 PLN, www.sony.pl



Filmowy geniusz. Żaden inny aparat nie potrafi kręcić tak ostrych i szczegółowych nagrań w 4K i 120 kl./s niezależnie od warunków oświetleniowych - A7S III to dla profesjonalistów pozycja obowiązkowa!

SONY A9

Od 14 400 PLN, www.sony.pl



A9 jest drogi, ale jego cena jest uzasadniona - do dyspozycji otrzymujemy pełnoklatkową matrycę 24,3 Mpix, która potrafi robić serie zdjęć 20 kl./s z automatycznie ustawianym autofokusem.

NIKON Z7

Od 12 000 PLN, www.nikon.pl



Pełna klatka bez luster? Nikon Z7 udowadnia, że to możliwe - 45,7-megapikselowa matryca CMOS otrzymała hybrydowy system AF o pokryciu 90% kadru i wsparcie dla nagrań 4K 30 kl./s.

CANON EOS RP

Od 5 700 PLN, www.canon.pl



Aparat bezlusterkowy, który wyróżnia się lekką konstrukcją i obecnością pełnoklatkowej matrycy. Umożliwi ci zrobienie barwnych, ostrych zdjęć, również w słabych warunkach oświetleniowych.

APARATY KOMPAKTOWE

SONY RX100 VI

4 299 PLN, www.sony.pl



Ten aparat wyposażony został w obiektyw 24-200 mm i szybki autofokus, dzięki czemu sprawdza się w różnych sytuacjach. Optyczny stabilizator kompensuje przypadkowe ruchy nawet w słabym świetle.

PANASONIC LUMIX TZ200

2 999 PLN, www.panasonic.com/pl



Wspaniały aparat dla podróżnika. Wszechstronny obiektyw typu zoom oferuje przybliżenie do 15x, a fantastyczna, 1-calowa matryca uchwyci wszystkie detale na zdjęciu w rozdzielczości 20 Mpix.

NIKON COOLPIX A1000

1 699 PLN, www.nikon.pl



W małym ciele wielki zoom - w modelu Coolpix A1000 zastosowano aż 35-krotne przybliżenie optyczne. Wizjer elektroniczny z czujnikiem zbliżenia oka ułatwia komponowanie efektownych fotek.

SONY A6100

3 500 PLN, www.sony.pl



Ten aparat dotrzyma ci kroku - superszybki autofokus zawsze zadba o właściwe złapanie ostrości, a dzięki algorytmowi wykrywania oczu łatwo sfotografujesz swoich znajomych, rodzinę lub zwierzęta.

NAWIGACJE GPS

MIO MIVUE DRIVE 65 LM

890 PLN, www.mio.com/pl



MiVue Drive 65 LM z dotykowym ekranem 6,2 cala i przejrzystym interfejsem z powodzeniem zastąpi każdą aplikację nawigacyjną. Ma ona także wideorejestратор nagrywający w 1296p 30 kl./s.

MIO SPIRIT 8670 LM

700 PLN, www.mio.com/pl



Wygodna nawigacja z dużym, czytelnym ekranem i wbudowanymi mapami Polski i Europy. Potrafi ona optymalizować trasy i omijać zatory drogowe, a ponadto uczy się twojego sposobu jazdy.

TOMTOM GO 620

Od 1 650 PLN, www.tomtom.com/pl



To nawigacja dla osób, które spędzają dużo czasu w drodze - ma funkcję planowania tras, wskazywania użytecznych miejsc dla dużych pojazdów i wyświetlanie notyfikacji ze smartfona.

GARMIN DRIVESMART 61 LMT-S

599 PLN, www.garmin.com/pl



Stylowa, prosta w obsłudze nawigacja z dużym, bezramkowym ekranem. Dostajemy z nią na bieżąco aktualizowaną mapę Europy z technologią Garmin Real Directions i informacjami z TripAdvisor.

KAMERY SAMOCHODOWE

MIO MIVUE C314

200 PLN, www.mio.com/pl



Niewielka kamera z technologią Mio Night Vision, która zapewnia wyraźny obraz również w słabym oświetleniu. Dzięki czujnikowi przeciążeń kamera automatycznie włączy się w momencie wypadku.

MIO MIVUE C560

399 PLN, www.mio.com/pl



Wideorejestратор C560 został wyposażony w zaawansowaną matrycę Starvis od Sony, dzięki czemu obraz jest jeszcze dokładniejszy i bardziej kolorowy. Tryb parkingowy przyda się podczas postojów.

MIO MIVUE 795

750 PLN, www.mio.com/pl



Ta kamera mieści w sobie spory pakiet wyposażenia dodatkowego. Może ona pełnić funkcję asystenta ostrzegania o kolizji z przodu, systemu monitorującego zmęczenie kierowcy i bazy fotoradarów.

NAVITEL DVR R600

259 PLN, www.navitel-poland.pl



Kompaktowy wideorejestратор, który wykorzystuje zaawansowany system kompresji obrazu H.264, dzięki czemu pomieści wiele nagrań. Matryca Sony Exmor R rejestruje filmy w rozdzielczości 1080p.

SAMOCHODY

MERCEDES CLA 200 SHOOTING BRAKE

Od 161 500 PLN, www.mercedes-benz.pl



Piękne, efektowne kombi od Mercedesa. Zauroczy cię lekkością prowadzenia, zaawansowanymi technologiami i luksusowym, przestrzennym wnętrzem. A jeszcze ten efektowny design...

HYUNDAI KONA ELECTRIC

Od 165 900 PLN, www.hyundai.pl



Największą zaletą Kony Electric jest jej niesamowicie długi zasięg do 450 km - nie ma obaw, że po wyruszeniu w trasę zabraknie nam akumulatora. Auto jest komfortowe i przyjemnie się prowadzi.

MINI COOPER S HATCH

Od 113 800 PLN, www.mini.com/pl



Pięciodrzwiowa wersja kultowego hot hatcha jest wygodniejsza od tej klasycznej, ale wciąż zachowuje ducha marki - to zadziorne, atrakcyjne i przyjemne w prowadzeniu auto.

BMW M235I XDRIVE GRAN COUPÉ

Od 214 700 PLN, www.bmw.pl



Przepiękne połączenie dostojnej limuzyny typu sedan z podnoszącą adrenalinę autem sportowym. Z zewnątrz odważne, w środku luksusowe, a na drodze - szybkie, zwinne i piekielnie emocjonujące!

INTELIGENTNE GŁOŚNIKI

POLK AUDIO ASSIST

799 PLN, www.salonydenon.pl



Asystent Google nareszcie doczekał się inteligentnego głośnika, który pomoże mu rozwinąć muzyczne skrzydła. Wysoka jakość wykonania idzie w parze z mocnym brzmieniem i czułymi mikrofonami.

APPLE HOMEPOD

1 400 PLN, www.apple.com/pl



Najbardziej muzyczny spośród inteligentnych głośników. To sprzęt tylko dla fanów Apple - brak Bluetooth trochę boli - ale zauroczy on ich brzmieniem dopasowanym do warunków akustycznych.

GOOGLE HOME MAX

1 700 PLN, www.store.google.com



Największy z oficjalnych głośników z Asystentem Google posiada znaną z HomePoda technologię analizy warunków akustycznych pomieszczenia, dzięki czemu gra czysto, mocno i kolorowo.

AMAZON ECHO PLUS

1 100 PLN, www.amazon.com



Propozycja dla miłośników Alexy. Najnowsza generacja Echo Plus otrzymała wbudowany czujnik temperatury, hub ZigBee i ulepszone przetworniki zapewniające znacznie poprawione brzmienie.

INTELIGENTNE OŚWIETLENIE

PHILIPS HUE

Od 360 PLN, www.meethue.com/pl



Zaletą Philips Hue jest bogactwo świetlnych elementów, którymi możemy ozdobić nasze domy - żarówki, listwy świetlne, taśmy LED. Możesz zestawzić je z Alexą, Asystentem Google lub Siri.

IKEA TRÅDFRI

Od 35 PLN, www.ikea.com/pl



Niedrogo rozwiązanie od Ikea szybko się rozwija - już wkrótce znajdzie się w nim także lampa-głośnik. Daje ono wiele możliwości sterowania: za pomocą aplikacji, czujników i specjalnych pilotów.

TP-LINK L510E

50 PLN, www.tp-link.com/pl



Przejmij kontrolę nad oświetleniem w domu. L510E może świecić z różną intensywnością i pracować według harmonogramu, a dzięki aplikacji włączysz i wyłączysz światło także spoza domu.

XIAOMI YEELIGHT

90 PLN, www.yeelight.com



Niedroga żarówka kolorowa z możliwością obsługi przez aplikację Mi Home. W apce znajdziesz kilka gotowych kolorystycznych scen, na przykład na dobry początek dnia lub przed pójściem spać.

INTELIGENTNY DOM

NANOLEAF CANVAS

850 PLN, www.nanoleaf.me



Panele świetlne Nanoleaf zajmują wysokie miejsce na liście najbardziej efektownych dekoracji. Twórz własne wzory, zmieniaj ich kolor za pomocą dotyku i synchronizuj oświetlenie z odtwarzaną muzyką.

NETATMO WEATHER STATION

799 PLN, www.salonydenon.pl



Praktyczna stacja pogodowa składająca się z dwóch jednostek - wewnętrznej i zewnętrznej. Można uzupełnić ją o dodatkowe akcesoria do pomiaru siły i kierunku wiatru oraz opadów atmosferycznych.

YALE LINUS SMART LOCK

1 100 PLN, www.yalelock.pl



Linus sterowany jest za pomocą Bluetootha, także zbliżeniowo - oznacza to, że nie musimy wyjmować smartfona z kieszeni. O bezpieczeństwo transmisji zadbały protokoły AES 128-bit i TLS.

GOOGLE NEST HUB

400 PLN, www.store.google.com



Kompaktowy ekran pozwala na streaming wideo z YouTube i przez Chromecasta, a także odtwarzanie muzyki i wyświetlanie zdjęć. Nie ma on kamery, więc możesz bez obaw postawić go w sypialni.

INTELIGENTNE GNIAZDKA

TP-LINK TAPO P100

60 PLN, www.tp-link.com.pl



Inteligentne gniazdko zamieni każdy sprzęt w energooszczędne urządzenie smart home. Do dyspozycji otrzymujemy także programator czasowy i możliwość sterowania za pomocą komend głosowych.

BELKIN WEMO SWITCH

100 PLN, www.belkin.com



WeMo Switch współpracuje ze wszystkimi wirtualnymi asystentami, co czyni z niego dobrą propozycję do inteligentnego domu. Pozwala na zdalne sterowanie urządzeniami przez aplikację.

MARMITEK POWER LI

220 PLN, www.salonydenon.pl



Jeśli inteligentne gniazdko to za mało, wybierz inteligentną listwę. Cztery gniazda i cztery porty USB, aplikacja mobilna i możliwość skorzystania z asystenta głosowego to marzenie fana smart home.

IKEA TRÅDFRI

50 PLN, www.ikea.com/pl



Proste, niedrogie gniazdko, które już wkrótce otrzyma kompatybilność z Apple HomeKit, a być może także z innymi systemami. Pamiętaj, że do pracy wymaga ono centralnego huba, kosztującego 60 PLN.

KAMERY BEZPIECZEŃSTWA

ARLO PRO 3

2 900 PLN (3 szt. + baza), www.arlo.com/pl



Kamerki Arlo Pro 3 mogą pracować w pomieszczeniach i na zewnątrz. Mają one szerokie pole widzenia 160° i kolorowy obraz noktowizyjny, a także głośną syrenę i dwukierunkową komunikację.

NETATMO PRESENCE

1 399 PLN, www.salonydenon.pl



Kamera zewnętrzna od Netatmo potrafi rozpoznawać poruszające się obiekty i wysłać ci stosowne notyfikacje. Gdy wykryje ona ruch, automatycznie włączy jasny reflektor, który odstraszy intruza.

YALE ALL-IN-ONE CAMERA

600 PLN, www.yalelock.pl



Niezbędny element domowego bezpieczeństwa – kamera od Yale ma wbudowany czujnik ruchu, dwukierunkowe audio i reflektor, a kąt jej nachylenia możesz dowolnie regulować.

TP-LINK TAPO C200

190 PLN, www.tp-link.com/pl



Kamera, która potrafi objąć swoim polem widzenia całe pomieszczenie? Dzięki obrotowej Tapo C200 z matrycą 1080p, trybem nocnym i wbudowanym alarmem dźwiękowo-swiecącym to możliwe!

ROBOTY SPRZĄTAJĄCE

IROBOT ROOMBA I7+

5 400 PLN, www.irobot.pl



Ten robot pozwoli ci na dobre zapomnieć o odkurzaniu. Pojemnik na brud sam się opróżnia, a dzięki zapamiętywaniu pomieszczeń możesz w pełni dostosować harmonogram sprzątania do domu.

IROBOT ROOMBA E5

2 500 PLN, www.irobot.pl



Roomba e5 wykorzystuje system sprzątania AeroForce, który dokładnie zgarnia zabrudzenia z każdej powierzchni. Technologia Dirt Detect dba o to, by nawet bardzo brudne miejsca były czyste.

IROBOT BRAAVA JET M6

3 200 PLN, www.irobot.pl



Duże nakładki robota dokładnie zmyją każde zanieczyszczenie. Technologia Imprint Smart Mapping pozwala rozpoznawać konkretne pomieszczenia, a Imprint Link - synchronizować pracę z Roombą.

SAMSUNG VR20R7250WC

2 900 PLN, www.samsung.com/pl



Odkurzacz został wyposażony w komplet czujników przestrzeni i system tworzenia mapy domu. Jego konserwacja jest prosta dzięki samoczyszczącej szczotce i ochronie przed zapchaniem filtra.

SŁUCHAWKI SPORTOWE

JBL FREE

560 PLN, www.jbl.com.pl



Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki, z których można korzystać w różnych trybach. Niezależnie od tego, w jaki sposób słuchasz muzyki, mocne brzmienie JBL będzie ci towarzyszyło przez długi czas.

JBL UA SPORT WIRELESS FLASH

770 PLN, www.jbl.com.pl



Te słuchawki to owoc współpracy dwóch znanych i cenionych marek. Łączą w sobie wszystkie ich wartości - atrakcyjny, praktyczny design, mocne i energetyzujące brzmienie oraz wygodę obsługi.

JBL REFLECT FLOW

650 PLN, www.jbl.com.pl



Technologia true wireless jest wręcz stworzona dla sportu. Wie o tym JBL, którego słuchawki oferują wspaniałą stabilność, dynamiczne brzmienie i długi czas pracy na jednym ładowaniu.

CREATIVE OUTLIER AIR SPORTS

350 PLN, www.pl.creative.com



Lekkie, wygodne słuchawki true wireless wyposażone w akumulator starczający na 10 godzin pracy. Grafenowe membrany i wsparcie dla aptX/AAC zadba o precyzyjną, bogatą reprodukcję dźwięku.

TRACKERY FITNESS

FITBIT CHARGE 3

660 PLN, www.fitbit.com



Funkcjonalna opaska fitness, która automatycznie wykrywa rodzaj wykonywanych ćwiczeń. Monitoruje ona codzienną aktywność, pracę serca, a także fazy płytkiego i głębokiego snu.

GARMIN VIVOSPORT

560 PLN, www.garmin.com/pl



Jeśli zależy ci na zakupie trackera z modułem GPS, Vivosport to doskonały wybór. Ponadto ma on funkcję pomiaru stresu i profesjonalnych parametrów treningowych, w tym pułapu tlenowego.

XIAOMI AMAZFIT BIP

280 PLN, www.mi-home.pl



To po części opaska fitness, a po części niedrogi smartwatch. Oferuje ona pojemny akumulator, starczający na kilka tygodni pracy, moduł Bluetooth i wiele możliwości personalizacji wyglądu.

XIAOMI MI BAND 3

120 PLN, www.mi-home.pl



Prosta opaska fitness oferująca podstawowe funkcje - krokometr, pomiar snu i spalonych kalorii. W przejrzystej aplikacji możesz sprawdzać swoje tygodniowe i miesięczne statystyki aktywności.

SZCZOTĘCZKI DO ZĘBÓW

PHILIPS SONICARE 6100 PROTECTIVECLEAN

610 PLN, www.philips.pl



Specjalna głowka W2 Optimal White skutecznie usuwa powierzchniowe przebarwienia już w ciągu tygodnia. Trzy poziomy intensywności pozwolą dostosować pracę szczoteczki do twoich potrzeb.

ORAL-B GENIUS 9000

580 PLN, www.oralb-blendamed.pl



Szczoteczka Genius 9000 łączy się z praktyczną aplikacją mobilną, a dzięki technologii wykrywania położenia głowki podczas szczotkowania, pilnuje, żebyś nie pominął żadnego obszaru jamy ustnej.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN SMART

1 100 PLN, www.philips.pl



Kompleksowy zestaw do pielęgnacji jamy ustnej. Technologia soniczna dba o płytkę nazębną i dziąsła, a aplikacja mobilna pozwoli ci udoskonalić technikę szczotkowania i zadbać o codzienną higienę.

PHILIPS SONICARE DIAMONDCLEAN

800 PLN, www.philips.pl



Szczoteczka ta co prawda nie łączy się z aplikacjami, ale ma wszystko, czego potrzebujesz, by mieć zdrowe zęby - minutnik z funkcją przejścia do kolejnej strefy jamy ustnej i czyszczenie soniczne.

Redakcja

REDAKTOR NACZELNY

MARCIN KUBICKI | MARCIN.KUBICKI@MAGAZYNT3.PL

SEKRETARZ REDAKCJI

MICHAŁ LIS | MICHAL.LIS@MAGAZYNT3.PL

REDAKCJA TEKSTU

AGNIESZKA STRADECKA

SKŁAD I REDAKCJA TECHNICZNA

MICHAŁ LIS

KONTAKT DO REDAKCJI

t3@magazynt3.pl | (22) 257-84-43

STRONA INTERNETOWA

www.magazynt3.pl

PRENUMERATA

prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22

Reklama

Nakład magazynu w druku to 38 000 egzemplarzy. Miesięcznik jest także dostępny w wersji na urządzenia z systemami iOS oraz Android, jak również w wersji PDF. Portal T3 to źródło informacji dla ponad 300 tysięcy użytkowników miesięcznie. Jest to cenione medium reklamowe dla firm dystrybuujących najnowsze produkty technologiczne, których pierwszymi użytkownikami są czytelnicy T3.

reklama@magazynt3.pl



Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o., ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa.

Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

FUTURE Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie internetowej **www.futureplc.com**.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

T3



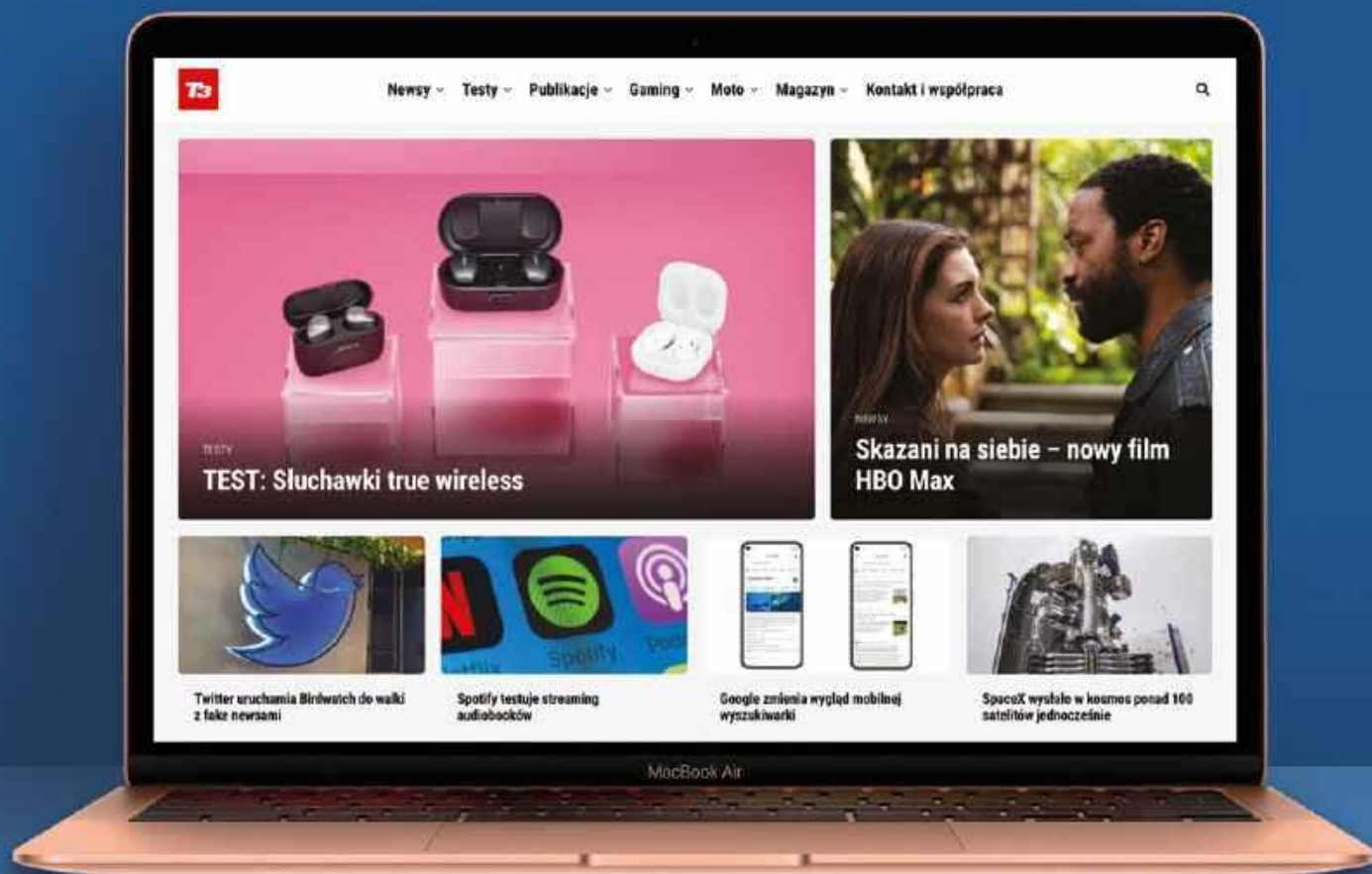
WYBIERZ SWÓJ ULUBIONY
FORMAT

ODWIEDŹ NAS NA
MAGAZYNT3.PL





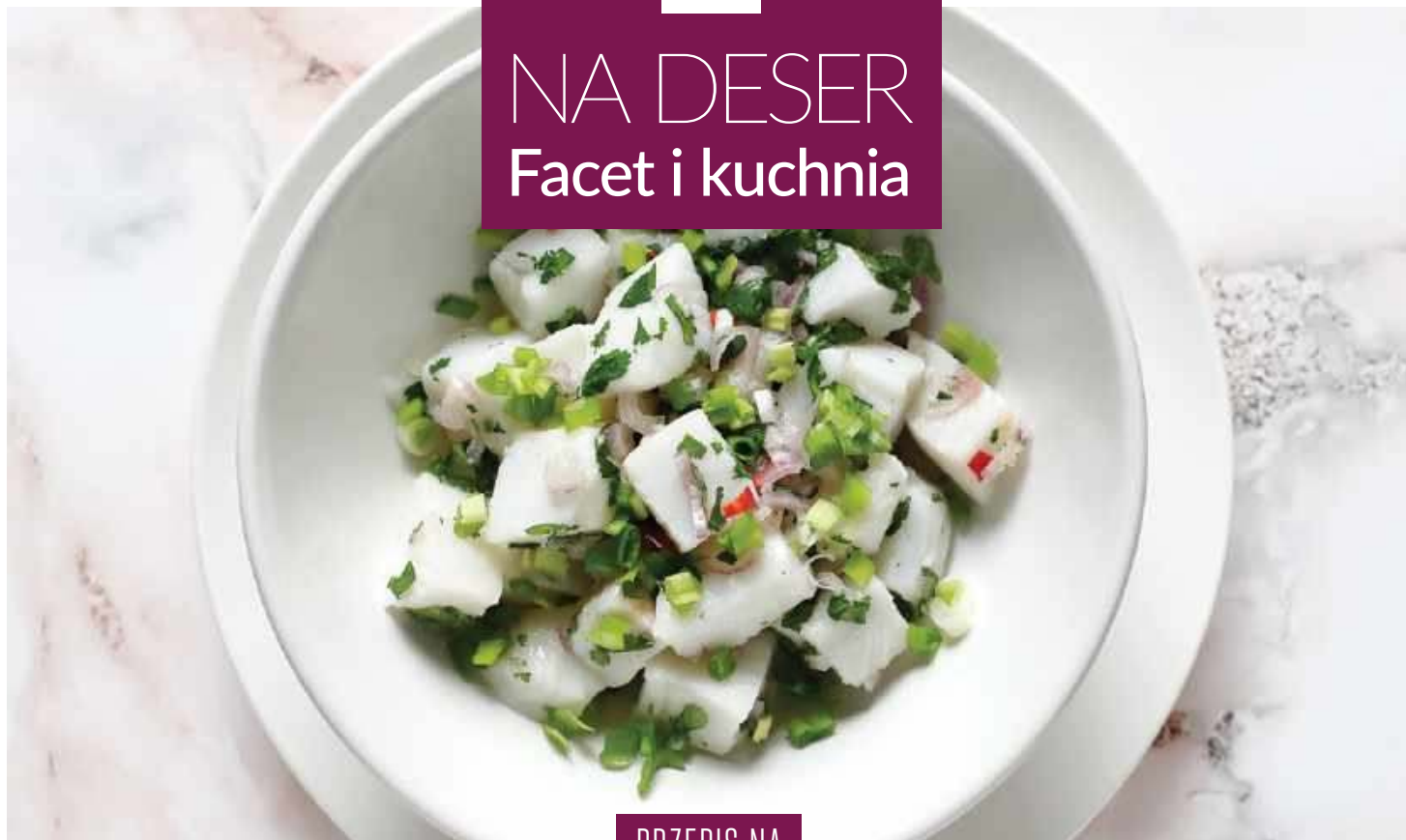
SPOTKAJMY SIĘ NA MAGAZYNT3.PL



NEWSY || TESTY || PUBLIKACJE

NA DESER

Facet i kuchnia



PRZEPIS NA

Ceviche z halibuta

Genialna przystawka, której istota tkwi w ultra świeżej surowej rybie, marynowanej w soku z limonek lub innych cytrusów. Najważniejsza w ceviche jest ryba. Powinna być morska, najlepiej o białym mięsie, a przede wszystkim idealnie świeża. W tym momencie wyświechtany frazes pod tytułem „zaprzyjaźnij się ze swoim sprzedawcą ryb” nabiera zupełnie innego wymiaru.

Użyłem pięknego halibuta, który doskonale nadaje się do ceviche. Równie dobrze sprawdzi się sola, labraks, lucjan lub owoce morza, na przykład przegrzebki. Pamiętaj, że soku

z limonki (lub innych cytrusów) musi być odpowiednio dużo, tak by całkowicie przykryć rybę - tylko wtedy proces marynowania (tj. ścinania się białka i de facto „gotowania” pod wpływem kwasu) będzie przebiegać w sposób niezakłócony. Stan ryby możesz kontrolować w każdym momencie, w razie potrzeby pozostawiając ją do dalszego marynowania.

To ceviche w peruwiańskim, czyli minimalistycznym stylu, w którym świeża ryba i jej smak odgrywają kluczową rolę. Poza halibutem wystarczą tylko szalotka, chilli i kolendra.

NO TO PO KOLEI

SKŁADNIKI

- › ok. 600 g halibuta bez skóry (filet)
- › sok z ok. 15-20 limonek (w zależności od wielkości i soczystości), sok z cytryn lub pomarańczy też będzie OK
- › łyżka soli morskiej + dodatkowa sól do doprawienia
- › 2-3 papryczki chilli
- › 4 małe szalotki (francuskie)
- › kilka łyżek kolendry
- › garść posiekanych listków kolendry

PRZEPIS

- Rybę pokrój ostrym nożem w nieduże kawałki (ok. 1,5-2 cm). Pamiętaj, że im większe kawałki, tym dłuższy czas marynowania. Przełóż do miski, zalej wodą i dodaj sól. Wstaw do lodówki.
- Wyciśnij sok z limonek, posiekaj połowę szalotek i jedną papryczkę chilli.
- Oplucz rybę z soli. Przełóż do miski. Dodaj sok z limonek, szalotki, 1-2 chilli i łyżki kolendry w całości. Sok powinien całkowicie przykryć rybę. Wymieszaj,

przykryj miskę folią spożywczą i wstaw do lodówki na ok. 1-1,5 godziny. Gotowe ceviche poznasz po wyglądzie - zamarynowany halibut powinien być biały.

- Gdy ceviche będzie gotowe, usuń i wyrzuć łyżki kolendry. Rybę i dodatki przełóż z miski z sokiem z limonek do drugiej, czystej miski. Dodaj pozostawioną wcześniej połowę posiekanej szalotki, papryczkę chilli i garść posiekanych listków kolendry. Dopraw solą oraz - opcjonalnie - pieprzem. Podawaj od razu.

WIĘCEJ PRZEPISÓW OD FIK-A ZNAJDZIECIE NA STRONIE WWW.FACETIKUCHNIA.COM.PL

DZIESIĄTY STUDYJNY ALBUM

FOO FIGHTERS

MEDICINE AT MIDNIGHT

37 MINUT SZALENIE PRZEBOJOWEGO ROCKA

**NA CD, WINYLU I W STREAMINGU
OD 5.02.2021**

ANTYRADIO

METAL HAMMER

T3

ROCKAREA

empik

epresa.pl:28001006f0

Bowers & Wilkins



NOWE **PX7 CARBON EDITION** SŁUCHAWKI BLUETOOTH Z ANC

NAJCZYSTSZA FORMA MUZYKI

Gdziekolwiek jesteś, doświadczaj najwyższej muzycznej jakości. Bez względu na miejsce, w którym akurat się znajdujesz, pełne energii przetworniki oraz układ adaptacyjnej redukcji hałasu przeniosą cię wprost do serca twojej muzyki.

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl

oprac. pl 2020.05.09